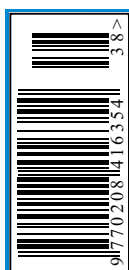


Pasjonat sportu
patronem hali

11

120-lecie OSP
Rossosz

4



9 770208 1416354

SLON
PODI

nr 38 (2426) 22-28.09.2026 r. 4,80 zł (w tym 5% VAT)



PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

Alarm na Jak zdaliśmy test z ochrony ludności? Lubelszczyźnie



Czwartkowy alarm nie był ćwiczeniami. Tym razem, po raz pierwszy na całej Lubelszczyźnie syreny zawyły z uwagi na rzeczywiste zagrożenie. Alarm nie dotarł do wszystkich. Ci którzy go nie słyszeli, oddawali się nadal codziennej rutynie, a ci którzy słyszeli, nie do końca wiedzieli jak zareagować. Alert RCB o zagrożeniu z powietrza wywołał u wielu niepokój i pytanie – co robić? Sytuacja z 17 września pokazała, że pracy przed wszystkimi wciąż dużo.

3

SKLEPY MEDYCZNE
CholimpeX
Już od 1992 r.

SKLEPY MEDYCZNE
Zapraszamy do naszych oddziałów

- Biała Podlaska
- Parczew, ul. Szpitalna 2B - 517 480 777
- ul. Terebelska 60c - 507 072 502
- Radzyń P., ul. Wisznicka 111 - 512 729 090
- ul. Narutowicza 8 - 731 405 070
- Międzyrzec P., ul. Staromiejska 7 - 506 414 102

cholimpeX@poczta.fm | informacja: 537 43 42 41

Wypożyczalnia Sprzętu Medycznego CHOLIMPEX

- łóżka rehabilitacyjne
- szyny CPM
- podnośniki
- koncentratory tlenu

DOWÓZ Z MONTAŻEM tel. 537 43 42 41

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Alert RCB o zagrożeniu z powietrza wywołał u wielu niepokój i pytanie – co robić? Sytuacja z 17 września pokazała, że pracy przed wszystkimi wciąż dużo.

KOTŁY C.O. RZECZYCA

Produkty podlegają dofinansowaniu z programu „Czyste Powietrze”

Kotły na pellet oraz ekogroszek

83 371 45 71 • 506 862 901

Rzeczycza ul. Prosta 5, Międzyrzec Podl.

BIAŁA PODLASKA

Kontrowersyjne zarządzenie prezydenta

Zarządzenie prezydenta, wydane kilka dni po rozstrzygnięciu jedenastej edycji BO, będzie miało wpływ na to, że projekt prezydenckich radnych, który zgodnie z regulaminem BO, nie powinien znaleźć się na liście wygranych, na tej liście ma szansę się utrzymać.



7

INICJATYWY

Kompleks boisk z imieniem radnego

Od ubiegłego tygodnia boiska wybudowane przez miasto przy ul. Rewakowicza noszą imię Stefana Parafiniuka, byłego radnego, który o ten kompleks zabiegał do ostatnich dni swojego życia.



9

LUBELSKIE

Czek turystyczny znikł w mgnieniu oka

Lubelskie Czeki Turystyczne, jak świeże bułeczki, we wrześniowej edycji rozeszły się w 20 minut. Szansą na pozyskanie dofinansowania do turystycznego wyjazdu w obrębie Lubelszczyzny będą edycje październikowa i listopadowa.



8

POD PARAGRAFEM

Wywołał bombowy alarm w szpitalu

Sąd, na wniosek prokuratury zastosował wobec Przemysława H. areszt, po tym jak 12 września mężczyzna wywołał fałszywy alarm bombowy w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, a podczas zatrzymania dopuścił się czynnej napaści na policjanta.



5

NA SYGNALE

Śmierć na krajówce

Do śmiertelnego wypadku doszło 17 września w miejscowości Hola. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Ford zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z ciężarówką Scania.



7

„Jesteśmy Polakami i budujemy na polskiej ziemi coś, co ma służyć ludziom, zwierzętom, środowisku i sąsiadom”



WIPASZ
jest nasz!

NASZA KOLEJNA KAPLICZKA

Wiara, tradycja i nowoczesne rolnictwo

Przy nowej fermie Wipaszu w Woroncu stanęła kapliczka. Sąsiaduje z jedną z najnowocześniejszych instalacji drobiarskich w Europie. W tym miejscu wiara, tradycja i szacunek do polskiej ziemi, spotykają się z rozwiązaniami technologicznymi, które jeszcze kilkadziesiąt lat temu trudno byłoby kojarzyć z rolnictwem. Nie jest to odosobniona sytuacja - taki stan rzeczy za punkt honoru postawił sobie prezes Wipasz S.A. Józef Wiśniewski.

Dwa różne światy – ale tylko pozornie

Dla Wipaszu każda kolejna kapliczka przy jego instalacjach oznacza bowiem coś więcej niż zakończenie następnej inwestycji. Jest znakiem intencji, ale również zobowiązania wobec ziemi i ludzi, którzy mieszkają najbliżej.

– Kapliczki to nasza wiara, tradycja i intencja – mówi prezes Wipaszu **Józef Wiśniewski** podczas otwarcia inwestycji w Woroncu. – Wipasz budował, buduje i będzie budować obiekty

służące ludziom, zwierzętom, środowisku i sąsiadom. Kapliczka przy fermie wpisuje się w nasze rozumienie rolnictwa jako przedsięwzięcia nowoczesnego, ale zakorzenionego w wartościach ważnych dla nas wszystkich.

Każda ma własną historię

Kapliczka w Woroncu nie jest pierwsza. Podobne powstały przy fermach Wipaszu w Kopytowie i Aleksandrowce. W Leszczance firma odnowiła natomiast kapliczkę liczącą około stu lat, ufundowaną niegdyś przez mieszkańców.

Przy każdej z tych kapliczek spotykali się ludzie – pracownicy, mieszkańcy, samorządowcy i duchowni. Każda ma własną historię i znajduje się w innym miejscu. Łączy je jednak ta sama intencja.

– Jesteśmy Polakami i budujemy na polskiej ziemi coś, co ma służyć ludziom, zwierzętom, środowisku i sąsiadom – podkreśla Józef Wiśniewski podczas poświęcenia kapliczki w Aleksandrowce.

Dlatego kapliczki nie są dla firmy dodatkiem do nowoczesnych obiektów ani elementem przygotowanym wyłącznie na dzień ich otwarcia. Mają przypominać

nać, że rozwój nie powinien oznaczać odcinania się od korzeni.

Tradycja, która nie stoi w miejscu

Polska wieś ciągle się zmienia. Dawne narzędzia zastępowały maszyny, małe gospodarstwa rozwijały produkcję, a wiedza przekazywana z pokolenia na pokolenie została uzupełniona przez naukę i technologię. Dzisiaj nowoczesne rolnictwo wymaga automatyzacji, kontroli jakości, troski o dobrostan zwierząt i ograniczania wpływu produkcji na środowisko.

Zmiana nie musi jednak oznaczać porzucenia tego, co przez pokolenia budowało tożsamość polskiej wsi.

– Nowoczesna, zintegrowana hodowla nie jest zaprzeczeniem tradycji, lecz próbą jej ocalenia w realiach współczesnej gospodarki – mówi Józef Wiśniewski. – Dla mnie rolnictwo nie jest abstrakcją. To fundament bezpieczeństwa żywnościowego państwa, element kultury i tożsamości. Dlatego trzeba je wzmacniać mądrą modernizacją, a nie zostawiać samo sobie.

– W fermach Wipaszu nowoczesne rozwiązania wspierają odpowiedzialną hodowlę i troskę o dobrostan zwierząt – zaznacza prezes. – Prawdziwy rozwój służy nie

tylko produkcji, lecz także ludziom, zwierzętom i otoczeniu.

– Rolnictwo, aby utrzymać konkurencyjność, musi być nowoczesne i wydajne, ale jednocześnie odpowiedzialne i transparentne – podkreśla prezes Wipasz. – Modernizacja nie powinna odcinać się od tradycji. Powinna dawać jej solidne fundamenty na przyszłość.

Dobry sąsiad

Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, jak ferma wpłynie na ich codzienny komfort życia. Dlatego dla Wipaszu bycie dobrym sąsiadem oznacza nie tylko rozmowę, lecz także niezależne badania. Pomiary wykazały, że w sąsiedztwie badanych ferm stężenie amoniaku wynosiło 7,46 proc. dopuszczalnej wartości, a siarkowodoru – niespełna 2 proc. Odpowiedzialność za otoczenie znajduje więc potwierdzenie w konkretnych wynikach.

Wipasz stoi na stanowisku, że odpowiedzialność za sąsiedztwo oznacza również tworzenie miejsc pracy. Nowa inwestycja w Woroncu ma zatrudnić około 20 osób. Firma deklaruje, że podczas rekrutacji w pierwszej kolejności pod uwagę będą brani mieszkańcy gminy Biała Podlaska, a następnie osoby z pozosta-

łej części regionu.

– Chcemy, aby z naszych inwestycji w pierwszej kolejności korzystali mieszkańcy gmin, w których działamy – zaznacza Józef Wiśniewski. – Trwałe miejsce pracy to nie jest zatrudnienie na chwilę. To stabilność, która pozwala planować życie i przyszłość.

Sąsiedztwo sprawdza się w działaniu

Dobrym sąsiadem jest się jednak nie tylko wtedy, gdy wszystko działa zgodnie z normami. Sąsiedztwo buduje się również poprzez obecność w codziennym życiu lokalnej społeczności.

Wipasz i Fundacja Wipasz „Pomocna Dłoń” od lat wspierają inicjatywy organizowane przez mieszkańców. Pomoc trafia do ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich, klubów seniora, szkół, organizacji sportowych i grup przygotowujących lokalne wydarzenia.

Nie chodzi o jedną dużą akcję. Dobre sąsiedztwo składa się z wielu działań, z których każde odpowiada na konkretną potrzebę ludzi mieszkających w pobliżu.

– Naszym priorytetem jest bycie dobrym sąsiadem dla mieszkańców regionów, w których realizujemy inwestycje – mówi prezes Wipasz. – Dlatego przywiązujemy

szczególną wagę do tego, aby nasze instalacje nie wpływały negatywnie na komfort ich codziennego życia, tworzyły miejsca pracy i wspierały lokalne społeczności w organizowanych przez nie inicjatywach.

Kolejna kapliczka, kolejne zobowiązanie

Kapliczka w Woroncu stała się kolejną inwestycją Wipasz. Nie jest pojedynczym gestem ani symbolicznym zwieńczeniem budowy. To następny znak świadomości pielęgnowanej tradycji firmy: wraz z każdym nowym przedsięwzięciem pojawia się kolejne zobowiązanie wobec ludzi, zwierząt, środowiska i polskiej ziemi.

Obok kapliczki rozpoczyna działalność nowoczesna ferma, która ma dawać pracę, wspierać polskich rolników i wzmacniać bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Kapliczka ma przypominać o intencji, która powinna towarzyszyć tej działalności każdego dnia.

Kolejna kapliczka Wipasz oznacza więc kolejną inwestycję, ale również kolejną obietnicę: rozwijać nowoczesne polskie rolnictwo i budować bezpieczeństwo żywnościowe kraju bez odcinania się od wiary, tradycji i ludzi, którzy od pokoleń żyją oraz pracują na tej ziemi.

Ukazuje się raz w tygodniu (we wtorek) na terenie powiatów: bialskiego, łosickiego, łukowskiego, parczewskiego, radzyńskiego i grodzkiego Biała Podlaska.

WYDAWCA:

GRUPA WYDAWNICZA SŁOWO Sp. z o.o.
02-672 Warszawa
ul. Domaniewska 17/19, lok. 133
REDAKCJA
Biała Podlaska, ul. Warszawska 15
tel. 83 344 75 54, fax 83 344 75 52



REDAKTOR NACZELNY

Piotr Pyrkosz

ZASTĘPCA

REDAKTORA NACZELNEGO

Joanna Danielewicz

Telefon dyżurny:

83 344 75 51

sekretariat: 83 344 75 54

KORESPONDENCJA

21-500 Biała Podlaska, skr. poczt. 116
redakcja@slowopodlasia.pl

ZESPÓŁ

Dorota Hojda (Łosice)

Anna Chodyka (powiat bialski)

Justyna Lesiuk-Klujewska (pow. bialski)

Piotr Frankowski (sport)

SKŁAD KOMPUTEROWY

Presskom Aurzecki Piotr

VRC Promotion Waldemar Pepa

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

Joanna Olecka - dyrektor

tel. 83 344 75 57

(j.olecka@slowopodlasia.pl)

Małgorzata Andrzejuk

Irena Habieda

DRUK

Polska Press

Drukarnia Białystok

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, tekstów sponsorowanych i promocyjnych.



Test dla obrony cywilnej i ochrony ludności

Alarm na Lubelszczyźnie. Uwaga! To nie były ćwiczenia

REGION Czwartkowy alarm nie był ćwiczeniami. Tym razem, po raz pierwszy w całej Lubelszczyźnie syreny zawyły z uwagi na rzeczywiste zagrożenie. Alarm nie dotarł do wszystkich. Ci którzy go nie słyszeli, oddawali się nadal codziennej rutynie, a ci którzy słyszeli, nie do końca wiedzieli jak zareagować. Alert RCB o zagrożeniu z powietrza wprowadził u wielu niepokój i pytanie – co robić? Sytuacja z 17 września pokazała, że pracy przed wszystkimi dużo.

JOANNA DANIELEWICZ

17 września przed godz. 12.00 na telefony mieszkańców regionu przyszła informacja RCB: „UWAGA! Rosyjski atak powietrzny na terenie Ukrainy. Sytuacja jest monitorowana. W przestrzeni RP operuje polskie lotnictwo. Oczekuj dalszych komunikatów.” Zaledwie kilkanaście minut później przyszedł kolejny alert: „UWAGA! UWAGA! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów.”

Pierwsza reakcja

W tym samym niemal czasie burmistrz Radzyna Podlaskiego publikuje wpis w swoich mediach społecznościowych, w którym informuje: „Przed chwilą na terenie Radzyna Podlaskiego zostały uruchomione syreny alarmowe. Jest to element systemu ostrzegania i alarmowania ludności, uruchomiony przez służby wojewódzkie w związku z sytuacją związaną z rosyjskim atakiem powietrznym na Ukrainę – takie informacje dotarły do wszystkich poprzez Alert RCB. Działania te mają charakter prewencyjny i zabezpieczający. Nie mam informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzyna Podlaskiego. Proszę przede wszystkim o zachowanie spokoju i śledzenie oficjalnych komunikatów. Jeżeli w pobliżu znajduje się wskazane miejsce schronienia lub inne bezpieczne miejsce, należy z niego skorzystać. Jeżeli takiego miejsca nie ma, należy pozostać wewnątrz budynku, możliwie z dala od okien i ścian zewnętrznych. Proszę śledzić komunikaty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, służb,



– W województwie lubelskim na początku 2024 roku było około 30 syren, które można było uruchomić zdalnie. Dziś jest ich prawie 350, a do końca tego roku będzie ich ponad tysiąc – zapowiedział minister Marcin Kierwiński podczas pobytu w Lublinie na Treningu Reagowania w KW PSP

a także oficjalne kanały informacyjne miasta – stronę internetową Urzędu Miasta i nasze oficjalne profile. Na tę chwilę nie mamy dodatkowych informacji. Jeżeli pojawią się nowe komunikaty, będziemy Państwa na bieżąco informować – zaapelował **Jakub Jakubowski**.

W Białej Podlaskiej również pojawia się informacja w mediach społecznościowych magistratu: „Na polecenie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa przed godziną 12:00 na terenie naszego miasta zostały uruchomione syreny alarmowe systemu ostrzegania ludności w związku z zagrożeniem atakiem z powietrza. Zagrożenie dotyczy całego województwa lubelskiego. Mieszkańcy powinni zachować spokój i śledzić komunikaty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa oraz lokalnych służb.”

W tym czasie w Białej Podlaskiej w wielu miejscach syren słychać nie było, choć jak zapewnili nas urzędnicy magistratu alarm był uruchomiony. Pod komunikatem miasta na facebooku mieszkańcy podsumowali efektywność działania alarmów na terenie miasta. Pisali, że syren nie było słychać na: os. Kopernika, – takie informacje dotarły do wszystkich poprzez Alert RCB. Działania te mają charakter prewencyjny i zabezpieczający. Nie mam informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzyna Podlaskiego. Proszę przede wszystkim o zachowanie spokoju i śledzenie oficjalnych komunikatów. Jeżeli w pobliżu znajduje się wskazane miejsce schronienia lub inne bezpieczne miejsce, należy z niego skorzystać. Jeżeli takiego miejsca nie ma, należy pozostać wewnątrz budynku, możliwie z dala od okien i ścian zewnętrznych. Proszę śledzić komunikaty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, służb,

Urzędnicy zapytani o efektywność informowania mieszkańców o zagrożeniu, wymieniają podjęte kroki. – W mediach społecznościowych urzędu miasta zostały opublikowane komunikaty w tej sprawie. Placówki opiekuńcze, wychowawcze i edukacyjne zostały poinformowane przez wydział edukacji

i spraw społecznych o ogłoszeniu alertu – zapewnia **Grzegorz Mioduszewski**, kierownik referatu zarządzania kryzysowego w białskim magistracie. Urzędnicy nie dyskutują natomiast z faktami. – Na terenie całego miasta przeprowadzane były treningi sprawności systemu, które wykazały potrzebę jego uzupełnienia przez operatora. Postulaty w tym zakresie zostały zgłoszone do urzędu wojewódzkiego i do końca roku w mieście zostanie zainstalowanych 13 dodatkowych syren – informuje kierownik Mioduszewski.

21 lipca również w części miasta Białczanie nie usłyszeli syren alarmowych. Wówczas na terenie Białej Podlaskiej, tak jak w całym województwie odbywał się test tych systemów. Wtedy na nasze pytanie o niesłyszalny alarm syren sekretarz miasta Artur Zukowski informował w podobnym tonie, co kierownik Mioduszewski: – Do końca 2026 roku wojewoda lubelski zaplanował zakup i montaż nowoczesnych syren alarmowych w ramach rozbudowy systemu ostrzegania i alarmowania w województwie lubelskim, finansowanych z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Do miasta Biała Podlaska trafi 13 nowych urządzeń,

co istotnie zwiększy pokrycie akustyczne miasta i wyeliminuje istniejące luki w systemie alarmowania.

Różnica między dwoma sytuacjami z uruchomieniem syren polega jednak na tym, że 17 września syreny miały alarmować nie w ramach testu, ale z powodu rzeczywistego zagrożenia. Trwały bowiem naloty rosyjskich dronów na tereny Ukrainy, blisko polskiej granicy. Choć zmieniły się okoliczności, nie zmieniła się chyba sytuacja alarmowa w mieście. Jest taka sama jak dwa miesiące wcześniej.

Po alarmie

Gdy emocje dotyczące alarmu, który zarządził 17 września na terenie woj., lubelskiego i podkarpackiego, opadły. Burmistrz Radzyna Podlaskiego nagrał live, gdzie krok po kroku wyjaśnił mieszkańcom, co się wydarzyło, jak reagowano i jak należy zachować się w takich przypadkach w przyszłości. Czym dysponuje w tej chwili miasto, czym nie dysponuje, co jest w przygotowaniu. – Nie zawyły syreny na budynku urzędu miasta. Syreny, które słyszeliśmy, włączone zostały z poziomu województwa. Nie wszystkie syreny, które posiadamy dzisiaj, mają taki moduł zewnętrznego

sterowania, który pozwoliłby instytucjom czy też służbom wojewódzkim uruchomić nasze syreny. W najbliższych tygodniach te, które będziemy w stanie wyposażyć w takie moduły, będą wyposażone – wyjaśniał sytuację z alarmem na terenie Radzyna Podlaskiego burmistrz miasta.

Stwierdził, że nagrywa live, bo zadaniem samorządowców jest, by mieszkańcy wiedzieli, co robić, gdy alarm się pojawi. – Zachować spokój, udać się do miejsca schronienia, jeśli nie zorganizowanego publicznie, to do takiego, który macie w najbliższym otoczeniu, w którym możecie czuć się bezpiecznie. Jakie to jest bezpieczne miejsce. Najlepiej na niskiej kondygnacji waszego domu albo miejsca pracy. Najlepiej nie blisko okien, tylko gdzieś przy ścianach, w korytarzu, być może gdzieś w piwnicy, w podpiwniczeniu, bo takie miejsce jest relatywnie najbezpieczniejsze – wylicza Jakub Jakubowski.

Jaką naukę wynosi dla siebie i mieszkańców z zjścia 17 września? – Musimy się zorganizować. Musimy się przeszkolić. Musimy się przygotować na sytuację kryzysową. Musimy przygotować zespoły robocze, złożone z wolontariuszy, z was, po przeszkoleniach i w ten sposób zorganizować Ochotniczą Obronę Cywilną, tak jak miało to miejsce kilkadziesiąt lat temu, o czym zapomnieliśmy do dzisiaj. Czekamy na to w najbliższych miesiącach i latach. Przygotowanie na kształt tego, jak są przygotowani Finowie, Szwedzi, jak są przygotowani Szwajcarzy – zapowiada burmistrz, choć na razie rzeczywistość skrzeczy, bo jak przyznał: – Kilka tygodni temu w urzędzie miasta odbywało się szkolenie dla mieszkańców, na które przyszły trzy osoby. 2 października jest kolejne szkolenie i takich szkoleń będzie więcej. Proszę, korzystajcie z tych szkoleń. Dowiedziecie się na nich jak reagować, jak czytać sygnały ostrzegawcze, co robić w swoim najbliższym otoczeniu, jak zabezpieczyć dom, jak zabezpieczyć swoich bliskich – zaapelował burmistrz Jakubowski do swoich mieszkańców.

Szkolenia u strażaków z ministrem

19 września na terenie województwa lubelskiego zarządzone zostało szkolenie dla mieszkańców w wytypowanych jednostkach PSP i OSP. Trening Reagowania odbył się m. in. w siedzibie KM PSP w Białej Podlaskiej.

Na terenie powiatu bialskiego takie szkolenia odbyły się również w siedzibach PSP w Małaszewiczach i Międzyrzeczu Podlaskim oraz 41 strażnicach OSP. „Chcemy w prosty, praktyczny i przystępny sposób przekazać o nas wiedzę, jak postępować spokojnie, świadomie i bezpiecznie.” – poinformowała KM PSP w Białej Podlaskiej.

W Treningu Reagowania w Lublinie uczestniczył minister spraw wewnętrznych. Była to okazja, by poinformować o wsparciu rządowym dla terenów przygranicznych i stanie budowy systemu alarmowania na tym terenie. – Budujemy system ochrony ludności niemal od podstaw. W województwie lubelskim na początku 2024 roku było około 30 syren, które można było uruchomić zdalnie. Dziś jest ich prawie 350, a do końca tego roku będzie ich ponad tysiąc. To pokazuje, jak szybko rozwijamy system alarmowania mieszkańców – mówił minister **Marcin Kierwiński**.

Resort informuje ponadto, że dzięki usprawnionym procedurom polegającym na przeniesieniu uruchamiania sygnałów alarmowych do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego oraz przejęciu całodobowego nasłuchu przez Państwową Straż Pożarną, alarmy w każdym powiecie włączane są w zaledwie 60 sekund. Minister dodał, że Państwowa Straż Pożarna w porozumieniu z wojewodą lubelskim rusza z projektem znakowania miejsc schronienia. Takich punktów jest już niemal 3,5 tysiąca.

17 września, po alarmie wojewoda lubelski zwołał sztab kryzysowy. Po jego posiedzeniu tak podsumowywał przeprowadzone działania: – Wszystko wskazuje na to, że procedury zadziały zgodnie z planem. Wszystkie decyzje, które podejmowaliśmy po wcześniejszych incydentach, przyniosły efekty. Dzisiaj na terenie naszego województwa uruchomiło się 630 syren na terenie każdego powiatu – nie było powiatu, w którym te syreny nie zostałyby uruchomione. W 120 budynkach zarządziło ewakuację – to były szkoły, uniwersytety, większe miejsca pracy czy urzędy – informował wojewoda **Krzysztof Komorski**.



Sytuacja z 17 września pokazała, że pracy przed wszystkimi dużo. W sobotę 19 września w siedzibach PSP i OSP na terenie Lubelszczyzny zorganizowano Treningi Reagowania

120 lat służby i 65 lat muzycznej pasji

Wyjątkowe święto w gminie Rossosz

ROSSOSZ Gdy brzmi strażacka syrena, ruszą na ratunek o każdej porze dnia i nocy. Gdy biorą do rąk instrumenty, ich muzyka łączy kolejne pokolenia mieszkańców. Strażacy z OSP Rossosz oraz muzycy związani z tamtejszą Orkiestrą Dęta obchodzili podwójne święto: 120-lecie istnienia jednostki i 65-lecie działalności artystycznej. To historia pisana pasją, duchem wspólnoty i nieprzerwaną tradycją, która wciąż pozostaje żywa

JUSTYNA LESIUK-KLUJEWSKA

Uroczystości odbyły się 13 września. Rozpoczęły się poranną zbiórką pododdziałów na placu za remizą OSP. Stamtąd strażacy, muzycy oraz zaproszeni goście przejechali i przemarszerowali do kościoła parafialnego w Rossoszu, gdzie odprawiona została uroczysta Msza święta w intencji druhowów oraz członków orkiestry. Duszpasterze w swoich słowach podkreślali historyczny wymiar jednostki, zaznaczając z uznaniem, że OSP w Rossoszu jest organizacją starszą niż sam miejscowy kościół.

Życzenia i odznaczenia

Po nabożeństwie uczestnicy przemarszerowali na plac za remizą, gdzie odbyła się główna, oficjalna część obchodów. Ranga wydarzenia zgromadziła przedstawicieli władz samorządowych, druhowów z sąsiednich jednostek oraz licznie przybyłych mieszkańców. Ważnym punktem apelowej części było wręczenie medali, odznaczeń i wyróżnień dla najbardziej zasłużonych strażaków.

Wśród przemówień zaproszonych gości szczególnie wybrzmiały słowa Mariusza Filipiuka, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Białej Podlaskiej, który wyraził ogromny szacunek dla historii oraz codziennego zaangażowania druhowów i członków orkiestry. – Osób, które ogromnie przyczyniły



Swoją jubileusz miała też Orkiestra Dęta z Rossosza

się do rozwoju tej jednostki, było bardzo wiele, zarówno tych, którzy dzisiaj odebrali odznaczenia, jak i tych, których nie ma już z nami. Jednostek o takiej tradycji mamy w powiecie zaledwie 4 na 158. Podczas Mszy świętej ksiądz proboszcz cennie zauważył, że wasza straż jest starsza niż kościół w Rossoszu. Życzę wam, aby przetrwała co najmniej tyle, ile Kościół, czyli ponad 2000 lat. Dziękuję druhom i druhom za waszą codzienność, oddaną służbę. Słowa wielkiego uznania kieruję także do Orkiestry Dętej, bez której nie mogłoby się odbyć żadne wydarzenie. Życzę wam kolejnych 120 lat działalności oraz stałego pozytywnego nawiązywania nawiązywania nawiązywania – mówił **Mariusz Filipiuk**.

Podczas uroczystości poświęcono nowy nabytek jednostki – nowy lekki samochód kwatermistrzowski marki Volkswagen Crafter. – Zakup możliwy był dzięki wsparciu ze strony Gminy Rossosz w kwocie 260 tys. zł, Komendy Głównej PSP w Białej Podlaskiej w kwocie 120 tys. zł oraz Powiatu Bialskiego w kwocie 20 tys. zł. Jest to nowoczesny samochód mogący przewozić do 8 osób oraz sprzęt i z pewnością świetnie zastąpi wystużony 23 letni już samochód marki Ford Transit. Nowy pojazd napędzany jest silnikiem diesla i wyposażony jest w napęd 4x4, co znacznie zwiększy jego możliwości wykorzystania – mówi **Mateusz Majewski** wiceprezes Oddziału Gminnego Związku OSP RP. – Kolegom druhom z OSP Rossosz z okazji jubileuszu życzę przede wszystkim zawsze bezpiecznych powrotów z akcji, ludzkiej życzliwości i wdzięczności oraz spełnienia wszelkich planów zawodowych oraz

prywatnych. Członkom orkiestry dętej z okazji jubileuszu 65-lecia życzę udanych występów, nowych młodych adeptów muzyki oraz życzliwości ludzi doceniających muzyczne oprawy uroczystości strażackich, gminnych i parafialnych – dodaje.

Popołudniową część obchodów zwieńczył uroczysty koncert Orkiestry Dętej oraz występ zespołów lokalnych, tj. „Zielawy” i „Skowroneczków”. Na mieszkańców czekał piknik strażacki z tradycyjną grochówką i atrakcjami dla dzieci, a zwieńczeniem tego wyjątkowego dnia była huczna zabawa taneczna „pod gwiazdami”.

W ramce:

Historia OSP Rossosz

W 1906 roku w Rossoszu powołano Ochotniczą Straż Ogniową, odpowiadającą na częste i groźne pożary niszczące zabudowania oraz znaczne obszary ziemi. Zorganizowana pomoc



Obchody były również okazją do uhonorowania druhowów za wieloletnią służbę, zaangażowanie i zasługi dla ochrony przeciwpożarowej oraz lokalnej społeczności

Uhonorowani druhowie:

Złoty Znak ZOSP RP: dh Zygmunt Mazurek

Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza: dh Stanisław Bzowski
Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: dh Marian Bancarzowski, dh Jarosław Dorosz, dh Marian Mazurek

Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: dh Tomasz Lewczuk
Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: dh Andrzej Żelazowski
Odnaka „Zasłużony Strażak Powiatu Bialskiego”: dh Grzegorz Wiczuk, dh Grzegorz Żelazowski

Medal „Zasłużony dla Powiatu Bialskiego”: Marian Bzowski, Romuald Firysiuł, Mariusz Józefaciuk, Tadeusz Rarot, Lucjan Żelazowski
Odnaka „Strażak Wzorowy”: dh Jakub Bzowski, dh Paweł Firysiuł, dh Maciej Rarot, dh Rafał Sokulski, dh Grzegorz Żelazowski, dh Wojciech Żelazowski

Odnaki za wysługę lat: 70 lat - dh Stanisław Żelazowski; 60 lat - dh Stanisław Bzowski, dh Zygmunt Mazurek; 45 lat - dh Mariusz Józefaciuk, dh Marian Kuzawiński, dh Tadeusz Rarot, dh Marian Żelazowski; 40 lat: dh Romuald Firysiuł, dh Dariusz Żelazowski, dh Lucjan Żelazowski; 25 lat: dh Jakub Bancarzowski, dh Grzegorz Wiczuk



nowski. Druhowie w tym okresie czynnie stawiali czoła w walce z okupantem uczestnicząc np. W działalności dla Batalionów chłopskich, czy redagując pierwsze konspiracyjne pismo na podlasie „Polska Ludowa”. Gazetka była przepisywana ręcznie, a odpowiedzialni za to byli druhowie Szymon Bancarzowski, Hipolit Korzeń i Piotr Ułanowicz. Znaczącą rolę w walce z niemieckim okupantem odegrali byli prezes OSP ks. Stanisław Forys, który angażował się w konspirację Kadry Powstańców Niepodległości.

W 1448 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Rossoszu zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie o ponowną rejestrację Stowarzyszenia OSP Rossosz. Na czele odnowionej straży pożarnej stanął Edward Biełuszko jako prezes, będąc też sekretarzem gminy. Funkcję skarbnika objął dh Bronisław Kuzawiński, a naczelnikiem został Józef trocewicz. W 1958 roku zrodził się pomysł budowy nowej remizy, gdyż budynek wybudowany w 1929 roku nie nadawał się do remontu. Przeprowadzono wtedy zbiórkę pieniędzy, a ofiary od mieszkańców pozwoliły szybko podjąć owe działania, jednak trzeba było poczekać na plan budowy, który sporządzono w roku 1961. Wówczas prezesem był dh Jan Trocewicz, naczelnikiem dh Czesław Bancarzowski, a skarbnikiem Mieczysław Firysiuł, a w czasie powoływania Komitetu Budowy Remizy wybrano nowego naczelnika, którym został Józef Trocewicz. Końcowo Remiza powstała w 1970 roku a wraz z nią do użytku oddano również Dom Kultury. W tym roku Jednostka otrzymała również swój sztandar.

OSP w Rossoszu od lat nieustannie się rozwija. Jej tabor ewoluował od wozów konnych i zastużonego Żuka, przez pojazdy ma-



Historię jednostki przedstawił druh Franciszek Polubiec

rek Star, Jelcz, Volkswagen Golf 3 czy Ford Transit, aż po nowoczesne samochody: Iveco Eurocargo (pozyskane z akcji „Bitwa o Wozy”), MAN TGM oraz najnowszy Volkswagen Crafter. Dbając o zaplecze, druhowie rozbudowywali też strażnicę, a środki zdobywali m.in. z organizacji dyskotek. Wytrwałość w szkoleniach i doposażaniu jednostki zaowocowała włączeniem jej 15 marca 1995 roku do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Strażacy z Rossosza zawsze chętnie niosą pomoc – wspierali powodzian w Puławach i na Śląsku, postugiwali w Kościelnej Służbie Porządkowej podczas pielgrzymki Jana Pawła II w 1999 r. oraz dbają o bezpieczeństwo lokalnych procesji i wydarzeń. Współpracując ze szkołą. Wyjątkową postawą wykazał się niedawno dh Grzegorz Żelazowski, który jako dawca szpiku uratował życie kobiecie ze Stanów Zjednoczonych.

Ważną częścią strażackiej tożsamości jest działająca od 65 lat Orkiestra OSP, prowadzona obecnie przez Krzysztofa Guza (wcześniej m.in. przez Jana Dunię, Jana Szczęśniaka, Jana Wiczuka i Zygmunta Domańskiego). Zespół oprawia uroczystości gminne, kościelne i regionalne.



Podczas uroczystości poświęcono nowy wóz strażacki



Ważnym punktem uroczystości było przekazanie jednostce nowego wozu strażackiego

Ściągnięto grupę pirotechników i policyjnych negocjatorów

Zaalarmował o bombie, potem nie chciał się poddać

BIAŁA PODLASKA Przemysław H. przez trzy miesiące nie wyjdzie na wolność. Sąd, na wniosek prokuratury zastosował wobec niego areszt, po tym jak 12 września mężczyzna wywołał fałszywy alarm bombowy w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, a podczas zatrzymania dopuścił się czynnej napaści na policjanta. Na miejsce jego ukrycia ścigano policyjnych specjalistów.



Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Białej Podlaskiej, Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał, że izolacja podejrzanego jest niezbędna dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania

JOANNA DANIELEWICZ

O tym co wydarzyło się ponad tydzień temu w Białej Podlaskiej wiemy z relacji białskiej policji i komunikatu Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Do zdarzenia, w związku z którym Przemysław H. spędzi 3 miesiące w areszcie, doszło 12 września.

Telefon o bombie w szpitalu

Z ustaleń śledztwa wynika, że Przemysław H. za pośrednictwem telefonu komórkowego zawiadomił pracownika ochrony Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego o rzekomym podłożeniu ładunku wybuchowego na terenie placówki oraz konieczności ewakuacji pacjentów i personelu. Wiedząc, że zagrożenie nie istnieje, wywołał przekonanie o bezpośrednim niebezpieczeństwie dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w znacznych rozmiarach, co skutkowało natychmiastową mobilizacją i interwencją służb ratunkowych oraz organów ścigania – relacjonuje występek prok. **Marcin Kozak**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Oficer prasowa białskiej KMP tak opisuje zgłoszenie alarmu: - W sobotnie popołudnie dyżurny białskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące podłożenia na terenie szpitala ładunku wybuchowego. Z relacji zgłaszającego wynikało, że informacja ta została przekazana telefonicznie pracownikowi ochrony. Natychmiast rozpoczęły się działania białskich funkcjonariuszy mające na celu zapewnienie bezpie-

czeństwa pracownikom, jak też pacjentom szpitala. W działaniach uczestniczyli m.in. funkcjonariusze wchodzący w skład Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego oraz przewodnik z psem służbowym wyspecjalizowanym do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych. Nasze działania wykluczyły istniejące zagrożenie - relacjonuje nadkom. **Barbara Salczyńska-Pyrchla**.

Zabarykadowany i niebezpieczny

Na tym jednak nie koniec, bo próba zatrzymania Przemysława H. okazała się dość skomplikowana, a dla policjantów niebezpieczna. - 42-latek, który zabarykadował się w części zamieszkiwanego domu, zabierając ze sobą niebezpieczne narzędzia. Groził obecnym na miejscu funkcjonariuszom pozbawieniem życia. W trakcie trwania interwencji rzucił w policjantów niebezpiecznymi przedmiotami, w tym cegłami i taflami szkła. By jak najszybciej wydosłać mężczyznę z zamkniętego pomieszczenia nie narażając zdrowia i życia zarówno 42-latkę jak też obecnych tam osób, w działaniach uczestniczyli negocjatorzy z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej oraz Chelmie, a także policyjni kontrterrorysty z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie - opisuje sytuację oficer prasowa KMP w Białej Podlaskiej.

Natomiast rzecznik PO w Lublinie wskazuje: - Przemysław H., działając w zamiarze zranienia funkcjonariusza, zrzucił z okna strychuwanego na przechodzącego wzdłuż budynku nad-

kom. Bogdana G. szklaną taflę o wymiarach około 40 cm x 60 cm. Zamierzonego celu nie osiągnął wyłącznie dzięki przytomnej reakcji innego policjanta, który ostrzegł kolegę – umożliwiło to odskok i uniknięcie uderzenia spadającą szybą, która rozbiła się kilka centymetrów od funkcjonariusza.

Do tych zarzutów doszły kolejne: wywieranie wpływu na czynności służbowe oraz znieważenie funkcjonariuszy. - W celu zmuszenia biorących udział w interwencji dziesięciorga funkcjonariuszy policji do odstąpienia od jego zatrzymania, stosował wo-

bec nich przemoc, rzucając w nich różnymi przedmiotami, oraz groźby bezprawne. Podejrzanego wulgarne i obelżywie znieważał interweniujących policjantów podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych – wylicza prok. Kozak.

W związku z tym Przemysław H. usłyszał 4 zarzuty: wywołania fałszywego alarmu (art. 224a k.k.), usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k.), czynnej napaści i wywierania wpływu na czynności policjantów (art. 224 § 2 k.k.) oraz ich znieważenia (art.

226 § 1 k.k.). - Podejrzanego nie przyznał się do stawianego zarzutu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podał jedynie, że tego z uwagi na chorobę nie pamięta. Przemysław H. nie był w przeszłości karany – dodaje rzecznik PO w Lublinie.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Białej Podlaskiej, Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał, że izolacja podejrzanego jest niezbędna dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania. - Przemysławowi H. grozi kara od 3 do 20 lat pozbawienia wolności – informuje prok. Marcin Kozak.

5 lat Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju. Blisko 700 pożyczek na rozwój lokalnego biznesu.

Blisko 700 pożyczek o wartości niespełna 500 milionów złotych trafiło w ciągu pięciu lat do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Lubelszczyzny. Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju na dobre wpisał się na listę instytucji, które z powodzeniem wspierają rozwój lokalnego biznesu. Dzięki oferowanym rozwiązaniom finansowym przedsiębiorcy mogą realizować inwestycje odpowiadające na konkretne potrzeby ich działalności – od zakupu nowoczesnych maszyn i specjalistycznego sprzętu, przez budowę lub nabycie nieruchomości, po wdrażanie nowych technologii i systemów. Spłacany kapitał wraca do puli, zasilając kolejne przedsięwzięcia w regionie.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju został powołany do życia z inicjatywy Zarządu Województwa Lubelskiego, aby ograniczyć bariery w dostępie do kapitału dla przedsiębiorców oraz stworzyć stabilny, regionalny system finansowania. Przez pięć lat działalności spółka stała się ważnym elementem regionalnego rynku finansowego, wspierając przedsiębiorstwa planujące inwestycje, rozbudowę infrastruktury czy modernizację technologiczną.

- Powołując Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju, postawiliśmy sobie jasny cel – stworzyć mechanizm, który realnie wesprze potencjał gospodarczy Lubelszczyzny i ułatwi przedsiębiorcom dostęp do stabilnego finansowania. Dziś możemy powiedzieć, że Fundusz stał się ważną częścią regionalnego rynku finansowego, a skala udzielonego wsparcia pokazuje, jak potrzebna była to inicjatywa. Za każdą z tych umów stoją konkretne inwestycje i plany rozwojowe lubelskich przedsiębiorstw. To właśnie ich realizacja przekłada się na wzrost konkurencyjności naszej gospodarki, rozwój przedsiębiorstw i miejsca pracy. Co ważne, spłacany kapitał wraca do Funduszu i może pracować na rzecz ko-



Jarosław Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego i Rafał Langiewicz, prezes Zarządu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

lejších przedsięwzięć w regionie – mówi **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Za liczbą blisko 700 pożyczek stoją konkretne projekty gospodarcze z terenu całego województwa lubelskiego – od zakupu specjalistycznych linii produkcyjnych, maszyn i urządzeń oraz wdrażania systemów IT, przez budowę i modernizację obiektów, aż po finansowanie

potrzeb związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorstw. Każda inwestycja oznacza dla przedsiębiorstwa konkretną zmianę – nowe możliwości, sprawniejszą organizację pracy, rozwój oferty, poprawę warunków prowadzenia działalności czy przygotowanie do dalszego rozwoju.

Mechanizm działania Funduszu opiera się na zwrotnych instrumentach finansowych – spłaca-

ne przez przedsiębiorców środki zasilają pulę, z której finansowane są kolejne przedsięwzięcia. Dzięki temu kapitał pozostaje w regionie i może wielokrotnie wspierać rozwój lubelskich przedsiębiorstw. Rola Funduszu nie ogranicza się więc do udostępniania finansowania – Fundusz tworzy mechanizm, w którym kapitał pracuje dalej i wzmacnia gospodarkę Lubelszczyzny.

- Przedsiębiorcy najlepiej wiedzą, czego potrzebują, aby rozwijać swoje przedsiębiorstwa. Naszą rolą jest zapewnienie im odpowiednich narzędzi finansowych i sprawnej obsługi, tak aby mogli te plany realizować. Dlatego rozwijamy ofertę odpowiadającą na różne potrzeby – od finansowania bieżącej działalności, przez inwestycje, po większe przedsięwzięcia związane z nieruchomościami. Ważne jest dla nas również to, aby przedsiębiorca mógł uzyskać informację i wsparcie na każdym etapie procesu – od wyboru odpowiedniego rozwiązania po przygotowanie i realizację finansowania – podkreśla **Rafał Langiewicz**, prezes Zarządu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

Istotnym walorem Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju jest jego regionalny charakter i dostępność. Przedsiębiorcy mogą korzystać z bezpośredniej obsługi w czterech lokalizacjach – w Lublinie oraz w oddziałach terenowych w Białej Podlaskiej, Chelmie i Zamościu. Istnieje również możliwość kontaktu z Funduszem i aplikowania drogą elektroniczną. Dzięki obecności w różnych częściach województwa przedsiębiorstwa mają dostęp do regionalnej instytucji finansowej, która zna specyfikę lubelskiej gospodarki i może indywidualnie rozmawiać o potrzebach oraz planach rozwojowych konkretnego przedsiębiorstwa.

Więcej informacji na stronie internetowej www.lrf-r-lubelskie.pl.

Z Funduszem można skontaktować się również telefonicznie pod numerem **81 470 73 39**.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju. Razem rozwijamy przedsiębiorstwa i budujemy regionalny rynek finansowy!



Konkurs prasowy w muzeum



W konkursie może wziąć udział każdy kto ma ukończone 15 lat

BIAŁA PODLASKA Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej zaprasza do udziału w Wacacyjnym Konkursie Prasowym „60 lat Muzeum w Białej Podlaskiej. Historia i Współczesność”.

To już ostatni moment na decyzję o udziale w konkursie prasowym MPP, który trwa do 30 września 2026 roku. W konkursie może wziąć udział każdy kto ma ukończone 15 lat. Wystarczy odpowiedzieć na 11 pytań, a odpowiedzi dostarczyć do Działu Naukowo-Oświatowego Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej za pomocą poczty tradycyjnej, elektronicznej lub osobiście. Regulamin oraz pytania konkursowe znajdują się na stronie muzeumbiala.pl.

(ach)

Strażnicy pamięci zjechali do Białej Podlaskiej

Dzieci Wojny na bialskim zjeździe

BIAŁA PODLASKA Wrzesień, oprócz czczenia pamięci ofiar II wojny światowej i sowieckiego reżimu, stał się w tym roku również czasem wyjątkowego spotkania. Do Białej Podlaskiej zjechali przedstawiciele Związku Dzieci Wojny z całego kraju.

JOANNA DANIELEWICZ

Siedemdziesiąt osób odwiedziło 18 września swoich kolegów związkowych, którzy na co dzień działają w oddziale w Białej Podlaskiej. Bialscy działacze podejmowali gości we współpracy z bialskim samorządem.

Spotkanie rozpoczęło się oddaniem czci ofiarom II wojny światowej i złożeniem wieńców w Miejscu Straceń na Placu Wolności. – Jesteśmy, jako związek, w sile sześciuset członków. My jesteśmy strażnikami pamięci narodowej. Co roku wyruszamy w różne, najdziwniejsze zakątki naszej ojczyzny i jest to wycieczka patriotyczna. Nam się jeszcze chce zwiedzać ojczyznę, oddawać hołd tym, którzy



Spotkanie w Białej Podlaskiej rozpoczęło złożenie kwiatów przy Miejscu Straceń w centrum miasta

bronili jej, którzy walczyli o powrót Polski na mapę świata – mówił **Ferdynand Łukasik**, prezes Zarządu Głównego Związku Dzieci Wojny w Myśliborzu.

Uczestnikiem zorganizowanego w Białej Podlaskiej przedsięwzięcia był 98-letni Tadeusz Matusiewicz. Miał 10 lat, gdy wybuchła II wojna światowa. – Jako 13-latek był i dziś jest ostatnim żyjącym bezpośrednim świadkiem egzekucji w Miejscu Straceń, przy bialskim magistracie. Pan Tadeusz jest dobrem historii naszego miasta i żyjącym świadkiem tych tragicznych czasów, najtragiczniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce w Białej Podlaskiej i które były udziałem życia ówczesnych mieszkańców naszego

miasta – wskazywał prezydent **Michał Litwiniuk**. Zgromadzonych natomiast zapewniał: – Znamy i bardzo szanujemy naszą historię, także tę bezpośrednio związaną z losami naszego miasta i jego niegdyśszych mieszkańców. Myślę, że nasi przyjaciele z Myśliborza i innych oddziałów Związku Dzieci Wojny znajdują tutaj dobrą gościnę i przekonanie, że łączy nas wspólna pamięć i wspólny szacunek do naszej bolesnej, ale tak wymownie pouczającej historii.

Podczas spotkania prezes zarządu głównego ZDW przyznał odznaczenia związkowe. – Są to odznaczenia za działalność, za patriotyzm, za umiłowanie ojczyzny, za wzajemne

wspieranie się – podkreślał prezes Ferdynand Łukasik. Prezydent Michał Litwiniuk odznaczony został Złotym Krzyżem Pamięci i Martyrologii, a Beata Demianiuk, naczelnik wydziału kultury, sportu i współpracy z organizacjami pozarządowymi, została odznaczona

„Medalem za patriotyzm”. Odznaczenie otrzymała także prezes oddziału ZDW w Białej Podlaskiej, Zofia Chromiuk z grupą działaczy ZDW bialskiego oddziału.

Uczestnicy spotkania w bialskim magistracie wysłuchali również prelekcji przygotowanych przez kustosa działu archeologii w Muzeum Południowego Podlasia Mieczysława Bieni, o wykopaliskach archeologicznych na terenie miasta oraz pptk pil. Jerzego Trudziaka, który przybliżył słuchaczom historię tradycji lotniczych miasta. Ze specjalnym przedstawieniem „Legendy o Białej Pani” wystąpili natomiast uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9.



Podczas spotkania prezes zarządu głównego ZDW przyznał odznaczenia związkowe przedstawicielom miejskich władz oraz działaczom ZDW

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA W POWIECIE BIALSKIM

Każdy mieszkaniec naszego powiatu, który nie jest w stanie ponieść kosztów komercyjnych usług prawnych, może nieodpłatnie skorzystać z profesjonalnej pomocy prawnika finansowanej ze środków publicznych. Udzielana jest ona w jednym z dostępnych na terenie powiatu bialskiego punktów poradniczych - w **Łomazach, Wisznicach, Janowie Podlaskim, Międzyrzeczu Podlaskim, Terespolu i Kobyłanach**.

KTO MOŻE SKORZYSTAĆ Z PORADY I PROCEDURA ZAPISU

O pomoc może zwrócić się każdy, kto nie jest w stanie skorzystać z usług odpłatnych – wystarczy odpowiednie oświadczenie. Osoba uprawniona zgłasza chęć skorzystania z porady prawnej pod **tel: 83 351 13 56** lub na e-mail **obywatelskie@powiatbialski.pl**. Może też zapisać się na poradę korzystając z serwisu internetowego Ministerstwa Sprawiedliwości <https://np.ms.gov.pl/lubelskie/bialski>

Po odebraniu telefonu od prawnika w umówionym dniu należy złożyć ustne oświadczenie o braku możliwości poniesienia kosztów odpłatnej porady lub wcześniej przestać skan podpisanego oświadczenia na ww. adres mailowy (wzór dostępny na stronie starostwa powiatowego – www.powiatbialski.eu).

Dla osób, dla których dotarcie do biura poradniczego jest kłopotliwe (np. osoby z trudnościami z poruszaniem się), mogą skorzystać z porady telefonicznej po uprzednim umówieniu takiej formy pomocy.

PRZED ROZMOWĄ Z PRAWNIKIEM NALEŻY:
• przygotować wszystkie dokumenty dotyczące sprawy – pisma, decyzje itp.

- spisać wszystkie ważne informacje dotyczące sprawy – tak aby potem ich nie zapomnieć przekazać prawnikowi
- sporządzić listę pytań dla prawnika (nie bójmy się pytać, prosić o wyjaśnienia)

ZAKRES POMOCY

Prawnik wskaże możliwe drogi rozwiązania problemu prawnego, a także sporządzi dla nas jeśli to konieczne projekt odpowiedniego pisma.

Zakres prawny poradnictwa to:
prawo rodzinne, pracy, cywilne, administracyjne i karne, sprawy dot. zakładania działalności gospodarczej, ubezpieczeń społecznych i opieki zdrowotnej.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie Obejmuje ono informacje o przysługujących nam uprawnieniach lub obowiązkach oraz wsparcie w samodzielnym rozwiązywaniu problemu – obejmuje porady z zakresu: świadczeń socjalnych, mieszkaniowych, ubezpieczenia społecznego, zatrudnienia i bezrobocia, imigracji/ repatriacji, finansowych, niepełnosprawności, pozbawienia wolności, spadkowych, konsumenckich, własności.

Mediacja

W niektórych sprawach możliwa jest mediacja prawnika pomiędzy stronami dążącymi do polubownego rozwiązania sporu. Mediacja odbywa się na wniosek zainteresowanego.

Zadanie realizowane przy współpracy i finansowaniu Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Więcej informacji na stronie www.powiatbialski.eu w zakładce „Bezpłatna Pomoc Prawna”.

REKLAMA ID: 14270



Zadanie realizowane przez Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych na podstawie umowy z Powiatem Bialskim.

Starosta Bialski Mariusz Filipiuk zaprasza mieszkańców Powiatu Bialskiego na

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

OBYWATELSKIE I MEDIACJE

WISZNICE

ul. Rynek 35
Budynek Urzędu Gminy
poniedziałki od 9⁰⁰ do 13⁰⁰,
wtorki, czwartki, piątki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰
nr do punktu: 518-415-182, 698-198-432

Radcowie Prawni

Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 30/32
od poniedziałku do piątku, w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
nr do punktu: 83 35 113 99

Adwokaci

Terespol, ul. Wojska Polskiego 132
wtorki, środy, czwartki, piątki w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
nr do punktu: 83 333 10 14

Kobyłany (UG Terespol, Pl. Kaczorowskiego 1)
poniedziałki od 8⁰⁰ do 12⁰⁰
nr do punktu: 83 411 20 28

JANÓW PODLASKI

ul. Bialska 6a
Budynek Urzędu Gminy
poniedziałki, wtorki, piątki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰
środy i czwartki od 8⁰⁰ do 12⁰⁰
nr do punktu: 609-608-063

ŁOMAZY

Plac Jagielloński 27
środy od 8⁰⁰ do 12⁰⁰
nr do punktu: 83-341-70-03

Umów się na poradę:

83 351 13 56

obywatelskie@powiatbialski.pl

REKLAMA ID: 14269

Kontrowersje wokół budżetu obywatelskiego

Zarządzenie prezydenta faworyzuje projekt radnych

BIAŁA PODLASKA Czy zarządzenie prezydenta, wydane kilka dni po rozstrzygnięciu jedenastej edycji BO, którym zmienia kwotę przeznaczoną na realizację wybranych inwestycji, jest zgodne z prawem? Na pewno miało wpływ na to, że projekt prezydencki, który zgodnie z regulaminem BO, nie powinien znaleźć się na liście wygranych, na tej liście ma szansę się utrzymać.

JOANNA DANIELEWICZ

W tegorocznej XI edycji budżetu obywatelskiego mieszkańcy mogli wybierać spośród 29 projektów. Do rozdysponowania była pula 3 200 000 złotych. W rezultacie wybrano 14 propozycji, które trafią do realizacji w 2027 roku.

Głosowanie zakończone w połowie września wyłoniło następujące projekty. W kat. projekt duży zwyciężył „Biegajmy razem, wybierajmy razem! Otwarta bieżnia sportowa – 1939 głosów – 1 000 000,00 zł”. Zwycięski projekt średni to: „Festiwal kultury i integracji mieszkańców Białej Podlaskiej – 50-lecie „Orzechówka” – 1460 głosów – 500 000,00 zł. Wśród projektów małych, na opublikowanej przez magistrat liście zwycięskich znalazły się: „Zielone patio – strefa relaksu i wypoczynku” – 620 głosów – 51 770,00 zł; „Akademia – nowy plac zabaw z tyrolką” – 576 głosy – 200 000,00 zł; „Miejsca Parkingu na ul. Łukaszyńskiej – etap drugi” – 563 głosy – 200 000,00 zł; „Opracowanie projektu modernizacji uli-

cy Leszczyńskiej na odcinku od ulicy Orzechowej do ulicy Łukaszyńskiej” – 495 głosów – 140 000,00 zł; „Podwórko zabawy przy Szkole Podstawowej nr 3” – 459 głosów – 200 000,00 zł; „Rozbudowa siłowni zewnętrznej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Białej Podlaskiej” – 333 głosy – 200 000,00 zł; „Rozbudowa i modernizacja boisk sportowych na osiedlu Sielczyk” – 291 głosów – 196 000,00 zł; „Oświetlenie ciągu pieszo rowerowego przy ul. Lubelskiej, od ulicy Kruczej do ulicy Granicznej” – 226 głosów – 200 000,00 zł oraz „Projekt przebudowy ul. Włoskiej i wykonania miejsc postojowych, ścieżki rowerowej i ronda z ul. Sidorska” – 206 głosów – 200 000,00 zł. Natomiast spośród propozycji na projekty zielone wygrały: „Zielona Aleja Krzyny – nasadzenie drzew przy trasie rowerowo – pieszej” – 1402 głosy – 36 200,00 zł; „Kastracja kotów i psów” – 1236 głosów – 50 000,00 zł; „Akademicka – zielona szkoła” – 638 głosów – 50 000,00 zł.

Matematyka nie kłamie

Nie bez przyczyny podajemy przy zwycięskich projektach kwoty ich szacunkowych kosztów, bo łącznie nie mogą one przekraczać 3,2 mln zł. Kwota na BO została podana w lutym tego roku, w zarządzeniu prezydenta miasta dotyczącym tegorocznej procedury przeprowadzenia BO. Jest wyższa od tej, która wydatkowana jest w tym roku na projekty wybrane w głosowaniu w 2025, o 350 tys. zł.

Tymczasem sumując kwoty projektów ze zwycięskiej listy po tegorocznym głosowaniu wynika, że ich łączny koszt to blisko 3 mln 224 tys. zł. Co należy zrobić w takiej sytu-



Pojawiły się kontrowersje wokół tegorocznego rozstrzygnięcia BO. Czy decyzja prezydenta wypacza wyniki głosowania?

acji? Na to odpowiedź dają przepisy uchwały o BO, dokładnie § 12 uchwały, określający zasady wyboru projektów do realizacji i wpisywania ich do projektu budżetu miasta. Punkt 3. w tym paragrafie mówi: „W przypadku, gdy wysokość środków na realizację projektu dużego, średniego lub projektu „Zielonego budżetu obywatelskiego Białej Podlaskiej” nie wyczerpuje puli środków przeznaczonych na projekt duży, średni lub projekt „Zielonego budżetu obywatelskiego Białej Podlaskiej”, przesuwa się środki na realizację projektów małych. Do realizacji wybiera się kolejny projekt mały, który uzyskał największą liczbę głosów i koszt jego realizacji mieści się w puli pozostałej na projekty małe.”

Tę regulację zastosowano już zresztą po głosowaniu w 2024 roku na projekty do realizacji w ramach BO w 2025 roku. Wówczas na listę do realizacji nie wszedł projekt dotyczący zewnętrznego fortepianu, choć uzyskał wystarczającą liczbę głosów, a zastąpił go projekt dotyczący ustawienia przestronnego napisu „Biała Podlaska”. Wszystko przez to, że koszt projektu dotyczącego fortepianu, nie domknął kwoty

przeznaczonej na ówczesny BO, ale ją przekroczył.

W tym roku tak samo jest z projektem przebudowy ul. Włoskiej i wykonania miejsc postojowych, ścieżki rowerowej i ronda z ul. Sidorskiej. Na opublikowanej liście do realizacji jednak się znalazł i wzbudził kontrowersje. Projekt za 200 tys. zł. dotyczący ul. Włoskiej przekracza pulę na projekty małe, zatem zamiast niego powinny wejść kolejne projekty mieszczące się w tej kategorii – zawyrokował zgodnie z przepisami uchwały dr **Andrzej Halicki**, od lat skrupulatnie przyglądający się mechanizmowi przygotowywania i przeprowadzania BO przez miasto.

Nagła zmiana reguł gry

Wszystko wskazuje na to, że sprawa nie zostanie rozwiązana zgodnie z mechanizmem jaki wskazano w przepisach uchwały regulującej zasady przeprowadzania BO. 17 września, cztery dni od daty zakończenia tegorocznego głosowania w BO, pojawiło się zarządzenie prezydenta miasta, zmieniające to wydane przez Michała Litwiniuka w lutym tego roku. W tymże zarządzeniu zmieniona została kwota przeznaczona na BO

z 3,2 mln zł na 3 mln 223 tys. 970 zł. – Jaki tym sposobem idzie przekaz do mieszkańców? Ano taki: na dzień zakończenia głosowania 13.09 nasze projekty były do realizacji zgodnie z uchwałą, na dzień 17.09 nasze projekty wyleciały z realizacji w związku z zarządzeniem. Pozornie niegroźnym, bo zmieniającym jedynie kwotę ale o skutkach ogromnych. Do tego zarządzeniem dostosowanym wyłącznie do konkretnego projektu i wydanym dla potrzeb tego projektu. Tak się nie robi – komentuje poczynioną przez prezydenta zmianę dr Halicki.

Skomentował zresztą zaistniałą sprawę obszernie na swoim blogu obywatelskim, gdzie wskazał: „W praktyce Prezydent miasta zdecydował o kwalifikacji projektu dotyczącego przebudowy ul. Włoskiej choć zgodnie z aktem wyższego rzędu czyli uchwałą Rady Miasta ten projekt nie kwalifikował się do realizacji. Zatem najpierw policzono wyniki BO, a następnie gdy okazało się, że zamiast projektu przebudowy ul. Włoskiej do realizacji – zgodnie z uchwałą – kwalifikują się cztery inne projekty, Prezydent dopasował swoim zarządzeniem kwotę przeznaczoną na BO pod konkretny projekt i na doraźne potrzeby związane z tym projektem.” Jak dodaje Halicki, zarządzenie prezydenta dotyczące korekty kwoty na realizację BO w 2027 roku ma ogromny wpływ na zasady wyboru projektów BO „pozbawiając je możliwości realizacji zagwarantowanej im na mocy uchwały Rady

Miasta (akt prawa miejscowego) chwilę po zakończeniu głosowania.”

– To jest precedens. Sprawdziłem. Nie było w historii naszego BO sytuacji, w której w taki sposób przechnięto projekt – komentuje radny **Marek Dzyr**. – Mamy sytuację, w której decyzja prezydenta wyrzuca 4 projekty, które zdobyły mniej głosów, ale ich koszt domknąłby kwotę 3,2 mln zł, a wprowadza inny.

Dzięki zarządzeniu prezydenta, realnie na realizację ma teraz szansę projekt dotyczący ul. Włoskiej, którego autorami są zresztą radni miejscy wybrani do rady miasta z komitetu prezydenta (Katarzyna Pietraszkiewicz, Marcin Izdebski). – Zarządzenie wypaczyło zasady wyboru projektów wynikające z uchwały. Tak nie można. Na pewno nie po zakończeniu głosowania, gdy wpływa to na wybór innych projektów – wyrokuje dr Halicki. Temat z pewnością będzie miał swój dalszy ciąg, bo już słyszymy o planach zaskarżenia wydanego przez prezydenta zarządzenia.

Projekty budżetu obywatelskiego poparło w tym roku 4894 osoby, oddając 16 230 głosów. Dla porównania w ubiegłym roku w BO zagłosowało 4791 osób, oddając 15 625 głosów. W 2024 głosujących było 4105 a oddanych głosów 12 875. W 2022 było 10 tys. głosujących, a w 2023 – 7906. Wówczas (przy nieco innych zasadach głosowania) na liczbę oddanych głosów przekładało się to tak, że w 2022 było 30 tys. głosów, a w 2023 – 21,5 tys.

Odeszli do wieczności

Zakład Pogrzebowy Hades

- † **Jówko Henryk**, l. 70, zm. 09.09, Biała Podlaska
- † **Peszuk Leszek**, l. 46, zm. 10.09, Biała Podlaska
- † **Bielińska Emilia**, l. 90, zm. 12.09, Biała Podlaska
- † **Dobroliński Waldemar**, l. 63, zm. 13.09, Wólka Dobryńska
- † **Żukowska Pelagia**, l. 82, zm. 14.09, Biała Podlaska
- † **Piotrowski Jacek**, l. 82, zm. 14.09, Biała Podlaska
- † **Szatatowicz Marianna**, l.

- 84, zm. 14.09, Łomazy
- † **Żółkowska Alicja**, l. 96, zm. 14.09, Międzyrzec Podlaski
- † **Borowik Janina**, l. 75, zm. 15.09, Strzyżówka
- † **Chalimoniuk Genowefa**, l. 92, zm. 15.09, Pościsze
- † **Józwik Stanisława**, l. 99, zm. 15.09, Kąkolewnica
- Komunalnik sp. z o.o.**
- † **Bielecka Janina**, l. 92, zm. 11.09, Ortel Królewski Drugi
- † **Wójciak Jadwiga**, l. 75, zm. 12.09, Biała Podlaska.

Zginął po zderzeniu z ciężarówką

GMINA BIAŁA PODLASKA Do śmiertelnego wypadku doszło 17 września około godz. 10.40 na DK-2 w miejscowości Hola. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Ford zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z ciężarówką Scanię z dłużyłą z drzewem – informuje oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej, nadkomisarz **Barbara Salczyńska-Pyr-**

chla. Ciężarówką kierował 49-latek. W chwili wypadku kierowca Scanii był trzeźwy. Potwierdziło to przeprowadzone przez mundurowych badanie. 30-latek kierujący Fordem poniósł śmierć na miejscu. Czynności na miejscu wykonywane były pod nadzorem prokuratora decyzją, którego ciało zostało zabezpieczone do dalszych badań.

(jlk)

MRÓWKA BIAŁA PODLASKA

NASZ HIT
24⁹⁹
zł/szt.

~~34⁹⁹~~ zł/szt. *Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką.

ŻEL DO PRANIA PASSION GOLD
Ayurveda Color&Dark
poj. 3,5 l (7,14 zł/l)

Oferta obowiązuje od 22.09 do 28.09.2026 r. lub do wyczerpania zapasów w PSB Mrówka Biała Podlaska ul. Sidorska 100, 21-500 Biała Podlaska.

Radni żądają wyjaśnień od urzędników

Ceglana w budowie, a ludzie nie wiedzą jak jeździć

BIAŁA PODLASKA W ubiegłym roku miasto otrzymało dofinansowanie rządowe do inwestycji na ul. Ceglanej. W budowie jest pierwsza część ulicy. Mieszkańcy coraz częściej sygnalizują, że prace utrudniają im komunikację, bo nikt nie informuje, jak jeździć, gdy odcinek ulicy jest zablokowany. Problem ma też pogotowie.

JOANNA DANIELEWICZ

W połowie 2025 roku wyłoniono wykonawcę na realizację inwestycji na ul. Ceglanej, którym został Zakład Produkcyjno-Usługowy Tomasz Sęk z Nowej Borszówki, za 6 490 299,18 zł. Firma ma 14 miesięcy na realizację przedsięwzięcia. Na długości 800 metrów ul. Ceglanej budowana jest jezdnia, drogi dla pieszych i rowerów, zatoki autobusowe, kanalizacja deszczowa i modernizowane



Mieszkańcy sygnalizują, że zmiana organizacji na budowanym odcinku ul. Ceglanej nie jest ustalana wcześniej, przez co niezapowiedziane blokady przejazdów dezorganizują im poruszanie się po osiedlu

jest oświetlenie. - To już trwa kilkanaście miesięcy i mieszkańcy byli dotąd bardzo cierpliwi. No ale już stracili cierpliwość, po tym co się działo w ostatnim czasie – przyznaje radny **Wojciech Babicz**, mieszkaniec os. Grzybowa/Pieńki, na którym jest budowana ulica.

„Płynne” blokady

- Przez całą budowę wykonawca sobie w sumie zamykał odcinki drogi i zamykał dojeżdżania i dojazdy do posesji, nikogo nie informując. Nie było żadnych tablic informacyjnych, nie było żadnych

komunikatów o jakichkolwiek objazdach – opisuje sytuację radny Babicz. Kwestia nabrzmiała, bo chaos w organizacji ruchu wprowadza zamęt w organizację dnia mieszkańców. - Mieszkanka, która mieszka za skrzyżowaniem z ulicą Kalinową, miała do pracy na godzinę 19.00. Wyjechała z domu o 18.30, dojechała do skrzyżowania z Kalinową, gdzie stał wałeczek drogowy i przejazd był zagrożony. No i panowie jej powiedzieli, że przejazdu nie ma i że ma problem, bo tędy nie przejedzie. Tak to nie może wyglądać. To jest

skandaliczne zachowanie. Powinno być wcześniej informacja, że w związku z pracami, np. od jutra nie będzie przejazdu w danym miejscu – wskazuje radny Babicz. Do urzędu miasta skierował zaпитanie o dokument mówiący o wprowadzeniu czasowej organizacji ruchu. - Chciałbym się z tym dokumentem zapoznać – przyznaje.

Na tym nie koniec, bo uwagi do prowadzenia prac na Ceglanej ma też Igor Dzikiewicz, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej, również radny miejski. - Pogotowie nie zostało wcześniej poinformowane przez wykonawcę o utrudnieniach i objazdach. Nie wyznaczono również czytelnych, alternatywnych dróg dojazdowych. Nie mówimy tu przecież o zwykłej niedogodności. Każda minuta opóźnienia w dotarciu zespołu ratownictwa medycznego do pacjenta może mieć znaczenie – wskazuje **Igor Dzikiewicz** i dodaje: - Takie podejście uważam za skandaliczne i nieodpowiedzialne. Liczę na odpowied-

nią reakcję ze strony Urzędu Miasta Biała Podlaska.

Drugi etap nie prędko

Obecnie prace trwają na jednym odcinku Ceglanej, ale mieszkańcy liczą na to, że miasto pójdzie za ciosem i podejmie się prace na kolejnym odcinku od ul. Kalinowej do granic miasta. O plany w tym względzie zapytał urzędników radny Babicz. - Ze względu na znaczący koszt realizacji II etapu ul. Ceglanej, Miasto zakłada możliwość ubiegania się o dofinansowanie zewnętrzne na realizację tego zadania. W perspektywie najbliższych dwóch lat planowane jest jednak składanie wniosków o dofinansowanie, w szczególności w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, innych inwestycji drogowych, dróg o większym znaczeniu komunikacyjnym. Z tego względu realizacja II etapu ul. Ceglanej nie jest obecnie przewidziana do objęcia wnioskami o dofinansowanie w tym okresie – przyznaje w odpowiedzi wiceprezydent **Justyna Gorczyca**.

na Gorczyca.

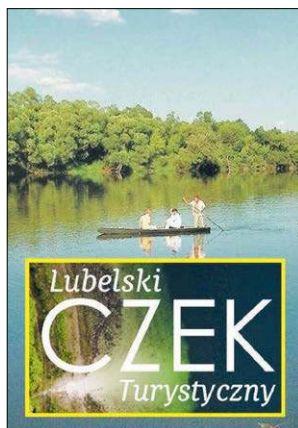
Dodaje, że w tej części ulicy występują też braki w infrastrukturze m.in. brak części kanalizacji sanitarnej. - Zrealizowanie w pierwszej kolejności pełnej konstrukcji drogi, bez wcześniejszego uzupełnienia niezbędnej infrastruktury podziemnej, mogłoby w przyszłości znacząco utrudnić oraz zwiększyć koszty wykonania tego rodzaju sieci, a także wiązać się z koniecznością ingerencji w nowo wybudowaną nawierzchnię drogową. Zasadne jest zatem, aby realizacja inwestycji drogowej była skoordynowana z docelowym zagospodarowaniem infrastrukturalnym tego obszaru – wyłącza Gorczyca.

Inwestycja w II etap budowy Ceglanej nie został na razie ujęty w planach budżetowych miasta. - Wprowadzenie zadania do budżetu oraz określenie terminu jego realizacji będzie uzależnione przede wszystkim od możliwości zabezpieczenia środków finansowych – dodaje wiceprezydentka.

Czek turystyczny znikł w mgnieniu oka

REGION Lubelskie Czeki Turystyczne, jak świeże bułeczki, we wrześniowej edycji rozeszły się w 20 minut. Szansą na pozyskanie dofinansowania do turystycznego wyjazdu w obrębie Lubelszczyzny będą edycje październikowa i listopadowa.

Od września w województwie lubelskim funkcjonuje Lubelski Czek Turystyczny. Uruchomił go odpowiednia uchwała Sejmiku wojewódzkiego, a zarządza programem Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna. - Lubelski Czek Turystyczny ma realizować dwa ważne cele. Pierwszym jest możliwość skorzystania z wypoczynku na terenie województwa lubelskiego. Drugim – bezpośrednie wsparcie regionalnych hoteli, pensjonatów i innych legalnie działających obiektów noclegowych. Jestem przekonany, że Lubelski Czek Turystyczny stanie się skutecznym narzędziem promocji województwa, realnym wsparciem branży turystycznej oraz zachętą



Kolejne czeki do pobrania w październiku i listopadzie

do odkrywania wyjątkowych miejsc naszego regionu – mówił marszałek Lubelszczyzny, **Jarosław Stawiarski**, zapowiadając uruchomienie dofinansowania do rekreacji na Lubelszczyźnie. Na rekreacyjny wyjazd w urokliwe zakątki Lubelszczyzny można pozyskać dofinansowanie w kwocie 300 zł.

Z inicjatywą stworzenia takiej możliwości wyszedł w ubiegłym roku radny wojewódzki. - Rozwój województwa lubelskiego jest niezwykle ważny, a ważny

gałęzią naszej gospodarki jest turystyka. Napisałem trzy interpelacje do marszałka o wdrożenie Lubelskiego Czeku Turystycznego. Pierwszą już w maju 2025 roku, kolejną w październiku ubiegłego roku i trzecią w styczniu tego roku – wylicza radny **Wojciech Sosnowski**. W czerwcu na posiedzeniu Sejmiku województwa radni zabezpieczyli 1,5 mln zł z budżetu województwa na realizację programu. Dodatkowo Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło na ten cel kolejne 1,5 mln zł. Tym samym od września program mógł ruszyć, a jego realizacją zajęła się Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna.

Pierwsze zgłoszenia do programu uruchomiono 2 września. - Zainteresowanie programem było bardzo duże, dlatego dostępna w ramach I tury pula czeków wyczerpała się w bardzo krótkim czasie, już po 22 minutach i 7 sekundach od uruchomienia systemu. W ramach I tury wygenerowano wszystkie 7000

przewidzianych czeków – informuje **Julita Staszczuk** z LROT.

Tempo pozyskiwania czeków odczuli zabiegający o nie. Seniorom z Białej Podlaskiej nie udało się uzyskać czeku we wrześniowej edycji. - Jako małżeństwo emerytów z Białej Podlaskiej (Andrzej – 73 lata, Grażyna – 71 lat), spełniający wszystkie kryteria wiekowe, z nadzieją czekaliśmy na ten dzień. Chcieliśmy pojechać na skromny, trzydniowy odpoczynek na Roztocze lub w okolice Natęczowa. Przygotowaliśmy się, usiedliśmy przed komputerem przed godziną 10:00, 2 września. To, co wydarzyło się po wybiciu godziny dziesiątej, to jawna kpina z obywateli. Strona internetowa natychmiast się zablokowała. Gdy serwery na moment ruszyły, system poinformował, że pula... już się skończyła – poinformowali redakcję Słowa Podlasia.

Jak się okazuje, pula czeków dla grupy 18+ rozeszła się jeszcze szybciej. LROT zachęca do aplikowania w kolejnych dwóch termi-

nach przewidzianych na październik i listopad. Nie przewidziano zmian w zasadach aplikacji.

Inicjator przedsięwzięcia, radny Sosnowski całą sytuację komentuje natomiast tak: -Tak duże zainteresowanie świadczy o ogromnej potrzebie takich programów. Ze swojej strony będę zabiegał o zwiększenie finansowania Lubelskiego Czeku Turystycznego, aby więcej osób mogło z niego skorzystać – mówi Wojciech Sosnowski.

Na ten rok LCzT został zasilony pulą 3 mln zł, z czego na dofinansowanie przeznaczono 2,5 ml zł. Aplikować można w trzech kategoriach: seniorzy, osoby 18+ i posiadacze Karty Dużej Rodziny. O czek można się ubiegać przy zakupie minimum dwóch noclegów w obiektach turystycznych na terenie Lubelszczyzny, uczestniczących w programie. Ma on postać elektroniczną, nie podlega sprzedaży ani wymianie na gotówkę. Nie może być łączony z innymi publicznymi formami dofinansowania tej

samej usługi. Czeki z wrześniowej edycji, niezrealizowane w przewidzianym terminie wrócą do puli i zostaną wykorzystane w najbliższych dwóch edycjach. - Aby wygenerować czek, należy wejść na stronę Lubelski Czek Turystyczny, kliknąć „Złóż wniosek o czek”, a następnie w odpowiednich rubrykach wpisać imię i nazwisko oraz numer telefonu. Po złożeniu wniosku należy wygenerować czek i zapisać jego kod. System nie wymaga logowania – informuje Julita Staszczuk.

Kolejne edycje Lubelskiego Czeku Turystycznego

Tura październikowa

Termin składania wniosków: od 1.10.2026 r. do godz. 10:00 do 23.10.2026 r.

Termin realizacji czeku: od 1.10.2026 r. do 1.11.2026 r.

Tura listopadowa

Termin składania wniosków: od 2.11.2026 r. do godz. 10:00 do 23.11.2026 r.

Termin realizacji czeku: od 2.11.2026 r. do 30.11.2026 r.

Joanna Danielewicz

Radny wnioskował o budowę boisk w ranach B0

Kompleks boisk nosi imię radnego

BIAŁA PODLASKA Od ubiegłego tygodnia boiska wybudowane przez miasto przy ul. Rewakowicza noszą imię Stefana Parafiniuka, byłego radnego, który o ten kompleks zabiegał do ostatnich dni swojego życia.

JOANNA DANIELEWICZ

Stefan Parafiniuk był radnym kilku kadencji rady miasta Biała Podlaska. Zmarł 9 września 2021 roku, ale do ostatniej niemal chwili czynnie działał na rzecz mieszkańców, których w radzie miasta reprezentował. W ostatnich miesiącach swojej publicznej działalności zaangażował się w promowanie wniosku do budżetu obywatelskiego miasta. Chciał by na os. Francuska, które w radzie reprezentował, powstał kompleks boisk. - Prosił by przekazać radnym, żeby dopilnowali tego projektu. Chcę zapewnić, że radni Koalicji Obywatelskiej dopilnują, by w budżecie znalazły się pieniądze na jego wykonanie. To będzie nasz hołd złożony Stefanowi – mówił kilka dni po śmierci radnego Parafiniuka jego kolega z rady, **Robert Woźniak**.

W hołdzie koledze

Tak też się stało. 13 lutego tego roku radni pochylił się nad projektem uchwały o nadaniu kompleksowi boisk sportowych zlokalizowanych na działkach przy



W uroczystości uczestniczyli bliscy radnego Parafiniuka, władze miasta i radni

ulicy Henryka Rewakowicza w Białej Podlaskiej, imienia Stefana Parafiniuka. 15 września natomiast ukończonemu obiektowi nadano imię Stefana Parafiniuka. - Przez trzy kadencje Stefan Parafiniuk był naszym kolegą radnym, wielce sprawczym, bo bardzo konstruktywnie działającym społecznikiem, potrafiącym w sposób bardzo konsultacyjny łączyć różne środowiska, pokazując, że chcieć to móc, że dużo ważniejsze od mówienia jest działanie. Boiska, którym jego koleżanki i koledzy z rady miasta uchwałą nadali jego imię, są jednym z bardzo licznych przykładów jego sprawczej aktywności. My wspominamy i zawsze będziemy pamiętali Stefana, jako człowieka niezwykle przyjaznego, pomocnego, serdecznego, obdarzonego wspaniałym

poczuciem humoru, potrafiącym rozładowywać trudne sytuacje, których w pracy samorządowców nie brakuje – mówił prezydent **Michał Litwiniuk**.

Podczas uroczystości na boiskach nie zabrakło młodzieży, dla której głównie one powstały. - Gdy będziecie ponownie przychodzić na te boiska, zerknijcie z szacunkiem na tę tablicę, bo ona przypomina wspaniałego człowieka, któremu także powstanie tych boisk zawdzięczamy. Bardzo dziękuję za tę inicjatywę, to jest bardzo ważne wydarzenie, choć nie jedyne z tych, które sprawiają, że pamięć o Stefanie będzie z nami zawsze – dodawał prezydent Litwiniuk.

O inicjatywę, którą przejął z szacunku dla pamięci kolegi radni, mówił również Robert Woźniak, przewodni-



Od 15 września boiska na os. Francuska noszą imię Stefana Parafiniuka, miejskiego radnego, który w ostatnich miesiącach swojego życia zabiegał o ich powstanie

czący rady miasta. - Minęło już kilka lat odkąd odszedł od nas, ale dla wielu z nas ta pustka wciąż jest odczuwalna. Kiedy z koleżankami i kolegami radnymi podejmowaliśmy uchwałę o nadaniu temu kompleksowi boisk imienia Stefana, nie myśleliśmy o stawianiu urzędowych pomników. Myśleliśmy o tym, jak bardzo on sam cieszyłby się z tego miejsca. Stefan był człowiekiem czynu, ale przede wszystkim człowiekiem niezwykłego serca. Każdy, kto go znał, pamięta jego nieschodzący z twarzy uśmiech, spokój i niesamowitą, życzliwą energię. On nie potrafił przejść obok ludzkiego problemu obojętnie. Choć na sesjach i w komisjach miejskich twardo walczył o infrastrukturę, drogi czy urbanistykę, to na pierwszym miejscu zawsze stawiał drugiego człowieka – wspominał radny Woźniak, zwracając również uwagę

na to, że uhonorowanie śp. Stefana Parafiniuka nadaniem boiskom jego imienia, nie wynika tylko z faktu, że była to inicjatywa radnego. - Sport to czysta radość, to gra zespołowa, to fair play i miejsce, gdzie buduje się przyjaźnie na całe życie. Stefan dokładnie takie był. Grał zespołowo dla Białej Podlaskiej. Gdy będziecie, droga młodzieży biegać po tej murawie, niech Stefan Parafiniuk będzie dla was przykładem, że w życiu, tak jak na boisku, największą wartością jest szacunek do rywala, pasja i bycie dobrym dla innych – dodawał.

Dbał o ludzi

W uroczystym odsłonięciu tablicy patrona boisk uczestniczyła jego rodzina: małżonka Mirosława Parafiniuk, córka Marta Piotrowska z rodziną oraz syn Paweł Parafiniuk z rodziną. - Częścią życia taty była praca na rzecz lokal-

nej społeczności. Myślę, że droga mama chyba się najbardziej o tym przekonała, bo często była sama. Często sama musiała podejmować decyzje, bo tato był na komisji, bo tato spotykał się z ludźmi. Dlatego tym bardziej uważam, że w pełni zasłużył sobie na uhonorowanie jego imieniem tego właśnie obiektu – mówiła podczas wydarzenia **Marta Piotrowska**, dziękując prezydentowi i radnym miejskim za uwzględnienie wniosku rodziny o uhonorowanie byłego radnego.

Paweł Parafiniuk wskazał natomiast, że związek jego ojca ze sportem był większy, niż większości mogłoby się zdawać. - Tato związany był całe życie ze sportem. Większość ludzi nie wie, ale nawet biegał w Mistrzostwach Polski w biegach narciarskich. Grał bardzo dużo w piłkę, był zaangażowany też w działalność MKS Podlasie i tutaj widzę, że są zawodnicy i dziękuję za to – mówił syn patrona boisk.

Działalność kompleksu zainaugurował turniej drużyn szkolnych, którego uczestnicy odebrali z rąk władz miasta, rodziny patrona kompleksu i radnych puchary, dyplomy i medale.

Parkingi bez szlabanów, parkometrów brak

BIAŁA PODLASKA Od 1 września na terenie miasta miały zacząć obowiązywać strefy płatnego parkowania. Na razie próżno szukać po nich śladu. Radny domaga się informacji, a miasto wskazuje na wydłużone postępowanie dotyczące dostawy urządzeń.

Prezydent komunikując w marcu, że miasto przygotowuje się do stworzenia SPP, tak tłumaczył, czemu o strefie mówi się od kilku lat, a powstanie dopiero teraz. - Działamy po gospodarsku i już kilka lat temu mieliśmy wiedzę, że będziemy mogli pozyskać środki unijne na ten cel. Pozyskaliśmy środki z unijnego programu Polska Wschodnia i nie musimy się już martwić, skąd będzie pochodzić kwota nawet 2 mln zł.



Jednym z parkingów objętych opłatami za pozostawienie auta, miał być od 1 września parking na ul. Biełkowskiego

Wprowadzenie strefy płatnego parkowania zapewni płynność ruchu samochodowego i dostępność miejsc postojowych, przeciwdziałając stopniowej degradacji ścisłego centrum miasta. Doświadczenie miast, w których wprowadzono strefy płatnego parkowania poka-

zują, że zapewniły one komfort dostępności miejsc postojowych wszystkim, którzy ich potrzebują w centrach miast – wyłuszcza w swoich internetowych kanałach społecznościowych prezydent **Michał Litwiniuk**.

Pod koniec marca uchwałą dotyczącą wpro-

wadzenia SPP i wyznaczenia obszaru płatnego parkowania, który objął centrum miasta, zatwierdzili w głosowaniu radni. Niespodzianek nie oczekiwano, bo temat wcześniej był dyskutowany z radnymi podczas komisji i kularowo.

Termin wprowadzenia opłat za parkowanie w centrum wyznaczono na 1 września. Szlabanów na parkingach w centrum miasta, ani parkometrów w pasach drogowych nie widać do dziś. - Podczas ostatniej sesji Rady Miasta zwracałem się z wnioskiem o przedstawienie mieszkańcom rzetelnej informacji na temat stopnia realizacji tego zadania. Mieszkańcy nie mają bowiem wiedzy, na jakim etapie znajdują się prace, czy strefa rzeczywiście zaczęła funkcjonować od 1 września 2026 roku ani jakie obowią-

zuja zasady. Brak klarownej komunikacji ze strony miasta rodzi niepewność i obawy, zwłaszcza wśród przedsiębiorców i osób zatrudnionych w centrum. Mój wniosek zgłoszony na ostatniej sesji nie doczekał się jednak żadnej reakcji z Pana strony, dlatego ponawiam go w formie niniejszej interpelacji – napisał w połowie września do prezydenta miasta radny **Marek Dzyr**.

W interpelacji pyta nie tylko o to, czemu SPP nie funkcjonuje, ale też kiedy zacznie obowiązywać i czy mieszkańcy zostaną wcześniej poinformowani o jej wdrożeniu i nowych zasadach parkowania w centrum.

Na zadane przez nas pytanie, o przyczyny niewdrożenia z 1. września SPP w mieście, do czego uchwałą zobowiązali władze miasta radni, odpo-

wiada kierownik referatu utrzymania dróg w UM. - Realizacja zadania wydłuża się z przyczyn niezależnych od urzędu. Przedłuża się postępowanie dotyczące dostawy urządzeń niezbędnych do funkcjonowania strefy w związku z tym, że jeden z oferentów, którego oferta nie została wybrana, złożył odwołanie – informuje **Iwona Hryciuk**.

Na pytanie o przewidywany termin wdrożenia SPP nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Pod koniec ubiegłego tygodnia na stronie internetowej UM pojawiła się natomiast informacja dotycząca wprowadzenia SPP. Urzędnicy zapewniają mieszkańców, że „o dacie rozpoczęcia funkcjonowania SPP i OPP mieszkańcy zostaną poinformowani z odpowiednim wyprzedzeniem”.

Joanna Danielewicz

Uderzył w auto jadące z naprzeciwka

POWIAT RADZYŃSKI Zderzył się z Mercedesem jadącym z naprzeciwka, a po zdarzeniu nie zatrzymał się. Okazało się, że był pijany i miał zakaz kierowania.

Do zdarzenia, w konsekwencji którego mieszkaniec gminy Ulan-Majorat będzie odpowiadał przed wymiarem sprawiedliwości, doszło 15 września około godz. 20.35. – W miejscowości Stok na DK-63, kierujący Kia Magentis 61-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku Mercedesem, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany przez mundurowych w miejscu zamieszkania – relacjonuje zdarzenie komisarz **Piotr Mucha**, oficer prasowy KPP w Radzynie Podlaskiej.

Okazało się, że zatrzymany był nietrzeźwy. Z badań

wynika, że w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu. – Dodatkowo po sprawdzeniu w policyjnym systemie okazało się również, że kierujący posiada dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Z miejsca zamieszkania 61-latek trafił do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych. Po wytrzeźwieniu będą z nim przeprowadzone dalsze czynności procesowe – dodaje kom. Mucha.

Jak informuje, zatrzymany powinien liczyć się nawet z karą więzienia do 5 lat. – 61-latek musi się także liczyć ze świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie nie mniejszej niż 10 tysięcy złotych. Odpowie także za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym – wylicza kom. Piotr Mucha. (joan)



Zderzył się z Mercedesem jadącym z naprzeciwka, a po zdarzeniu nie zatrzymał się. Okazało się, że był pijany i miał zakaz kierowania

Siedział pod wełną mineralną

POWIAT RADZYŃSKI Policjanci nie dali się zwieść zapewnieniom, że poszukiwanego nie ma w ustalonym przez nich miejscu. Okazało się, że był, ale „siedział pod przykrywką”.

Policjanci z radzyńskiej komendy ustalali miejsce pobytu 29-latkę, który nie stawiał się do odbycia kary więzienia. – Funkcjonariusze ustalili, że miejsce gdzie może się ukrywać. Kiedy policjanci pojawili się pod wskazanym adresem, domownicy zapewniali, że 29-latek nie ma, mówiąc: „w zły dzień trafiłście”. Policjanci nie uwierzyli w zapewnienia rodziny i dokładnie spraw-

dzili pomieszczenia budynku. Ich doświadczenie i skrupulatność pozwoliły na odnalezienie poszukiwanego. 29-latek ukrył się przed nimi na strychu, a następnie przykrył się wełną mineralną, licząc zapewne na to, że w ten sposób pozostanie niezauważony – relacjonuje komisarz **Piotr Mucha**, oficer prasowy KPP w Radzynie Podlaskiej.

Zatrzymany trafił do zakładu karnego, gdzie musi odbyć zasądzoną karę. – Nawet najbardziej nietypowa kryjówka nie gwarantuje osobie poszukiwanej uniknięcia odpowiedzialności – ostrzega kom. Mucha. (joan)



Policjanci nie dali się zwieść zapewnieniom, że poszukiwanego nie ma w ustalonym przez nich miejscu

Ubiegłoroczna kwesta przyniosła rezultaty

Odnovili nagrobek założycielki pierwszego gimnazjum

RADZYŃ PODLASKI Na radzyńskim cmentarzu zakończyła się restauracja nagrobka Haliny Rudnickiej. Była możliwa dzięki zebranym funduszom w trakcie ubiegłorocznej I kwesty „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”.

JOANNA DANIELEWICZ

Po raz pierwszy w 2025 roku na radzyńskiej nekropolii w dniach poświęconych pamięci zmarłych i świętych odbyła się kwesta „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”. Zebrano wówczas 32 472, 79 zł. – To inicjatywa, która połączyła mieszkańców wokół idei troski o przeszłość i pamięć o tych, którzy tworzyli historię miasta. Kwesta została zorganizowana przez Komitet Społeczny „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki w Radzynie Podlaskiej”, w którego składzie znaleźli się: ks. kan. Krzysztof Pawelec, dziekan Dekanatu Radzyńskiego i proboszcz parafii Trójcy Świętej; Robert Mazurek, nauczyciel, regionalista i samorządowiec; Ewa Grodzka, dyrektor I LO; dr Grażyna Dzida, dyrektor ZSP im. Jana Pawła II; Wojciech Kwiatek i Karol Niewęglowski – informował wówczas **Robert Mazurek**.

Organizatorzy postanowili przeprowadzić zbiórki



Na grobie pojawiła się nowa, pozioma płyta nagrobna. Umieszczono na niej fotografię Haliny Rudnickiej oraz okolicznościową inskrypcję

w konkretnym celu, chodziło o odnowienie nagrobka Haliny Rudnickiej, założycielki i pierwszej dyrektorki radzyńskiego gimnazjum. – Mija właśnie sto lat od jej śmierci. To symboliczny moment, by przywrócić pamięć o osobie, której życie i działalność odcisnęły trwałe ślady w dziejach lokalnej oświaty, kobiety wyjątkowej, która w czasie pierwszej niemieckiej okupacji dała początek radzyńskiej edukacji średniej. Kontynuacją założonej przez nią szkoły jest dziś I Liceum Ogólnokształcące w Radzynie Podlaskiej – mówił rok temu Robert Mazurek.

Cel został osiągnięty, bo właśnie poinformowano, że prace przy nagrobku zastrzeżonej nauczycielki zostały ukończone. – Na początku

września 2026 roku przeprowadzono prace związane z odnowieniem nagrobka Haliny Rudnickiej. Ze względu na stan zachowania pierwotnej, betonowej konstrukcji zdecydowano, że najlepszym rozwiązaniem będzie wykonanie nagrobka od nowa. Prace przeprowadził Zakład Kamieniarski Witolda Bucha z Wohynia. Nowa forma zachowuje jednak najważniejsze elementy pierwotnego grobu. Odtworzono treść znajdujących się wcześniej napisów, a także wykonano nowy krzyż, będący zwieńczeniem nagrobka. Na grobie pojawiła się również nowa, pozioma płyta nagrobna. Umieszczono na niej fotografię Haliny Rudnickiej oraz okolicznościową inskrypcję: „Halina

Rudnicka (1896–1925) – założycielka i pierwsza dyrektorka Gimnazjum w Radzynie Podlaskiej. Nauczycielka i wychowawczyni młodzieży, całe życie poświęciła pracy dla oświaty.” – informuje Mazurek.

Umieszczenie na nagrobku fotografii Haliny Rudnickiej, to pomoc w uwiecznieniu jej wizerunku w pamięci mieszkańców. – Jej życie było krótkie, ale pozostawiło trwałe ślady w historii Radzyna. Rudnicka nie zabiegała o rozgłos ani uznanie. Najważniejsze było dla niej stworzenie młodym ludziom możliwości zdobywania wiedzy i rozwijania własnych talentów. To właśnie jej zaangażowanie stało się jednym z fundamentów radzyńskiej tradycji szkolnictwa średniego. Dziś kontynuatorem założonego przez nią gimnazjum jest I Liceum Ogólnokształcące – wskazuje Robert Mazurek.

Społeczność I LO o pamięć o Rudnickiej też dba. W ubiegłym roku, w 100-lecie śmierci dyrektorki pierwszego gimnazjum umieszczono w holu liceum tablicę poświęconą Halinie Rudnickiej. – Dyrektor I LO Ewa Grodzka podkreślała wówczas znaczenie ciągłości tradycji edukacyjnej szkoły, która jako spadkobierca gimnazjum założonego przez Rudnicką odwołuje się do jej dziedzictwa – dodaje Mazurek.

Inwestycja w PSZOK niepokoi radnego

GMINA KĄKOLEWNICA W Kąkolewnicy rozpoczęła się rozbudowa PSZOK. Gmina pozyskała na to dofinansowanie unijne. Radny ma jednak wątpliwości co do wyłonienia w przetargu wykonawcy.

W sierpniu władze gminy poinformowały o podpisaniu umowy na rozbudowę PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) w Kąkolewnicy. „Wykonawcą inwestycji została firma MFO Budownictwo Sp. z o.o. z Łosic. Wartość realizowanych prac to 1 466 160,00 zł brutto, z czego aż 906 868,59 zł stanowi pozyskane przez naszą gminę dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027. Teren budowy został już formalnie przekazany, a nad prawidłowym przebiegiem prac czuwać wyłoniony inspektor nadzoru inwestorskiego. Roboty budowlane wkraczają w fazę realizacji.” – informowali urzędnicy gminy, dodając,



Dotację na budowę PSZOK-u gmina Kąkolewnica pozyskała jako jeden z szesnastu samorządów w województwie

że dzięki modernizacji istniejący PSZOK będzie bezpieczniejszy, bardziej estetyczny i w pełni dostosowany do potrzeb mieszkańców, co usprawni codzienne oddawanie odpadów.

Realizację inwestycji zaplanowano na 15 miesięcy. W ramach przedsięwzięcia utwardzony, oświetlony i objęty monitoringiem zostanie cały teren. Na jego terenie zostanie zadaszona wiatka z zapleczem socjalno-magazynowym oraz sanitarnym. Dodatkowo zakupione zostaną nowe kontenery i pojemniki ułatwiające selektywne gromadzenie poszczególnych

frakcji odpadów.

W połowie września swoje wątpliwości na temat rozstrzygniętego przetargu wyraził podczas sesji rady gminy, radny Krzysztof Grzeszyk. – Robimy inwestycję na ulicy Południowej, jest to rozbudowa PSZOK. Czy ktoś z państwa pokusił się o to, żeby zweryfikować firmę, która będzie tę inwestycję u nas prowadziła? – dopytywał gminnych urzędników.

Jak przyznaje, on sam sprawdził. – Firma została założona trzy dni po tym, jak ogłosiliśmy przetarg na przebudowę tego PSZOK. To spółka trzysobowa, a jej

środki założycielskie to 5 tysięcy złotych. Firma zakłada się trzy dni po tym, jak ogłosiliśmy przetarg i wygrywa. Nie prowadziła żadnych inwestycji do tej pory. Została założona i pierwszą inwestycją, którą wygrała, jest inwestycja w gminie Kąkolewnica za półtora miliona złotych. Nie jest to dziwne? Jak sobie niektóre rzeczy posprawdzałem, to byłem zaskoczony. Daj Boże, żeby się udało tą inwestycję doprowadzić – przedstawiał swój ogląd sprawy radny.

Wójt Anna Mróz nie widzi zagrożenia. – Odpowiadając, nie wiem, na te sugestie? Przetarg był przeprowadzony zgodnie z prawem. Wpłynęło kilka ofert, wyłoniona została oferta najkorzystniejsza. I zgodnie z prawem wszystko jest robione – zapewnia wójt Mróz.

Dotację na budowę PSZOK-u gmina Kąkolewnica pozyskała jako jeden z szesnastu samorządów w województwie.

Joanna Danielewicz

Legenda międzyrzeczkiego sportu patronem hali widowiskowo-sportowej

Hala z imieniem pasjonata sportu

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Hala widowiskowo-sportowa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu Podlaskim zyskała oficjalnego patrona. Został nim śp. Marian Mikołajczuk, wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego, samorządowiec oraz ceniony działacz sportowy, przez dekady silnie związany z miastem i lokalną siatkówką.

JUSTYNA LESIUK-KLUJEWSKA

Wydarzenie odbyło się 12 września i połączono je z V Memoriałem Mariana Mikołajczuka. Była to wyjątkowa okazja do przypomnienia ogromnych zasług nauczyciela dla lokalnego sportu. Na uroczystości licznie zgromadzili się przedstawiciele władz samorządowych, rodzina patrona, przyjaciele, współpracownicy, a także mieszkańcy miasta. Decyzję o nadaniu hali imienia Mariana Michalczyka podjęli radni miejscy, przyjmując stosowną uchwałę. Jednogłośnie podczas czerwcowej sesji. Zwińczeniem uroczystego aktu było odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej patronowi, znajdującej się bezpośrednio przed wejściem do obiektu.

Wytyczył siatkarskie ścieżki

Uroczystość otworzył dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mię-



Ważnym punktem uroczystości było odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej nowemu patronowi hali

dzyrzeczu Podlaskim, Adam Paluszkiwicz. - Spotykamy się dziś na piątym memoriale Mariana Mikołajczuka. Człowieka, który pozostawił po sobie niezatarty ślad jako wybitny nauczyciel, trener, wychowawca wielu pokoleń młodzieży i prawdziwy wzór do naśladowania. Dzisiejszy dzień ma wymiar szczególny. To nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim hołd złożony człowiekowi, który całe swoje życie poświęcił pasji i drugiemu człowiekowi. Z wielką dumą ogłaszam, że od dziś pełna nazwa hali będzie brzmieć: Hala Widowiskowo-Sportowa im. Mariana Mikołajczuka - mówił Adam Paluszkiwicz.

Burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, Paweł Łysańczuk, przywołał postać patrona nie tylko przez pryzmat osiągnięć trenerskich,

ale przede wszystkim jego niespotykanej skromności oraz znanej dewizy życiowej: - Bardzo nam na tym zależało, aby ta uroczystość miała wyjątkową oprawę. Tak wyjątkowym, jak wyjątkowym człowiekiem był Marian Mikołajczuk. Ja myślę, że w tej hali, na tym holu, zdecydowana większość z nas miała tę przyjemność - przecięcia się dróg życiowych z panem Marianem. Myślę, że zdecydowana większość, jak nie wszyscy, ma z nim związane wyłącznie pozytywne wspomnienia - mówił Paweł Łysańczuk. - Miałem także przyjemność pracować z panem Marianem w Gimnazjum Sportowym nr 3. Jeżeli mam powiedzieć o jednej cesze, z którą mi się kojarzy, to jest to skromność. I ta skromność właściwie towarzyszyła

panu Marianowi w każdym jego dniu pracy, a także w życiu codziennym. I myślę, że dużo moglibyśmy się od pana Mariana nauczyć, nawet w tych naszych codziennych, zwykłych relacjach, niezależnie od tego, w jakim stopniu się znamy i na jakich stanowiskach funkcjonujemy. Myślę, że zawsze warto być dobrym człowiekiem. Pamiętam jedno stwierdzenie. Często o tym mówię, właściwie na każdym memoriale, że kiedyś pan Marian powiedział mi (to nie dotyczyło mnie, ale pewnej sytuacji życiowej), że dyrektorem się bywa, człowiekiem się jest. I myślę, że gdybyśmy tę zasadę wszyscy wcielili w życie, to nasz świat i nasze relacje byłyby ciut lepsze, bo w życiu bywa różnie. Ale myślę także, że musimy nauczyć się mówić prawdę, umieć przeproszać i wyciągać dłoń na zgodę - kontynuował burmistrz.

Zaznaczył też, że bardzo zależało mu, żeby w Międzyrzeczu Podlaskim było coś, co Mariana Mikołajczuka upamiętni. - Chyba nie było lepszego sposobu, jak nadać tej nowej, pięknej hali jego imię. Powodów jest wiele. Po pierwsze, to jest piąty memoriał siatkarski, a po drugie, wpisuje się to w nasz Rok Międzyrzeczkiego Sportu. Kogo honorować w Roku Międzyrzeczkiego Sportu, jak nie tych zasłużonych i wspaniałych? To czas podsumowań, ale także pamięci o tych osobach, których już nie ma z nami, a z których wiedzy

wiele, wiele pokoleń czerpało. A najpiękniejsze, bo wystarczy spojrzeć na dzisiejszy parkiet, jest to, że jego uczniowie stawali się nauczycielami, trenerami, a teraz uczą już kolejne pokolenia młodych adeptów siatkówki. I bardzo dobrze, że ten duch sportu pana Mariana dziś w tym Międzyrzeczu zostanie zatrzymany i uwieczniony na zawsze. A mam nadzieję, że ktoś za 10, 20, 50 lat stanie przy tej tablicy i zechce zapoznać się z biografią pana Mariana. I po to to zrobiliśmy. Dziękuję Radzie Miasta, że jednogłośnie przyjęła projekt uchwały, który przedłożyłem. Myślę, że to ważne - mówił burmistrz.

Życie poświęcone pasji

Niezwykle poruszające słowa skierowała do zebranych żona śp. Mariana Mikołajczuka, Grażyna Mikołajczuk, opisując, jak etos trenerski i nauczycielski przeniósł się na codzienne życie ich rodziny. - Mąż mógłby się skromnie pod swoim wsem uśmiechnąć i powiedzieć, że to wszystko nie było znowu tak potrzebne, bo przecież robił tylko to, co do niego należało. Taki właśnie był: skromny, oddany i zawsze skupiony na drugim człowieku - wspominała Grażyna Mikołajczuk.

Sport był wielką życiową pasją nowego patrona hali, którą starał się z powodzeniem zaszczepić w innych. - Pracy nauczyciela i trenera poświęcił całe swoje życie. Wśród jego pod-

opiecznych są osoby, które osiągały wysokie sukcesy na arenie krajowej i nadal aktywnie działają w sporcie jako działacze, nauczyciele i trenerzy. W tę dyscyplinę włożył całe swoje serce, podchodził z pasją do każdego meczu i każdego z nas ucząc, jak małe sukcesy mogą budować coś wielkiego. Przez lata nasz dom żył rytmem rozgrywek i zawodów. Na stole często leżały rozrysowane strategię na kolejne mecze. Wracając do domu zmęczony, ale szczęśliwy, opowiadał o postępach uczniów, ciesząc się z każdego ich osiągnięcia, zarówno z medali i pucharów zdobytych na zawodach, jak i wtedy, gdy ktoś po prostu przełamywał własne słabości. Zależało mu, aby każdy młody człowiek, niezależnie od predyspozycji, odnalazł w sporcie radość i wiarę w siebie. Często powtarzał, że sport to nie tylko rekordy i medale. Wierzył, że lekcja wychowania fizycznego jest także lekcją życia. Uczył wytrwałości, dyscypliny i szacunku do drugiego człowieka. Relacja z młodzieżą była dla niego czymś bardzo ważnym - opowiadała żona nauczyciela.

Dopełnieniem memoriału był tradycyjny Mecz Przyjaźni. Zgromadził on na parkiecie wychowanków, byłych współpracowników oraz sportowych rywali Mariana Mikołajczuka, którzy wspólną grą udowodnili, że pamięć o wielkim nauczycielu i trenera jest w Międzyrzeczu wciąż żywa.

Sport, zabawa i zbiórka na nowy wóz

ŻABCE Boisko w Żabcach tętniło życiem, dziecięcym śmiechem i prawdziwym duchem sportowej rywalizacji. Druhowie z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej po raz trzeci zorganizowali kultowe już rodzinne wydarzenie pod hasłem „Żabce w ruchu – Rusz się staruszkule i maluszkule!”.

Wydarzenie odbyło się w niedzielę, 13 września. Tegoroczna edycja okazała się wyjątkowa nie tylko ze względu na rekordową frekwencję, ale również ze względu na piękny cel charytatywny, który zjednoczył wszystkich uczestników.

Główna idea wydarzenia pozostaje niezmienna od pierwszej edycji – dać rodzinom to, co dziś najcenniejsze: czas spędzony razem, bez pośpiechu i bez ekranów smartfonów. Zasa-



Dzieci bawiły się równie dobrze jak dorośli

dy były proste, ale wymagające współpracy: w drużynie musiał znaleźć się co najmniej jeden maluch i jedna osoba dorosła: rodzic, dziadek, babcia czy starsze rodzeństwo. Na przygotowanym torze przeszkód oraz w konkurencjach sprawnościowych liczył się przede wszystkim spryt, wzajemne wsparcie i dobry humor.

Wynik i miejsce na podium zeszły na dalszy plan. Najważniejsza była wspólna zabawa i zacieśnianie więzi. Chcemy się wspólnie bawić i rywalizować. Mamy do pokonania 7 etapów, na razie przeszliśmy pierwszy i jest dobrze i mam nadzieję, że z resztą nie będziemy mieli większego problemu - mówiła podczas wyda-



żenia Sandra Kieruczenko ze Stowarzyszenia OSP Śródmieście w Międzyrzeczu Podlaskim. Jej drużyna - Śródmieście - wzięła udział w konkurencjach.

Zgodnie z obietnicą organizatorów, nikt nie wyszedł ze spotkania przegrany. Każdy mały sportowiec otrzymał pamiątkowy upominek i zasłużony medal.

Tegoroczna edycja pikniku nosiła również silne piętno społecznej solidarności. - Nasze wydarzenie zostało połączone z prowadzoną przez OSP Żabce akcją

„Operacja 4 Miliony”, co wyróżnia tegoroczną edycję od poprzednich. Zbieramy puszki aukcyjne, aby w przyszłym roku, na naszym 100-leciu pojawił się nowy wóz strażacki - mówił podczas otwarcia imprezy, naczelnik OSP Żabce, **Patryk Kurowski**.

Mieszkańcy Żabiec oraz liczni goście z okolicznych miejscowości przynieśli ze sobą setki plastikowych butelek i aluminiowych puszek. Dzięki zaangażowaniu uczestników kosze zbiórkowe wypełniły się po brzegi, a druhowie z Żabiec zrobili kolejny, ważny krok w stronę zakupu wymarzonego, nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla swojej jednostki.

Katarzyna Makaruk z córką Leną z OSP Żabce i miejscowego KGW „Żabczanki” przyznają, że tegoroczna impreza była dużo



większa niż poprzednia. - Dziś biletem wstępu jest butelka kaucyjna wrzucona do pojemnika. W akcję zaangażowanych jest sporo osób i to wymaga poświęcenia czasu - mówi **Katarzyna Makaruk**.

Po wyczerpujących zmaganiach sportowych na uczestników czekała masa dodatkowych rozrywek. Dzieci oblegały kolorowe dmuchańce, bawiły się z animatorami oraz szalały w chmurach białej piany podczas widowiskowego piana party. Nie zabrakło również chrupiącego popcornu. Uczestnicy mogli odwiedzić liczne stoiska wystawowe. A wieczorem publiczność rozruszała Casandra.

Justyna Lesiuk-Klujewska

Pamiętajmy o bezpieczeństwie w lesie

Grzybobranie? Tak, ale z głową

PORADNIK Sezon grzybowy co roku przyciąga do lasów tłumy miłośników leśnych zbiorów. Grzybobranie to świetny sposób na aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu, jednak nawet krótka wycieczka wymaga odpowiedniego przygotowania.

JUSTYNA LESIUK-KLUJEWSKA

Co roku komendy powiatowe w województwie lubelskim i mazowieckim odnotowują od kilkunastu do kilkudziesięciu akcji poszukiwawczych wywołanych utratą orientacji w lesie przez grzybiarzy. Przytłaczająca większość zgłoszeń dotyczy seniorów (osób powyżej 65. roku życia), którzy często przeceniają swoje siły, nie zabierają naładowanego te-

lefonu lub wchodzą w głąb obcego kompleksu leśnego przed zmrokiem. Na szczęście, ponad 95 proc. poszukiwań kończy się odnalezieniem zaginionych w ciągu pierwszych kilku-kilkunastu godzin.

Zaplanuj trasę

Jak uniknąć niebezpiecznych sytuacji i wrócić do domu z pełnym koszem? Pierwszym krokiem do bezpiecznego grzybobrania zaczyna się jeszcze przed przekroczeniem progu domu. Kluczowe jest poinformowanie bliskich o swoich planach. - Przed wyjściem do lasu poinformuj bliskich, dokąd się wybierasz oraz o której godzinie planujesz wrócić. Jeśli to możliwe, nie wybieraj się na grzyby samotnie, zwłaszcza gdy nie znasz okolicy lub jesteś osobą starszą – zaznacza asp. **Weronika Wujek**



Co zrobić, aby grzybobranie było bezpieczne?

z Komendy Powiatowej Policji w Łosicach.

Odpowiedni ubiór i naładowany telefon

Równie istotne jest to, co zabieramy ze sobą i jak jesteśmy ubrani. Tradycyjny, maskujący ubiór leśny nie zawsze jest dobrym wyborem. W razie zagubienia utrudnia służbom poszukiwania. - Zadbaj o odpowiedni ubiór. Wy-

bierz odzież w jaskrawych kolorach lub wyposażoną w elementy odbłaskowe. Dzięki temu w razie potrzeby łatwiej będzie cię odnaleźć. Załóż pełne obuwie oraz odzież chroniącą przed kleszczami i owadami – radzi policjantka.

Zwraca również uwagę na sprzęt i niezbędne wyposażenie. - Przed wyjściem naładuj telefon komórkowy. Warto zabrać również powerbank, wodę oraz niezbędne leki. Korzystaj z mapy lub aplikacji nawigacyjnej i staraj się nie oddalać od wyzna-

czonych dróg oraz leśnych ścieżek – mówi.

Dzieci pod stałą opieką

Las to doskonałe miejsce na rodzinny spacer, jednak wymaga wzmożonej czujności ze strony dorosłych. - Jeżeli wybierasz się do lasu z dziećmi, nie spuszcza ich z oczu nawet na chwilę. Wy tłumacz im, aby nie oddalały się od opiekunów i wiedziały, jak zachować się w przypadku zgubienia – przestrzega oficer prasowy łosickiej policji.

Gdy mimo ostrożności zgubisz drogę, najważniejsze to nie wpadać w panikę. Chaos i nieprzemyślane chodzenie po lesie tylko utrudniają akcję ratunkową. - Jeżeli mimo zachowania ostrożności stracisz orientację w terenie, zachowaj spokój. Nie przemieszczaj się bez celu. Jeśli masz możliwość, zadzwoń pod numer alarmowy 112, podając jak najwięcej informacji o swoim położeniu. Pozostanie w jednym miejscu znacznie ułatwia służbom

prowadzenie poszukiwań – wyjaśnia asp. Wujek.

Zbieraj tylko to, co znasz

Bezpieczeństwo w lesie dotyczy nie tylko orientacji w terenie, ale także tego, co trafia do naszego koszyka. - Pamiętaj również, że bezpieczeństwo dotyczy nie tylko poruszania się po lesie, ale także zbierania grzybów. Zbieraj wyłącznie gatunki, które dobrze znasz. Spożycie grzybów niewiadomego pochodzenia może stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia i życia – przypomina policjantka.

Grzybobranie powinno być przyjemnością, a nie źródłem niebezpiecznych sytuacji. - Odpowiednie przygotowanie, rozważa i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa sprawią, że wyprawa do lasu zakończy się szczęśliwym powrotem do domu z pełnym koszem grzybów – podsumowuje asp. Weronika Wujek.

Dostali pieniądze na przydomowe oczyszczalnie



Umowa na dofinansowanie oczyszczalni została już podpisana

JANÓW PODLASKI Janów Podlaski zyska prawie 900 tys. zł na 36 przydomowych oczyszczalni ścieków. Sprawdź, jak inwestycja poprawi infrastrukturę i środowisko.

Pozyskane środki pochodzą z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 (interwencja I.10.10 „Inwestycje w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków”). Projekt pod nazwą „Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Janów Podlaski” to kolejna ważna inicjatywa, która realnie wpłynie na rozwój lokalnej infrastruktury.

Projekt przewiduje montaż łącznie 36 nowych instalacji: 35 przydomowych oczyszczalni przy prywatnych nieruchomościach mieszkańców gminy, 1 instalację przy budynku użyteczności publicznej –

świetlicy wiejskiej w Nowym Pawłowie – wyjaśnia burmistrz, **Karol Michałowski**.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 1 164 674,70 zł. Gmina pozyskała dofinansowanie w kwocie 873 506,05 zł. Dzięki wsparciu ze środków zewnętrznych aż 75 proc. kosztów inwestycji zostanie pokrytych z funduszy unijnych i krajowych, co w znacznym stopniu odciąży budżet gminy i samych mieszkańców.

Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków to idealne rozwiązanie na terenach o rozproszonej zabudowie, gdzie budowa tradycyjnej, zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej jest trudna technicznie lub nieuzasadniona ekonomicznie. Nowoczesne przydomowe oczyszczalnie pozwalają na bezpieczne, lokalne i w pełni kontrolowane neutralizowanie nieczystości, minimalizując ryzyko skażenia wód gruntowych oraz gleby. To inwestycja nie

tylko wygodna dla użytkowników, ale również przyjazna dla środowiska naturalnego całej gminy. - To inwestycja o bardzo praktycznym znaczeniu dla mieszkańców. Przydomowe oczyszczalnie ścieków umożliwiają lokalne i uporządkowane zagospodarowanie ścieków, a jednocześnie stanowią rozwiązanie przyjazne środowisku – szczególnie na terenach, gdzie budowa tradycyjnej kanalizacji sanitarnej jest trudna lub ekonomicznie nieuzasadniona – mówi burmistrz.

Kolejnym etapem będzie przygotowanie i przeprowadzenie postępowania przetargowego, którego celem będzie wyłonienie wykonawcy. Następnie, w kolejnym roku, planowana jest realizacja inwestycji i budowa oczyszczalni. Maksymalny termin zakończenia realizacji projektu to 30 czerwca 2028 r.

Justyna Lesiuk-Klujewska

Piec do ceramiki z dofinansowaniem

TERESPOL Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespole pozyskało dofinansowanie w wysokości 12 000 zł z Fundacji Grupy PERN. Otrzymane środki finansowe zostały w całości przeznaczone na zakup nowoczesnego, profesjonalnego pieca do wypalania ceramiki wraz z pełnym wyposażeniem.

Nowy sprzęt trafił do

pracowni plastyczno-ceramicyzno-rękodzielniczej MCKSiR Terespol. Umożliwi on jeszcze sprawniejszą realizację warsztatów oraz podniesie jakość i trwałość tworzonych prac. Dzięki nowemu piecowi uczestnicy zajęć będą mogli eksperymentować z nowymi technikami zdobienia, szkliwienia i wypału gliny.

Inwestycja ta stanowi istotny impuls do dalszego rozwoju działalności

artystycznej, edukacyjnej i integracyjnej placówki. Z zajęć pracownicy korzystają osoby w każdym wieku – dzieci, młodzież oraz dorośli. Tworzenie w glinie to nie tylko wspaniała forma wyrazu artystycznego, ale także cenny element terapii zajęciowej, rozwijający zdolności manualne i budujący więzi społeczne. Zakup pieca dofinansowała Fundacja Grupy PERN (jlk)

Jak atrakcyjnie promować region

STUDZIANKA W Studziance spotkali się pasjonaci historii i etnografii Południowego Podlasia.

Wydarzenie o nazwie „Tropiele Kultury” odbyło się w sobotę, 5 września. W trakcie spotkania przedstawiciele Fundacji Scytia oraz KulturON.pl, Nikodem Polak i Krystian Jaworski wraz z dr. hab. Piotrem Plisieckim z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie przeprowadzili dyskusję o atrakcyjnej w formie promocji małych ojczyzn. Zaprezentowali też ofertę wspierania rozwoju kompetencji przewodników. - Dzięki prezesowi Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka Łukaszowi Wędrze uczestnicy wydarzenia mieli



Spotkanie odbyło się w Studziance w gminie Łomazy

również okazję zaznajomić się z ciekawostkami na temat historii tej tatarskiej miejscowości, poznać smaki jej kuchni, spróbować sił w aktywnościach związanych z etosem jej dawnych mieszkańców oraz poznać okolicę, w tym mizar – opowiada

Jan Walczuk z Fundacji im. Stanisława Rosenwertha.

W spotkaniu wzięło udział około 50 przedstawicieli okolicznych organizacji pozarządowych, biznesu turystyczno-wypoczynkowego z regionu.

(jlk)

1500 kilometrów harcerskiej trasy

Śladami dowódcy Dywizjonu 303

REGION Siódma Poleska Drużyna Wędrowników „Żar” zrzeszająca licealistów z Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego i Radzyna Podlaskiego zakończyła kolejną część projektu „Harcerskie Skrzydła”. W ciągu 12 dni harcerze pokonali około 1500 kilometrów przez trzy państwa, odtwarzając trasę ucieczki pułkownika pilota Tadeusza Koca, trzynastego dowódcy Dywizjonu 303.

OPRAC. JUSTYNA
LESIUK-KLUJEWSKA

Projekt „Harcerskie Skrzydła” ma na celu przybliżenie historii polskich lotników walczących podczas II wojny światowej, a przede wszystkim postaci Tadeusza Koca. Tadeusz Koc urodził się 9 sierpnia 1913 r. w Grabanowie, a zmarł 3 czerwca 2008 r. w Collingwood w Kanadzie. Był polskim pilotem myśliwskim, asem lotnictwa II wojny światowej oraz 13. dowódcą słynnego Dywizjonu 303 im. Tadeusza Kościuszki. Rok temu harcerze odwiedzili Wielką Brytanię, gdzie uczestniczyli w obchodach 85. rocznicy Bitwy o Anglię. Pół roku temu podczas obozu w Rumunii również poszukiwali śladów swojego bohatera.

Ponad 1500 km

Tegoroczna wyprawa była jednak największym przedsięwzięciem projektu. Harcerze postanowili możliwie wiernie odtworzyć



Harcerze pokonali 1500 km i mieli okazję poczuć trud podróży lotnika

drogę, którą Tadeusz Koc pokonał w 1943 roku po zestrzeleniu jego samolotu w rejonie kanału La Manche. Trasa prowadziła przez Brukselę, Lille, Calais, Paryż, Bordeaux, Saint-Jean-de-Luz, Irun, San Sebastián i Bilbao. Łącznie uczestnicy pokonali około 1500 kilometrów przez Belgię, Francję i Hiszpanię. — Chcieliśmy nie tylko przejechać tę trasę, ale rzeczywiście podążać śladami Tadeusza Koca. Tam, gdzie on podróżował pociągami, my również wybieraliśmy pociąg. Tam, gdzie szedł pieszo, również szliśmy pieszo. Zbieraliśmy dokumentację fotograficzną i staraliśmy się odnajdywać miejsca, które pojawiają się w historii jego ucieczki — mówią uczestnicy projektu.

Jednym z najważniejszych etapów wyprawy była trzydniowa wędrówka z Saint-Jean-de-Luz przez Pireneje do San Sebastián. To właśnie w tym miejscu zakończyła się droga, którą Koc pokonywał jako ukrywający się przed Niemcami lotnik. W San Sebastián uzyskał ochronę w brytyjskim konsulacie, a dalszą podróż do Gibraltaru odbył już transportem

dyplomatycznym.

Historia jego ucieczki jest niezwykle również ze względu na tempo. Zaledwie 18 dni po zestrzeleniu Tadeusz Koc zameldował się ponownie w swojej jednostce. W tym czasie wielu jego kolegów uważało, że nie żyje i nigdy nie wróci. Kiedy pojawił się ponownie, niektórzy byli przekonani, że widzą ducha.

Próba zrozumienia

Dla harcerzy przejście części jego trasy było próbą zrozumienia, z jakim wysiłkiem wiązała się ta podróż. Choć wyprawa odbywała się latem, a Koc przemierzał tę drogę zimą, uczestnicy mogli zobaczyć odległości, przewyższenia i trudność pokonywania Pirenejów. Wędrówka pozwoliła im spojrzeć na znaną z książek historię z zupełnie innej perspektywy.

Wyprawa była jednak nie tylko lekcją historii. Harcerze spotykali się z przedstawicielami Polonii, a także z przypadkowo poznanymi mieszkańcami i podróżnymi. W Paryżu zorganizowali grę miejską, odwiedzili również Fontainebleau, miejsce uznawane za kolebkę wspól-

czesnego boulderingu, gdzie mogli spróbować wspinaczki na charakterystycznych piaszczystych głazach. Niektórzy uczestnicy po raz pierwszy spróbowali również surfing. Jednym z ważnych momentów wyprawy było złożenie przez część harcerzy Przysięgi Harcerskiej przed wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej w katedrze Notre-Dame w Paryżu.

Dla części uczestników wyjazd był pierwszą podró-

żą zagraniczną, pierwszym lotem samolotem czy pierwszym kontaktem z oceanem. Wyprawa łączyła więc poznawanie historii z samodzielnością, przygodą i przekraczaniem własnych granic. — To była nie tylko wyprawa śladami bohatera. Dla wielu chłopaków był to pierwszy tak duży samodzielny krok w świat. Zobaczyli inne kraje, poznali nowych ludzi, zmierzali się z trudami długiej wędrówki i jednocześnie mieli okazję naprawdę dotknąć historii. To doświadczenie mocno poszerzyło ich horyzonty — podkreślają opiekunowie projektu.

Harcerze nie zamierzają jednak kończyć „Harcerskich Skrzydeł”. Już zimą planują kolejną wyprawę. Tym razem do Irlandii, gdzie w czasie dowodzenia przez Tadeusza Koca Dywizjon 303 stacjonował. Projekt ma być również kontynuowany poprzez dalsze dokumentowanie historii polskiego lotnika. Harcerze



chcą w przyszłości doprowadzić do wznowienia książki „303. Mój dywizjon” autorstwa Tadeusza Koca oraz przygotować do niej epilog opisujący współczesną wyprawę jego śladami.

„Harcerskie Skrzydła” to połączenie historii, harcerstwa, podróży i przygody. Dla uczestników jest to sposób na poznawanie przeszłości nie tylko poprzez książki i archiwa, ale również poprzez własne doświadczenie, przejście drogą, którą przed ponad 80 laty pokonał polski lotnik uciekający z okupowanej Europy.

Lekcja z policjantami

ZALESIE Uczniowie klas I–III wraz z wychowawcami ze Szkoły Podstawowej im. Polski Niepodległej w Zalesiu udali się na przejście dla pieszych wyposażone w sygnalizację świetlną, aby w praktyce utrwalić nawyki gwarantujące im bezpieczeństwo w drodze do szkoły i do domu. Policjanci asp. szt. Jarosław Guz oraz asp. Daniel Pawluczek dali dzieciom niezwykle cenną lekcję, która na długo zapadnie w pamięć. Funkcjonariusze



Dzieci pod okiem policjantów uczyły się m.in. tego, jak zachować się na pasach

sze w przystępny sposób wytłumaczyli, jak prawidłowo zachować się przy

jezdni i na co zwracać szczególną uwagę. Dzieci nie tylko słuchały o zasadach, ale pod okiem doświadczonych policjantów same przechodziły przez pasy, ucząc się właściwych nawyków w realnych sytuacjach.

Nauka poprzez działanie przynosi najlepsze rezultaty. Najmłodszy uczestnik ruchu drogowego zyskał pewność siebie i umiejętności, które pozwolą im każdego dnia bezpiecznie wracać do domu. (jlk)

Płaskodenna łódź ratownicza dla OSP

ŚLAWATYCZE Flota Ochotniczej Straży Pożarnej w Ślawatyczach wzbogaciła się o nowoczesną, płaskodenną łódź ratowniczą Whaly 435R wraz z pełnym wyposażeniem, silnikiem i przyczepą transportową. Zakup o wartości 96 299 zł został sfinansowany przez Gminę Ślawatycze w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Nowa jednostka znacząco podniesie mobilność oraz skuteczność strażaków-ochotników podczas akcji prowadzonych na wodzie i obszarach przygranicznych. Nowa łódź wykonana jest z poliuretanu — niezwykle trwałego i odpornego na uszkodzenia mechaniczne



Nowy nabytek OSP Ślawatycze - łódź Whaly 435R

materiału. Jej płaskodenna konstrukcja umożliwia prowadzenie działań na bardzo płytkich akwenach, co do tej pory stanowiło ogromne wyzwanie dla ratowników. Ma mocny silnik oraz przestrzeń

pozwalającą na transport 8 osób. Zaletą wyboru takiego sprzętu podkreśla wójt gminy Ślawatycze, Arkadiusz Misztal.

Zakupiliśmy łódź płaskodenną dla OSP Ślawatycze

za kwotę 96 299 zł. Jest to łódź o bardzo mocnym silniku, przeznaczona dla ośmiu osób — ratowników lub mniejszej liczby strażaków z osobami poszkodowanymi. Wykonana z poliuretanu, materiału odpornego na różnego typu złamanie i uszkodzenia, doskonale pokonuje przeszkody w wodzie bez ryzyka powstawania dziur. Płaskie dno umożliwia sprawne działanie na płytkiej wodzie — tłumaczy Arkadiusz Misztal. Oprócz samej łodzi i przyczepy, zestaw został wyposażony w kompleksowy sprzęt ratunkowy: kamizelki asekuracyjne i ratunkowe, specjalistyczne pianki do pracy w warunkach zimowych, rzutki ratownicze, bosaki i dodatkowe akcesoria.

Dotychczas druhowie

z OSP Ślawatycze korzystali z bardzo wysłużonej, niemal 40-letniej łodzi, która ze względu na swoją budowę nie pozwalała na pracę na płytkich wodach. Choć w ostatnich latach w rejonie nie dochodziło do dużych powodzi (ostatnia duża miała miejsce w 2013 r.), łódź jest niezbędna do prowadzenia innych specyficznych działań poszukiwawczo-ratowniczych na rzece Bug, w tym interwencji związanych z podejmowaniem osób poszkodowanych z wody. — Do tej pory mieliśmy łódź mocno wysłużoną, można nawet 40-letnią, która nie była płaskodenna, co uniemożliwiało działania na płytkiej wodzie. Stara łódź zostanie przeznaczona do sprzedaży — myślę, że skorzysta z niej jeszcze jakiś

wędkarz — dodaje wójt Misztal.

Pozyskanie łodzi Whaly 435R to główny, ale nie jedyny element tegorocznego wsparcia dla lokalnych służb ratowniczych w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Gmina planuje kolejne zakupy, w tym m.in.: specjalistycznych noszy do transportu rannych i poszkodowanych, pulsoksymetrów przystosowanych do badania zarówno dorosłych, jak i dzieci. Dzięki sukcesywnej modernizacji sprzętu i nowym inwestycjom strażacy z OSP Ślawatycze będą mogli jeszcze szybciej i bezpieczniej nieść pomoc mieszkańcom oraz dbać o bezpieczeństwo na terenie całej gminy.

Justyna Lesiuk-Klujewska

Romanów – dawna oaza polskości i dziedzictwo Józefa Ignacego Kraszewskiego

Od Sapiehów do Kraszewskich.

KORZENIE I TERAŹNIEJSZOŚĆ Tu, wśród książek, rodzinnych opowieści i rozmów o świecie, dorastał Józef Ignacy Kraszewski. Romanów był dla niego „rajem utraconego dzieciństwa”, a dla kolejnych pokoleń Kraszewskich – rodzinnym gniazdem, ośrodkiem kultury i znakomicie zarządzanym majątkiem. Dziś w odbudowanym dworze działa muzeum, w którym historia jednego z najpłodniejszych polskich pisarzy spleta się z niezwykłymi dziejami polskiego ziemiaństwa.

DOROTA URYNIUK

Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego otworzyło swe podwoje 28 lipca 1962 roku w 150. rocznicę urodzin pisarza. Placówka mieści się w odbudowanym po zniszczeniach wojennych dworze, którego fundamenty sięgają czasów sapieżyńskich. W XVII i XVIII wieku dobra romanowskie były bowiem własnością magnackiego rodu Sapiehów i należały do tzw. klucza wisznickiego latyfundiów sapieżyńskich.

W 1802 roku Teofila z Jabłonowskich Sapieżyna oraz jej syn Aleksander, późniejszy adiutant Napoleona, sprzedali Romanów Błażejowi Malskiemu herbu Nałęcz. Malski był dziadkiem Józefa Ignacego Kraszewskiego po kądzieli, byłym paziem ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego, a później chorążym w korpusie Huzarów Narodowej Chorągwi.

Raj utraconego dzieciństwa

W zbiorach muzeum znajduje się patent Stanisława Augusta Poniatowskiego z 15 marca 1781 roku, nadający tę właśnie rangę przyszłemu właścicielowi Romanowa. Błażej Malski wraz z żoną Anną z Nowomiejskich postanowili osiedlić się w Romanowie, nie wiedząc jeszcze, że dobra te rozstawi później ich wnuk, pisząc wielokrotnie o raju



Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie, widok współczesny

utraconego dzieciństwa. W Pamiętnikach wydanych po śmierci Autora przez Gebethnera i Wolffa znajdują się opisy tego szczególnego miejsca i ludzi, którzy je tworzyli. Babka Anna, prababka Konstancja z Morochowskich Nowomiejska, zwana tu Białą Babunią czy wuj Wiktor, to postaci, które wpłynęły na formowanie się osobowości przyszłego autora Starej baśni. To dzięki nim Romanów wyróżniał się spośród wielu majątków jako miejsce, gdzie książki, literatura zajmowały poczesne miejsce. Józef Ignacy Kraszewski pisał: „Jak dziadka, babkę, tak i wuja interesowało wszystko, co się w kraju i za granicą działo, czytano chciwie, rozprawiano wiele. [...] Dom pp. Malskich cały żywo się zajmował tym, co się na świecie działo, pisało, obiecywało, dokonywało. Musiało to na umyśle dziecięcym czynić wrażenie. Wieczorem, gdy pan Błażej Malski po wielkiej sali się przechadzał, babka czytywała głośno. Książek w domu było pełno. Wuj, ciotki, babka Malska lubiła literaturę. Wuj Wiktor Malski był artystą, malował i sztukę kochał. Dziad i babka często mawiali o dawnych czasach” i dalej: „Trzeba przyznać, że gdy wszyscy w domu, drogie babki, dziad, wuj, ciotki, wszystko czytało i mówiło o literaturze, wpłynęło to musiało niemało na zachęcenie mnie do niej”.

Była tu piękna biblioteka, gromadzona systematycznie i uzupełniana przez kolejnych właścicieli. Książki w pierwszej połowie XIX wieku były synonimem zamożności i nie zawsze były dostępne. W Romanowie także niejednokrotnie je przepisywano, szczególnie nowości.

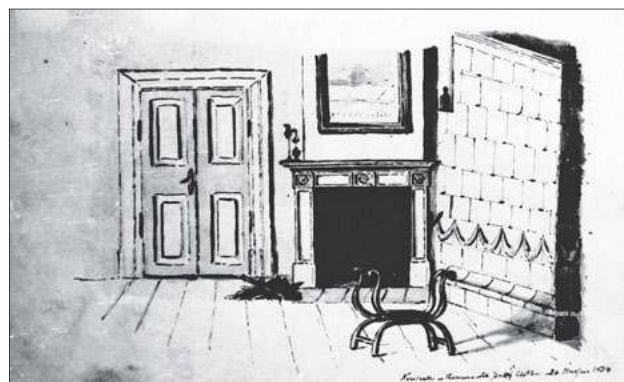
Tak wspominał to Pisarz: „Pamiętam, że pierwsze poezje Mickiewicza, które obudziły nadzwyczajne zajęcie, wszystkie chodziły, starym obyczajem, z rąk do rąk, w rękopismach”.



Józef Ignacy Kraszewski, Kajetan przy fortepianie, 1845, akwarela, ołówek/papier

Za czasów Kajetana Kraszewskiego, właściciela Romanowa w latach 1857-1896, księgozbiór liczył ponad 10 tysięcy tomów. Część tej wspaniałej kolekcji zachowała się do naszych czasów. Kajetan podzielił zasoby na dwie części: humanistyczną, którą otrzymał starszy syn Bogusław, oraz techniczną, przypadłą drugiemu synowi Krzysztofowi. Bogusław zamieszkał w Dołhe, znajdującym się na terenie dzisiejszej Białorusi. To był majątek rodziców Pisarza. Spotkał go los tragiczny, został spalony przez Kozaków, a księgozbiór podzielił jego los. Zakochany w sztuce i literaturze właściciel przypłacił to życiem. Część Krzysztofa – romanowska – została przez niego przekazana do zbiorów Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i tam pozostaje. W 2024 roku muzeum przygotowało wystawę czasową pt. Domy mają fizjonomię wiek swój wypisany na czołe – o ziemiańskich siedzibach Kraszewskich i Janie – ziemianinie wyjątkowym. Jej ważnym elementem była odtworzona ziemiańska biblioteka, a w niej część zbiorów z lubelskich zasobów. Wzruszające to były chwile, zobaczyć te tomy, które pamiętają czasy świetności Romanowa. Odręczne podpisy Błażeja, Lu-

cjana i oczywiście Kajetana wzbudziły niezwykle zainteresowanie zwiedzających.



Józef Ignacy Kraszewski, Pokój ciotki, rysunek

Pożar drewnianego dworu

Dwór, w którym mieści się muzeum, jest typowym przykładem rezydencji ziemiańskiej, powstałym według francuskiej zasady *entre cour et jardin* (między dziedzińcem a ogrodem). Państwo Malscy, kupując Romanów, zastali tu dwór drewniany, postawiony na murowanych suterrenach, na niewielkim wzniesieniu. Część drewnianą rozebrali i postawili dwór murowany, jednokondygnacyjny, z czterospadowym dachem. W takiej formie rezydencja przetrwała do 1858 roku. Jej właścicielem był już wtedy, jak wspomniano wyżej, Kajetan Kraszewski. Pod nieobecność gospodarza, w słoneczny ranek kwietniowy, nieszczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że zaproszono ogień przy czyszczeniu komina. Spłonął dach i część sufitów. Kajetan tak wspomina to wydarzenie w swoich pamiętnikach: „W przeddzień d. 16 ja wyjechałem do Huszlewa, do księcia Jeremiasza Woronieckiego, wuja mojej żony, w celu zabawienia tam tydzień, gdyż mieliśmy jeszcze stamtąd być i w Janowie u biskupa. Nazajutrz d. 17 kiedyśmy gaworzyli na górze w najlepszych humorach i układali plany wycieczek, to około 11 godz. 30 min. przed południem, raptem zrobiło mi się coś niedobrze, ogarnęła mnie jakaś dziwna niespokojność - prosiłem o wodę, napiłem się, chodziłem po pokoju, książkę pytałem, co mi jest. Wyłomaczyć mu nawet



Most, brama wjazdowa i dwór w Romanowie, widok współczesny

nie umiałem, ale czułem potrzebę koniecznego powrotu do domu i natychmiast konie zaprzęgać kazałem, na

ne obserwacje prowadził François Henri de Parville, dochodząc do podobnych wniosków.

Rozkwit Romanowa

Wróćmy jeszcze do Malskich. Po śmierci dziadków Józefa i Kajetana majątek trafił kolejno do rąk wuja Witora Malskiego, a następnie rodziców Pisarza: Zofii z Malskich i Jana Kraszewskich. Ojciec miał wątpliwości, co do wyboru swego następcy. Ostatecznie dobra romanowskie trafiły w ręce Kajetana, a ten okazał się wspaniałym gospodarzem.

Romanów w drugiej połowie XIX wieku, mimo zawirów historii, funkcjonował jak małe samowystarczalne przedsiębiorstwo. Najmłodszy z braci Kraszewskich był nie tylko astronomem, literatem, historykiem, muzykiem i kompozytorem, ale również doskonałym gospodarzem: uprawiał ziemię (jako jeden z pierwszych wprowadził płodozmian i używał maszyn rolniczych), z pasją hodował konie tarantę i owce, handlował starodrzewem, uprawiał ananasy, miał niewielką gorzelnię i był współwłaścicielem cukrowni. Dziś, gdy wspominamy czasy największego rozkwitu Romanowa, myślimy właśnie o drugiej połowie XIX wieku i czasach gdy Panem na Romanowie przez prawie 40 lat był Kajetan Kraszewski.

Po śmierci Kajetana majątek trafił w ręce jego syna Krzysztofa, a po nim do ostatnich właścicieli: córki Krzysztofa Pauliny i jej małżonka Jana Rościszewskiego herbu Junosza. Państwo Rościszewscy opuścili posiadłość przed II wojną światową, wyjeżdżając do majątku Rowy w powiecie garwolińskim. Romanów wystawiono na sprzedaż. Nastąpiła wojna. Podczas okupacji dwór został podpalony. Jego ruiny, otoczone pięknym parkiem w stylu włoskim z przełomu XVII i XVIII wieku, przetrwały do 1958 r. W owym roku Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie uchwałą z 23 grudnia podjęła decyzję o odbudowie dworu oraz powołaniu do życia nowej instytucji kultury – Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Cykl artykułów „Korzenie i Teraźniejszość”
dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

REKAMAN 14230

Niezwykłe dzieje Romanowa



Józef Ignacy Kraszewski, Pejzaż wołyński, 1854, olej/płótno

Początki muzeum

Pierwsza ekspozycja muzealna była nader skromna. Zebrane pamiątki udostępniano w niewielkiej części budynku. W tym miejscu warto przypomnieć osoby, których zaangażowanie, pasja i hojność przyczyniły się do powstania placówki i zapoczątkowały trwające do dziś gromadzenie zbiorów. Osobą taką był niewątpliwie Wacław Czech – kierownik Powiatowego Domu Kultury we Włodawie, a wcześniej nauczyciel w romanowskiej szkole. W ręce pana Wacława, zafascynowanego twórczością i działalnością autora „Starej baśni”, trafił rękopis trzytomowej powieści Starosta Warszawski. Gdzie umieścić ten cenny artefakt? Nie mogło być innego rozwiązania. Utworzenie muzeum i przygotowanie godnego miejsca na rękopisy Pisarza poprzedzone były usilnymi staraniami jego przyszłego pierwszego kierownika.

Wspomnieć należy bez wątpienia Janusza Kraszewskiego – wnuka Kajetana. To

on przekazał do powstającej placówki muzealnej najbardziej sentymentalne pamiątki rodzinne: zabawkę małego Józia – porcelanową budkę z pieskiem, przedmioty osobiste Pisarza – zegarek kieszonkowy, papierosnicę czy cybuch fajki. Uwagę zwraca mała sakiewka, wyszywana miniaturowymi koralikami, w przeszłości własność prababki Konstancji. Relikwiami rodzinnymi już za czasów Józefa były ekspozowane dziś w muzeum: pas lity katuszowy oraz rękonośna szabla prapradziada Wojciecha Nowomiejskiego. Najstarszą książką w zasobach muzeum jest modlitewnik Korona Niebieska z 1727 roku, którego pierwszą właścicielką była Ludwika Dłuska. O książce tej Józef pisał w Pamiętnikach: „Dość spojrzeć na nią, aby się domyśleć, że to nie jest jedna z tych książek, jakimi my się dziś bawimy, z jakich się uczym i gorszymi czasami. Książka ta w życiu miała inne znaczenie. Była to towarzysząca w dobrej i złej, a nade wszystko w złej doli, książka, z której pły-

nęła pociecha w duszę, na którą spływały łzy, z niej się czerpało natchnienie, męstwo, nadzieja. [...] Naówczas książka taka nie służyła jako część toalety do ubrania się na nabożeństwo, nie wstydzono się jej i nie żądano, aby się mogła, w razie potrzeby, schować do kieszonki; duża, w ćwiartce, drukowana na lichym papierze żółtym, aby mogła przetrwać wszystkie życia przygody, oprawna była w czarny jaszczur, jak szablę prapradziadka, spięta srebrnymi klamrami, z czarną, żałobną obwódką”.

Na ekspozycji zobaczymy także nóż do papieru z kości słoniowej z inicjałami JIK, przekazany do zbiorów muzealnych przez prawnuczkę Pisarza Alinę Giżycką. Druga prawnuczka – Krystyna z Kraszewskich Rybicka podarowała muzeum fotel obity brązową skórą, pochodzący z majątku syna Pisarza Franciszka.

wykształcenia plastycznego, pędzlem władał dość sprawnie. Pięć prac olejnych zdobi romanowski salon. Dwie inne, depozyt z Muzeum Narodowego w Warszawie, mogą zwiedzający obejrzeć w sali drezdeńskiej. W salonie znajdują się także akwaforty, wykonane w okresie emigracyjnym, oraz talerz z porcelany miśnieńskiej z malunkiem Kraszewskiego. Uwagę zwraca najstarszy obraz w zasobach muzeum: osiemnastowieczny olej na desce nieznanego twórcy, prezentujący portret Dantego Alighieri. To nawiązanie do wielkiej fascynacji Pisarza kulturą, sztuką i tradycjami włoskimi.

Najcenniejszy eksponat romanowski – biurko Pisarza – znajduje się we wspomnianej już sali drezdeńskiej. Sala jest próbą odtworzenia pracowni Kraszewskiego wg drzeworytu Franciszka Tegazzo. Właścicielem tego cennego

wa Komorowskiego. Babka Prezydenta Komorowskiego była siostrą żony Mieczysława Kraszewskiego, wnuka Kajetana.

Kaplica Dworska

Zwiedzający Romanów udają się również do kaplicy dworskiej. Jest położona tuż za fosą w północnej części założenia i powstała z fundacji Konstancji z Morochowskich Nowomiejskiej. Pierwotnie przewidziana jako miejsce pochówku mieszkańców dworu, nie pełniła jednak tej funkcji. Możemy jedynie zobaczyć tablice epitafijne umieszczone na zewnętrznych ścianach kaplicy. Wewnątrz – kilka ciekawych obiektów: obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, przywieziony do Romanowa w 1901 roku

czając dwór zabrali obraz do Rowów, gdzie przetrwał trudny okres wojenny w tamtejszej parafii. Dzięki staraniom mieszkańców Romanowa powrócił do kaplicy.

W kaplicy umieszczono portrety trumienne kolejnych właścicieli majątku pędzla Jeremiasza Rościszewskiego, syna Pauliny i Jana. Wśród nich ciekawostka: wyobrażony przez artystę portret Błażeja Małskiego, jego podobizny bowiem nie znamy.

Ta niewielka świątynia nigdy nie była zniszczona. Przetrwała kolejne trudne momenty w dziejach Romanowa. Dziś służy mieszkańcom i gdyby się dobrze zadumać, słysząc tam wciąż głos Białej Babuni, pouczającej dzieci, że za złe dobrym płacić trzeba.



Fragment salonu

Salon ziemiański, sala drezdeńska...

Obecna ekspozycja stała wygląda zupełnie inaczej. Uległa ona zasadniczej zmianie w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Zbiory prezentowane są dziś w dziesięciu salach wystawienniczych. Goście zwiedzają odtworzone wnętrza ziemiańskiego dworu, wyposażone w meble z XIX wieku. Największe pomieszczenie to oczywiście, jak za czasów Małskich, Kraszewskich i Rościszewskich - salon ziemiański. Położony na osi głównej dworu, przywodzi na myśl czasy, kiedy to babka Anna czytała na głos, a dziad Błażej przechadzał się po pokoju i od czasu do czasu zatrzymywał się zadumany. I dziś to miejsce tętni życiem. Większość uroczystości muzealnych odbywa się właśnie tutaj. I jak kiedyś rozbrzmiewała tu muzyka, płynąca z zabytkowego fortepianu. Dźwięki z tego dziewiętnastowiecznego lbacha przenoszą gości w świat muzyki, a czasem i zadumy. Nie brakuje w salonie dzieł sztuki. Uwagę zwracają niewątpliwie prace samego Józefa Ignacego Kraszewskiego. Chociaż bez gruntownego



Sala drezdeńska – pracownia pisarza

artefaktu jest Muzeum Narodowe w Krakowie, do którego zostało przekazane przez Florę Heinitz, opiekunkę i przyjaciółkę autora Hrabiny Cosel. Rękopisy, listy, szkicownik Pisarza z podróży do Odessy z 1843 roku, pokaźna kolekcja portretów Pisarza czy wreszcie ponad 130 rysunków Pisarza to skarby, z których muzeum jest dumne.

Muzeum nieustannie powiększa swoje zasoby. Nowe eksponaty pochodzą z wielu źródeł: aukcji, przekazów rodziny Rościszewskich oraz anonimowych darczyńców. Pokaźna kolekcja dokumentów rodzinnych znalazła się tu dzięki hojności i życzliwości Prezydenta Bronisła-



Kaplica dworska pw. św. Anny z fundacji Konstancji z Morochowskich Nowomiejskiej



Fragment drzwi do kaplicy dworskiej



Przedmioty osobiste pisarza: srebrna filiżanka, zegarek, papierosnica



Sakiewka prababki pisarza, Konstancji z Morochowskich Nowomiejskiej



Sala wołyńska

Jak Muzeum w Romanowie przywraca blask

Kraszewski nie musi być nudny.

ROMANÓW Jak zainteresować Kraszewskim pokolenie wychowane na krótkich filmach, obrazach i nowych technologiach? Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie szuka na to własnego sposobu. Są multimedia, gry terenowe, warsztaty i lekcje muzealne, ale przede wszystkim próba pokazania pisarza nie jako pomnikowej postaci ze szkolnego podręcznika, lecz człowieka wielu talentów – pisarza, publicysty, podróżnika i artysty. O współczesnej misji placówki, planach na jubileuszowy 2027 rok i pomysłach na przyciągnięcie młodego pokolenia opowiada dyrektor muzeum Krzysztof Bruczek w rozmowie z Justyną Lesiuk-Klujewską.

Jakie jest główne postannictwo Muzeum J.I. Kraszewskiego we współczesnym, cyfrowym świecie?

Głównym postannictwem Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego jest zachowanie i popularyzowanie dziedzictwa pisarza oraz przybliżanie jego twórczości kolejnym pokoleniom. Współczesny, cyfrowy świat stawia przed muzeum nowe wyzwania, ale jednocześnie daje ogromne możliwości dotarcia do odbiorców, szczególnie do młodych ludzi. Chcemy więc być miejscem, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością – gdzie można nie tylko zobaczyć pamiątki i poznać historię Kraszewskiego, ale także odkrywać ją poprzez multimedia, internet i nowoczesne formy edukacji. Cyfryzacja nie powinna jednak zastępować bezpośredniego kontaktu z muzealnym eksponatem i autentycznym miejscem. Powinna raczej być pomostem między przeszłością a współczesnością, zachęcającym do osobistego spotkania z historią, literaturą i kulturą. Naszym najważniejszym zadaniem jest zatem sprawić, aby dziedzictwo Kraszewskiego nie pozostało jedynie zamkniętym rozdziałem z historii literatury, lecz nadal inspirowało, uczyło i skłaniało do refleksji – także w świecie, w którym coraz więcej czasu spędzamy w przestrzeni cyfrowej.



– Chcemy, aby Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie było miejscem, do którego nie tylko przyjeżdża się, aby „zobaczyć muzeum”, ale przestrzenią, w której można przeżyć spotkanie z literaturą, historią i kulturą – w sposób ciekawy, angażujący i bliski współczesnemu odbiorcy. Naszym celem jest tworzenie oferty, która pozostaje wierna dziedzictwu Kraszewskiego, a jednocześnie jest otwarta na nowe pomysły, technologie i kolejne pokolenia zwiedzających – mówi dyrektor muzeum Krzysztof Bruczek

W jaki sposób muzeum stara się przełamać stereotyp Kraszewskiego jako autora trudnych, szkolnych lektur?

Myszę, że przede wszystkim trzeba przełamać przekonanie, że Kraszewski to autor „z podręcznika” – odległy, trudny i interesujący głównie dla polonistów. Muzeum stara się pokazywać go jako człowieka niezwykle ciekawego, wszechstronnego i – jak na swoje czasy – nowoczesnego: pisarza, historyka, publicystę, artystę, podróżnika. Jego dorobek jest ogromny i kryje wiele historii, które również dziś mogą zainteresować czytelnika.

Jest jednak pewien problem, o którym warto mówić otwarcie. Utwory Józefa Ignacego Kraszewskiego nie znajdują się obecnie w obowiązkowym kanonie lektur szkolnych. Mogą być natomiast wybierane jako lektury uzupełniające (rekomendowane). To sprawia, że młodzi ludzie często nie mają okazji zetknąć się z jego twórczością w szkole. A szkoda, szczególnie tutaj,

na Podlasiu, gdzie Kraszewski jest ważną częścią naszego dziedzictwa kulturowego.

Dlatego uważamy, że przynajmniej w szkołach powiatu białskiego warto częściej sięgać po jego utwory – właśnie jako lektury uzupełniające, ale także jako punkt wyjścia do rozmów o historii, kulturze i naszym regionie. Nie chodzi przecież o to, aby uczniowie poznawali Kraszewskiego dlatego, że „trzeba”, ale żeby odkryli, że za nazwiskiem z historii literatury kryje się człowiek, który miał niezwykle ciekawość świata i potrafił opowiadać o przeszłości w sposób, który może zainteresować również współczesnego odbiorcę. Muzeum chce przede wszystkim odczarować Kraszewskiego – pokazać go nie jako autora „trudnych utworów”, lecz jako pisarza, którego twórczość może być początkiem fascynującej podróży w świat literatury, historii i naszego lokalnego dziedzictwa.

Jak zmieniała się misja placówki na przestrzeni ostatnich lat w odpowiedzi na nowe potrzeby odbiorców?

Misja muzeum w swojej istocie pozostaje niezmienna – nadal najważniejsze jest zachowanie pamięci o Józefie Ignacym Kraszewskim, jego dorobku i dziedzictwie, a także popularyzowanie wiedzy o pisarzu. Zmieniły się natomiast sposoby realizowania tej misji i komunikowania się z odbiorcami. W ostatnich latach coraz większą uwagę zwracamy na to, że współczesny odbiorca oczekuje nie tylko tradycyjnego zwiedzania i oglądania eksponatów, ale przede wszystkim możliwości aktywnego uczestnictwa, rozmowy, doświadczenia i odkrywania. Dlatego muzeum stara się być nie tylko miejscem przechowywania pamiątek, ale również przestrzenią spotkań, edukacji, wydarzeń kulturalnych i dialogu z odbiorcami. Szczególnie ważne jest dla nas docieranie do młodzieży i pokazywanie jej Kraszewskiego w sposób atrakcyjny,

współczesny i pozbawiony szkolnego dystansu.

Zmieniła się również rola nowych technologii. Media społecznościowe, materiały cyfrowe czy możliwość kontaktu z muzeum w przestrzeni internetowej pozwalają nam docierać do osób, które być może nie odwiedziłyby placówki w tradycyjny sposób. Cyfrowy świat traktujemy jednak nie jako konkurencję dla muzeum, lecz jako narzędzie, które może zachęcić do późniejszego, osobistego spotkania z miejscem, jego historią i autentycznymi eksponatami. Coraz mocniej dostrzegamy także potrzebę budowania więzi z lokalną społecznością. Muzeum powinno być ważnym punktem na kulturalnej mapie regionu – miejscem, z którym mieszkańcy powiatu białskiego mogą się utożsamiać i które pomaga im odkrywać własne dziedzictwo. W tym sensie nasza misja poszerzyła się: chcemy nie tylko opowiadać o Kraszewskim, ale również pokazywać, dlaczego jego obecność i dziedzictwo są ważne dla nas – mieszkańców tego regionu – i dlatego warto je przekazywać kolejnym pokoleniom.

Jakie inicjatywy są podejmowane, aby promować plastyczny i artystyczny dorobek Kraszewskiego, który był nie tylko pisarzem, ale i utalentowanym rysownikiem?

Staramy się przybliżać naszym odbiorcom również plastyczny i artystyczny dorobek Józefa Ignacego Kraszewskiego. Jedną z form jest organizowany przez muzeum konkurs plastyczny „Dzieci ilustrują bajki Kraszewskiego”, który od lat spotyka się z bardzo pozytywnym odbiorem. Najlepiej świadczy o tym liczba prac nadsyłanych na konkurs każdego roku oraz zaangażowanie dzieci i nauczycieli. Konkurs jest także okazją do odkrywania przez młodych odbiorców mniej znanego oblicza Kraszewskiego. Rysunki i obrazy autorstwa pisarza są niejednokrotnie prezentowane podczas organizowanych przez nas wystaw. Zależy nam na tym, aby pokazywać Kraszewskiego jako człowieka wielu talentów i zainteresowań oraz promować nie tylko jego dorobek literacki, ale również artystyczny. Organizowane w muzeum wystawy malarstwa są również formą propagowania malarskiej pasji Józefa Ignacego Kraszewskiego. Ponadto kolekcja muzeum wzbogaca się o eksponaty związane z tą pasją, takie jak talerz malowany przez Kraszewskiego

czy obraz Mikołaja Dawidowicza przedstawiający pisarza.

W jaki sposób muzeum angażuje młodzież do aktywnego poznania historii i literatury, zamiast tylko biernego zwiedzania?

Oferta edukacyjna Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie kierowana jest do odbiorców w różnym wieku – dzieci, młodzieży i dorosłych. Staramy się dostosowywać formy pracy do wieku, zainteresowań i potrzeb uczestników. Chyba najtrudniej spośród tych grup zachęcić do aktywnego udziału właśnie młodzież, dlatego szukamy takich sposobów, aby muzeum nie kojarzyło się jej wyłącznie z tradycyjnym zwiedzaniem i oglądaniem eksponatów. Proponujemy przede wszystkim lekcje muzealne, warsztaty np. z kaligrafii, zajęcia z historii piśmiennictwa i książki, gry terenowe, podczas których młodzi ludzie sami poszukują informacji, rozwiązują zagadki, pracują z tekstem literackim i poznają historię poprzez działania.

Wykorzystujemy również elementy multimedialne i formy, które są bliższe współczesnym zainteresowaniom młodego odbiorcy. Staramy się pokazywać Kraszewskiego nie tylko jako autora dawnych powieści historycznych, ale jako niezwykle aktywnego, wszechstronnego człowieka – pisarza, dziennikarza, podróżnika, artystę i obserwatora swojej epoki. Ważne jest dla nas także to, aby młodzież mogła uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych przez muzeum – konkursach, spotkaniach, wystawach czy projektach edukacyjnych. Dzięki temu młody człowiek nie jest tylko widzem, ale staje się uczestnikiem i współtwórcą wydarzenia.

Chcemy, aby wizyta w Romanowie była dla młodzieży okazją nie tylko do zdobycia wiedzy, ale również do przeżycia czegoś ciekawego i odkrycia, że literatura i historia mogą być bliskie współczesnemu człowiekowi. To właśnie aktywne uczestnictwo, możliwość zadawania pytań, samodzielnego odkrywania i tworzenia działań sprawiają, że muzeum może stać się dla młodych ludzi miejscem spotkania z przeszłością, a nie tylko miejscem, które się zwiedza. Na wystawach czasowych niejednokrotnie przygotowywane były „kąciki dla milusińskich” gdzie dzieci i młodzież dotykając eksponatów mogły przeżywać emocje.

dziedzictwu Józefa Ignacego Kraszewskiego

Romanów odczarowuje klasyka

Jak udaje się Państwu zainteresować twórczością pisarza najmłodsze pokolenie wychowane w kulturze obrazkowej?

To rzeczywiście jedno z większych wyzwań współczesnego muzeum. Najmłodsze pokolenie żyje w świecie obrazu, krótkiego komunikatu, filmu i nowych technologii, dlatego trudno oczekiwać, że zainteresuje je przede wszystkim tradycyjny wykład o życiu i twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego. Staramy się więc wychodzić naprzeciw tym przyzwyczajeniom, nie rezygnując jednak z najważniejszego celu – pokazania wartości jego twórczości.

W przypadku najmłodszych odbiorców zaczynamy często od tego, co jest dla nich atrakcyjne i angażujące – obrazu, zagadki, gry, zadania czy działania twórczego. Organizujemy lekcje muzealne i warsztaty, podczas których można nie tylko słuchać, ale przede wszystkim działać: poznawać historię książki i piśmiennictwa, próbować swoich sił w kaligrafii, rozwiązywać zadania czy uczestniczyć w grach terenowych wykorzystujących przestrzeń zabytkowego parku otaczającego muzeum. Szczególną atrakcją jest możliwość odnajdywania drzew oznaczonych imionami bohaterów powieści Kraszewskiego i wykonywania zadań związanych z nimi, co łączy aktywność ruchową z poznawaniem literatury. W ten sposób literatura staje się punktem wyjścia do doświadczenia, zabawy i samodzielnego odkrywania. Ważne jest również to, że staramy się pokazywać Kraszewskiego w sposób nieoczywisty. Nie tylko jako autora, którego nazwisko młodzi ludzie mogą kojarzyć z lekturą szkolną, ale jako człowieka niezwykle aktywnego i wszechstronnego. Taka perspektywa pozwala dostrzec w nim człowieka z krwi i kości, którego zainteresowania i pasje można odnieść także do współczesności.

Myszę, że kluczem jest właśnie znalezienie właściwej drogi do młodego odbiorcy. Nie próbujemy konkurować z kulturą obrazkową, lecz wykorzystujemy jej potencjał, aby doprowadzić młodych ludzi do literatury. Jeśli najpierw zainteresuje ich obraz, zagadka, historia czy możliwość samodzielnego działania, jest szansa, że kolejnym krokiem będzie sięgnięcie po książkę i odkrycie samego pisarza.

Jakie wystawy czasowe są obecnie przygotowywane lub planowane na najbliższe miesiące?

Obecnie muzeum przygotowuje wystawę „Między sacrum a profanum”, prezentującą twórczość lokalnych rzeźbiarzy. Jej otwarcie odbędzie się 27 września, podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa – ogólnopolskiej i międzynarodowej inicjatywy, w którą muzeum od wielu lat aktywnie się włącza. Do końca listopada zwiedzający mogą również oglądać wystawę „Koń jak malowany”, przygotowaną z okazji Roku Stadniny Koni Janów Podlaski w Powiecie Białskim. Ekspozycja jest ważnym elementem popularyzacji wiedzy o jednym z najcenniejszych składników dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

Rok 2027 będzie dla muzeum rokiem szczególnym – będziemy obchodzić 65. rocznicę jego powstania.

Współpraca z lokalną społecznością przebiega bardzo pozytywnie. Co roku, organizując „Noc Świętojańską u Kraszewskiego”, możemy liczyć na wsparcie miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich „Dworzanie”, którego członkinie i członkowie przygotowują stoisko z lokalnymi specjałami. Jest to doskonała okazja do integracji mieszkańców, a także promocji lokalnych tradycji i dziedzictwa kulinarnego. Muzeum współpracuje również ze szkołami, angażując się w organizację różnych wydarzeń i uroczystości. W ramach tej współpracy udostępniamy m.in. pamiątki i materiały ze zbiorów muzealnych, które wzbogacają organizowane przez szkoły uroczystości, na przykład obchody Dnia Patrona. Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Józefa Ignacego Kraszew-

wiedzieć, że zarówno Zarząd Powiatu, jak i Rada Powiatu dostrzegają potrzebę inwestowania w kulturę i rozwój instytucji kultury. Dzięki temu możemy nie tylko sprawnie funkcjonować, ale także rozwijać ofertę muzeum i tworzyć nowe możliwości dla naszych odbiorców.

Czy muzeum realizuje wspólne projekty z innymi placówkami muzealnymi w Polsce lub za granicą?

Wspólne projekty są oczywiście realizowane. Pod koniec 2022 roku, w ramach projektu „Różnorodność kulturowa kresowego Polesia w życiu i twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego – historia wspólnoty ukraińsko-polskiego dziedzictwa kulturowego”, realizowanego z Programu Współpracy Transgranicznej

które pozwolą w pełniejszy sposób przedstawić podejmowaną tematykę. W realizacji tych przedsięwzięć angażują się niejednokrotnie zarówno muzea warszawskie – m.in. Muzeum Łazienki Królewskie, Muzeum Narodowe czy Muzeum Wojska Polskiego – jak i placówki z Lubelszczyzny i innych regionów kraju: Muzeum Narodowe w Lublinie, Muzeum Zamojskich w Kozłowie, Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej czy Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka.

Na naszych wystawach prezentowane były również obiekty pochodzące ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach i Sandomierzu, Biblioteki Narodowej, Książnicy Cieszyńskiej, Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu,

stałych odbiorców. Bardzo często, przy okazji wernisży organizowane są koncerty muzyczne zarówno muzyki klasycznej jak i współczesnej. Myszę, że takie połączenie tworzy ofertę dla szerszego grona bywalców muzeum. Atrakcyjność wystaw podnosi również prezentowane prace wybitnych twórców. Mieliśmy okazję pokazywać wybitne prace rodziny Kossaków, a z twórców współczesnych związanych z naszym regionem i cieszących się ogromnym zainteresowaniem-prace prof. Stanisława Baji czy Sylwii Kalinowskiej. Prezentację dorobku kulturowego Południowego Podlasia postrzegamy jako jedno z naszych działań statutowych.

Jakie są największe wyzwania i najważniejsze cele muzeum na najbliższe lata w zakresie rozwoju infrastruktury i oferty programowej?

Jeśli chodzi o infrastrukturę, mamy plany związane z przebudową leśniczówki znajdującej się na terenie zespołu dworsko-parkowego w Romanowie i zaadaptowaniem jej na potrzeby rozwoju oraz wzbogacenia oferty kulturalnej muzeum. Realizacja tych zamierzeń uzależniona jest jednak przede wszystkim od możliwości pozyskania zewnętrznych środków finansowych. Jednocześnie na bieżąco staramy się modyfikować i uatrakcyjnić obecną ofertę, odpowiadając na zmieniające się potrzeby i oczekiwania naszych odbiorców.

Ważnym celem jest dla nas otwieranie muzeum na różne grupy odbiorców. W miarę możliwości wprowadzamy nowe tematy lekcji muzealnych i warsztatów, a także poszukujemy nowych form opowiadania o organizowanych wystawach – jedną z nich są finisaże, które stają się okazją do bezpośredniego spotkania i rozmowy wokół prezentowanej sztuki. Zależy nam również na rozwijaniu współpracy ze szkołami, bibliotekami i instytucjami kultury.

Chcemy, aby Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie było miejscem, do którego nie tylko przyjeżdża się, aby „zobaczyć muzeum”, ale przestrzenią, w której można przeżyć spotkanie z literaturą, historią i kulturą – w sposób ciekawy, angażujący i bliski współczesnemu odbiorcy. Naszym celem jest tworzenie oferty, która pozostaje wierna dziedzictwu Kraszewskiego, a jednocześnie jest otwarta na nowe pomysły, technologie i kolejne pokolenia zwiedzających.



Oferta edukacyjna Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie kierowana jest do odbiorców w różnym wieku – dzieci, młodzieży i dorosłych

Z tej okazji planujemy szereg wydarzeń, w tym dwudniową międzynarodową konferencję naukową poświęconą rodzinie Kraszewskich oraz wystawę ukazującą związki Józefa Ignacego Kraszewskiego z Francją. W lipcu odbędą się główne obchody jubileuszowe, natomiast jesienią planujemy zaprezentować wystawę poświęconą astronomicznym zainteresowaniom Kajetana Kraszewskiego. Rok 2027 będzie również okazją do przypomnienia tej niezwykle ciekawej postaci, ponieważ przypada wówczas 200. rocznica jego urodzin. Kajetan Kraszewski, właściciel dóbr romanowskich, pozostawił po sobie nie tylko cenne świadectwa życia ziemianńskiego, ale także dorobek związany z jego zainteresowaniami naukowymi i artystycznymi.

Jak wygląda współpraca muzeum z lokalną społecznością, szkołami oraz władzami samorządowymi powiatu białskiego?

skiego wspiera również działalność muzeum. Od wielu lat jest współorganizatorem „Nocy Świętojańskiej u Kraszewskiego” a także było realizatorem projektu polegającego na montażu zegara słonecznego, na dziedzińcu muzeum, sfinansowanego ze środków Fundacji BGK.

Jeśli chodzi o współpracę z władzami samorządowymi Powiatu Białskiego, zawsze możemy liczyć na ich przychylność i wsparcie. Przedstawiciele władz niejednokrotnie są aktywnymi uczestnikami wydarzeń organizowanych w muzeum. Tradycją stał się ich udział m.in. w Narodowym Czytaniu.

Budżet naszego muzeum opiera się przede wszystkim na dotacji z budżetu powiatu białskiego, która zabezpiecza zarówno bieżące funkcjonowanie placówki, jak i możliwość dokonywania zakupów do zbiorów oraz realizacji niezbędnych inwestycji. W przypadku projektów zewnętrznych istotne znaczenie ma również zapewnienie wkładu własnego. Mogę więc z pełnym przekonaniem po-

Polska–Białoruś–Ukraina 2014 – 2020, na podstawie zasobów naszego muzeum powstała w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym wystawa „Kraszewski i Wołyń”. Z kolei w Omelnie, gdzie pisarz mieszkał wraz z rodziną, w miejscowej bibliotece otwarto kącik pamięci poświęcony Kraszewskiemu.

W roku bieżącym otrzymaliśmy również propozycję współpracy przy organizacji wystawy przygotowywanej przez Muzeum Narodowe Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie, której celem jest zaprezentowanie postaci i twórczości Kraszewskiego litewskiemu odbiorcy. Cieszy nas fakt, że zainteresowanie osobą Józefa Ignacego Kraszewskiego wykracza poza granice Polski i że jego dorobek jest nadal obecny w świadomości odbiorców także w innych krajach.

Oczywiście współpracujemy również z krajowymi placówkami muzealnymi. Każda nowa wystawa to nie tylko praca nad jej koncepcją, ale także poszukiwanie interesujących eksponatów,

a także Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu i Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Tego rodzaju współpraca pozwala nam wzbogacać ofertę wystawienniczą i pokazywać twórczość oraz życie Kraszewskiego w szerszym, ponadregionalnym kontekście.

Jakie wydarzenia kulturalne (plenery, festiwale, spotkania autorskie, noce muzeów) przyciągają do Romanowa najwięcej gości?

Każdy rodzaj wydarzenia kulturalnego organizowanego przez muzeum ma swego odbiorcę. Dużą frekwencją cieszą się wydarzenia organizowane w ramach cyklu „Romanów Kraszewskich, ich sąsiadów i gości”, które są okazją do prezentacji tradycji związanych z dworami ziemianскими. Wśród nich prezentowane były m.in. tradycje związane z kuchnią dworską, myślistwem czy bałem karnawałowym. „Noc Świętojańska u Kraszewskiego” jako impreza plenerowa ma też liczne grono swoich

Nad Bugiem połączyły ich smaki, muzyka i tradycja

Sławatyczne pielęgnują tradycję

SŁAWATYCZE Kapryśna aura, przelotne opady deszczu i porywisty, chłodny wiatr nie zdołali powstrzymać mieszkańców oraz gości, którzy 12 września 2026 roku licznie zgromadzili się przy altanie w Sławatyczach. Słoneczną atmosferę stworzyli sami uczestnicy XXXVIII Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej – wydarzenia stanowiącego filar kulturalny regionu, promującego lokalne dziedzictwo, życzliwość i dumę z nadbużańskich korzeni. Słowo Podlasia objęło wydarzenie patronatem medialnym.

JUSTYNA LESIUK-KLUJEWSKA

Biesiada odbyła się 12 września. Wójt gminy Sławatycze, Arkadiusz Misztal podkreśla, jak ważny i unikalny charakter ma to wydarzenie w kalendarzu imprez gminnych:

Duchowy wymiar i wielokulturowość

– To już 38. biesiada, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń. W dużej części przypadków przenosimy tę biesiadę nad rzekę Bug, bo daje to prawdziwy, nadbużański klimat – kojarzący się właśnie z tą biesiadą i rzeką. Przed laty impreza była połączona z Dniami Sławatycz, jednak od jakiegoś czasu rozdzielały te wydarzenia. Dni Sławatycz mają charakter bardziej koncertowy, natomiast

biesiada – jak sama nazwa wskazuje – jest luźniejsza i biesiadna. Kładziemy tu nacisk na to, żeby mieszkańcy i goście usiedli przy wspólnym stole biesiadnym, porozmawiali i skorzystali z produktów oraz wyrobów lokalnych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich i Klub Seniora – zaznacza wójt **Arkadiusz Misztal**.

Tradycyjnym i niezwykle ważnym punktem programu były uroczyste liturgie odprawione w intencji uczestników oraz mieszkańców w cerkwi prawosławnej w Sławatyczach oraz w kościele rzymskokatolickim w Sławatyczach. Oba nabożeństwa przypominały o ekumenicznym i wielowyznaniowym charakterze pogranicza nadbużańskiego oraz o głębokim zakorzenieniu warto-



Sercem biesiady były potrawy przygotowywane przez lokalne Kola Gospodyń Wiejskich ze Sławatycz, Nowosiółek, Jabłecznej i Krzywówłki oraz Klub Seniora z Lisznej

gotowali bogaty wybór tradycyjnych dań. Jak podkreśla wójt Arkadiusz Misztal, sercem biesiady są potrawy przygotowywane przez lokalne Kola Gospodyń Wiejskich

(w Sławatyczach) oraz **Mariusz Oleszczuk** (dyrektor Zespołu Szkół w Sławatyczach) oceniła 6 mistrzynie przygotowanych potraw. Biorąc pod uwagę niezwykle wysoki poziom kulinarny, kunszt wykonania i bogactwo smaków, jury postanowiło przyznać równorzędne I miejsca wszystkim uczestniczącym podmiotom. Na podium stanęli więc: KGW Sławatycze, KGW Jabłeczna, KGW Jabłeczna Aktywnie Kobiety, KGW Nowosiółki, KGW Krzywówka oraz Dom SENIOR+ w Lisznej.

Dyplomy, pamiątkowe upominki oraz vouchery na nagrody rzeczowe wręczyli uroczystie wójt Arkadiusz Misztal wraz z dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach, **Radosławem Szczurem**.

Muzyka z klimatem

Oprawę muzyczną wydarzenia przemyślano tak, by nawiązywała do lokalnych tradycji, łącząc folklor z tańcem i dobrą zabawą. – Kładziemy nacisk

na muzykę tutejszą, czyli tradycyjne zespoły ludowe z okolicy. Kiedyś była to biesiada z udziałem sąsiadów z Białorusi i mam nadzieję, że kiedyś jeszcze do tego wrócimy – mówi Arkadiusz Misztal. – Na razie stawiamy na naszych wykonawców, w tym na kapele grające prostą muzykę do tańca oraz gwiazdy w klimacie folk – opowiadał wójt gminy Sławatycze.

Przed sławatyczką publicznością zaprezentowali się: „Jarzębina” z Zabłocia – wyjątkowy, wysoce utytułowany zespół, wielokrotny zdobywca głównych nagród na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Nadbużańskim, „Biesiadnicy z Żeszczynki” – zespół od lat współpracujący z gmi-

nezy był występ gwiazdy wieczoru – legendarnego zespołu Gang Marcela, przy którego utworach goście bawili się fantastycznie.

Regionalne wyroby

Uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać z bogatej oferty stoisk promocyjnych, edukacyjnych i handlowych. Na placu przy altanie dostępne było rękodzieło i mistrzynie wykonane prace uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy, materiały edukacyjno-ekologiczne na stoisku Miejsko-Gminnego Centrum Kultury we Włodawie, słynne w całym regionie lokalne przetwory, tradycyjne wyroby i domowe wypieki przygotowane przez Weronikę Jaroszewicz, a także natural-



Uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać z bogatej oferty stoisk promocyjnych, edukacyjnych i handlowych.

ści religijnych w codziennym życiu lokalnej społeczności.

Triumf lokalnej kuchni

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych ogromnym zainteresowaniem cieszył się kulinarny punkt programu – XII Konkurs Smaków Regionalnych. Gospodynie i seniorzy przy-

ze Sławatycz, Nowosiółek, Jabłecznej i Krzywówłki oraz Klub Seniora z Lisznej.

Komisja konkursowa w składzie: **Edyta Wojciechowska** (kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sławatyczach), **Sylwia Gruszkowska** (kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Sła-



Gospodynie z KGW Nowosiółki zarażały dobrym humorem

na, zaprezentował żywiołowe wykonania biesiadne, Izabela Lewandowicz – zachwycająca unikalną barwą głosu, Janusz Pruniewicz – przypominał zebranym największe i uwielbiane przeboje Krzysztofa Krawczyka, „Kława Ferajna” – porwała publiczność do tańca mieszańką folklu i nowoczesnych rytmów. Zwieńczeniem i widowiskowym finałem im-

ne miody z lokalnej pasieki Ludwika Sławińskiego.

Głównymi organizatorami XXXVIII edycji imprezy byli: Gmina Sławatycze, Powiat Bialski oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach. W przygotowanie imprezy zaangażowali się też druhowie z OSP i wolontariusze z gminy Sławatycze, Zespół Szkół oraz Biblioteka Publiczna w Sławatyczach.

Piękne przesłanie silniejsze niż wojna

BIAŁA PODLASKA Nastoletnie siostry Lilianna i Zuzanna Rudzkie z Białej Podlaskiej zdobyły 3. miejsce na międzynarodowym festiwalu video art w rumuńskiej Suczawie. Jury doceniło ich animację „W krainie Marii Prymaczenko”, inspirowaną twórczością ukraińskiej malarki i niosącą antywojenne przesłanie. To kolejny duży sukces młodych artystów z Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel” Bialskiego Centrum Kultury.

To historyczny moment dla lokalnej społeczności i ogromne wyróżnienie na arenie międzynarodowej. Rumuński festiwal odbywa się pod oficjalnym patronatem



Film Lilianny i Zuzanny Rudzkiej zdobył 3. miejsce na festiwalu w Rumunii

UNICA (Międzynarodowej Unii Filmu Nieprofesjonalnego, działającej pod egidą UNESCO). Sukces bialskich nastolatek na tak elitarnym forum ma rangę wyjątkową. Najlepsze dzieła nagrodzone w Suczawie zyskują uni-

kalną szansę na globalną dystrybucję oraz pokazy na najważniejszych międzynarodowych salonach filmowych na całym świecie.

Sukces w Rumunii to dowód na genialny talent sióstr Rudzkich. Stworzenie tak

dojrzałego dzieła w wieku nastoletnim wymagało nie tylko perfekcyjnego opanowania skomplikowanego rzemiosła grafiki komputerowej i animacji, ale przede wszystkim – niebywalej wrażliwości i empatii. Lilianna i Zuzanna udowodniły, że posiadają unikalny, artystyczny głos, którym potrafią poruszyć serca międzynarodowego jury oraz widzów na całym świecie.

Ich film „W krainie Marii Prymaczenko” to głębokie i wielowymiarowe dzieło dedykowane twórczości wybitnej ukraińskiej malarki ludowej. Dziewczęta w mistrzowski sposób połączyły na ekranie barwne, baśniowe motywy harmonii z naturą z potężnym, uniwersalnym

przesłaniem antywojennym. Fabuła mocno nawiązuje do katastrofy w Czarnobylu z 1986 roku, którą Maria Prymaczenko przeżyła osobiście. Malarka, mimo zagrożenia, podjęła wówczas heroiczną decyzję o pozostaniu w rodzinnej wsi, gdzie stworzyła wstrząsającą serię prac dedykowanych tej tragedii. Tworzyła je z głęboką wiarą, że piękno i empatia są jedyną odpowiedzią na chaos wojny i zniszczenia. Film Lilianny i Zuzanny idealnie współgra z tymi wartościami. W tym roku mija dokładnie 40 lat od katastrofy w Czarnobylu, co nadaje tej animacji dodatkowego, poruszającego wymiaru historycznego. W obliczu współczesnych dramatów na świecie, pra-

ca sióstr Rudzkich przynosi otuchę i przypomina, że afirmacja życia i miłość do człowieka są naszą największą, niezwykłą siłą.

Swoją wkład w sukces nastolatek ma też Lilla Wielgan-Michaluk, opiekunka artystyczna Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel”. To dzięki jej pasji, pedagogicznemu kunsztowi oraz umiejętności dostrzegania i szlifowania młodych talentów, Pracownia „Piksel” w Bialskim Centrum Kultury po raz kolejny staje się kuźnią mistrzów, o której usłyszał świat. Film animowany „W krainie Marii Prymaczenko” jest dostępny na kanale YouTube Bialskiego Centrum Kultury.

Justyna Lesiuk-Klujewska

Jarmark Michałowy 2026

Najważniejsze dni miasta przed nami!

BIAŁA PODLASKA Miasto po raz kolejny stanie się stolicą kultury, historii i tradycyjnego rzemiosła. Na Placu Wolności odbędzie się Jarmark Michałowy. To jedno z najważniejszych i najbardziej wyczekiwanych wydarzeń plenerowych w regionie, wpisujące się w stały kalendarz miejskich imprez organizowanych w ramach Dni Patrona Miasta Biała Podlaska Św. Michała Archanioła.

JUSTYNA LESIUK-KLUJEWSKA

Jarmark Michałowy 2026 odbędzie się w dniach 26-27 września. Organizatorami wydarzenia są prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk, Białskie Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego oraz Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej.



Dla mieszkańców oraz odwiedzających z innych zakątków kraju to doskonała okazja do spędzenia czasu w rodzinnym gronie, skosztowania lokalnych przysmaków i poznania twórców ludowych osób.

Plac Wolności na dwa dni zamieni się w wielobarwne, tętniące życiem

miasteczko handlowo-kulturalne. Na stoiskach prezentowanych przez twórców z całego regionu będzie

można znaleźć unikalne rękodzieło i sztukę ludową, w tym rzeźby, ceramikę, koronki, wyroby z drewna i wikliny oraz biżuterię. Nie zabraknie również tradycyjnych specjałów kulinarnych, takich jak regionalne wędliny, sody, tradycyjne pieczywo, miody z lokalnych pasiek oraz domowe wypieki wytwarzane tradycyjnymi metodami, a także oryginalnych upominków i dekoracji. Jarmark Michałowy to nie tylko zakupy, ale przede wszystkim wspaniała atmosfera i okazja do kultywowania lokalnego dziedzictwa. Tradycyjnie wydarzeniu towarzyszyć będą występujące na żywo kapela i zespoły folklorystyczne, które zaprezentują bogaty dorobek muzyczny Południowego Podlasia. Dla mieszkańców oraz odwiedzających z in-

nych zakątków kraju to doskonała okazja do spędzenia czasu w rodzinnym gronie, skosztowania lokalnych przysmaków i poznania twórców ludowych osób.

W sobotę, 26 września, jarmark potrwa od godz. 10:00 do 16:00. W tym czasie odbędzie się kiermasz tradycyjnych produktów i potraw regionalnych, rzemiosła i sztuki ludowej. Na przybyłych czekać też będą stoiska promocyjne oraz występy artystyczne. O godzinie 12:00 odbędzie się uroczyste otwarcie jarmarku w formie międzypokoleniowego poloneza. Na godz. 12:40 zaplanowano quiz wiedzy o pszczelarstwie dla dzieci i młodzieży, po którym o godzinie 12:55 odbędzie się pokaz tańców starostwianskich. Wydarzenie zwieńczy potańcówka

miejska trwająca od godziny 16:00 do 19:00, którą poprowadzą kapela podwórkowa „Kława Ferajna” oraz „Caravana”.

W niedzielę, 27 września, jarmark również odbędzie się w godzinach 10:00–16:00. Podobnie jak w sobotę, tak i w niedzielę na uczestników czekać będą potrawy regionalne, rzemiosło i sztuka ludowa, stoiska promocyjne. Zaplanowano też kolejne występy grup artystycznych i orkiestr dętych, w tym Orkiestry Dętej przy OSP w Rossoszu oraz Stowarzyszenia Włodawska Orkiestra Dęta. Tego samego dnia w godzinach 10:00–16:00 na Placu Wolności odbędzie się również prezentacja pojazdów klasycznych Automobilklubu Białkopodlaskiego i Klubu Motocyklowego Grom.

Stulecie tradycji i wspólnych wspomnień

BIAŁA PODLASKA Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury w Białej Podlaskiej przygotowuje się do wyjątkowego święta. Placówka będzie obchodzić jubileusz 100-lecia istnienia. Z tej okazji odbędzie się III Zjeżdźcie Absolwentów.

To niezwykle wydarzenie będzie doskonałą okazją do odnowienia dawnych znajomości, powrotu do szkolnych ław i podsumowania wieku historii szkoły, która wykształciła pokolenia specjalistów.

Obchody rozpoczną się w piątkowy poranek, 26 września, i potrwają do póź-

nych godzin wieczornych. Organizator zaplanował bogaty harmonogram uroczystości. W godz. 9:00-11:00 odbędzie się rejestracja uczestników zjazdu w budynku szkoły. O godz. 9:00 zostanie odprawiona Msza święta w intencji społeczności szkolnej w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ul. Brzeskiej 33A. Następnie, na ok. godz. 10:15 zaplanowano tradycyjny przemarsz uczestników z kościoła do budynku szkoły, a na godz. 11 - oficjalną, uroczystą galę 100-lecia istnienia szkoły. W dalszej części dnia odbędzie się spotkania klasowe z wychowawcami oraz sen-

tymentalne zwiedzanie murów placówki. O godz. 18:00 nastąpi punkt kulminacyjny części nieoficjalnej – Bal Absolwentów, który odbędzie się w malowniczym Zespole Dworsko-Parkowym w Roskoszy.

100-lecie szkoły to nie tylko statystyki i historia wpisana w dzieje Białej Podlaskiej, ale przede wszystkim ludzie – uczniowie, nauczyciele i pracownicy, którzy tworzyli i tworzą to miejsce. Organizatorzy zachęcają do jak najszybszego dołączenia do grona uczestników, aby wspólnie celebrować ten historyczny jubileusz i napisać kolejny rozdział w historii szkoły. (jlk)

Jubileusz Zespołu Wokalnego „Chwilka”

BIAŁA PODLASKA Biała Podlaska szykuje się na wyjątkowe wydarzenie kulturalne, które na długo zapadnie w pamięć miłośników muzyki i lokalnej tradycji. To jubileusz 40-lecia Zespołu Wokalnego „Chwilka” oraz benefis Ireneusza Parafiniuka.

Biała Podlaska szykuje się na wyjątkowe wydarzenie kulturalne, które na długo zapadnie w pamięć miłośników muzyki i lokalnej tradycji. 26 września września mieszkańcy będą mieli okazję uczestniczyć w niezwykle uroczystości łączącej w sobie cztery dekady artystycznej pasji oraz uhonorowanie twórczości wybitnej postaci.

Przez czterdzieści lat swojej działalności zespół „Chwilka” stał się prawdzi-



Przez czterdzieści lat swojej działalności zespół „Chwilka” stał się prawdziwą wizytówką regionu

wą wizytówką regionu, wychowując kolejne pokolenia utalentowanych wokalistów i uświetniając niezliczone wydarzenia kulturalne. To niezwykle popołudnie będzie miało szerszy wymiar, ponieważ jubileusz zbiega się z benefisem Ireneusza Parafiniuka. Wydarzeniu towarzyszyć będzie także oficjalna promocja książki pt.

„Muzyczne chwilki z życia Ireneusza Parafiniuka”, która stanowi podsumowanie bogatej drogi twórczej oraz wkładu w rozwój lokalnej kultury.

Wydarzenie odbędzie się 26 września o godzinie 19:00 w: Auli Regionalnego Ośrodka Badań i Rozwoju, Filia AWF w Białej Podlaskiej, ul. Akademicka 2 (jlk)

X Święto Chmielu

JANÓW PODLASKI Zamek Janów Podlaski szykuje IX edycję Podlaskiego Święta Chmielu. To wydarzenie na stałe wpisano się w kalendarz najciekawszych imprez regionu, łącząc lokalne dziedzictwo, tradycję biesiadowania oraz doskonałą zabawę.

Podlaskie Święto Chmielu to wyjątkowa okazja, by poczuć prawdziwy klimat Podlasia, spróbować unikalnych potraw oraz spędzić niezapomniany wieczór w urokliwych wnętrzach i otoczeniu historycznego zamku. Organizatorzy przygotowali bogaty pro-

gram biesiadny i muzyczny. W cenie biletu każdy uczestnik otrzyma powitalny kufel piwa regionalnego z Browaru ARCHE.

W programie wieczoru m.in.: Podlaska Biesiada z wodzirejem – wspólne śpiewy, integracja i tradycyjne podlaskie gościnne klimaty oraz zabawa taneczna na parkiecie – o oprawę muzyczną i gorącą atmosferę zadba DJ Piotr Kujko. Nie zabraknie wyjątkowego menu regionalnego, czyli autorskich dania przygotowanych przez szefa kuchni (atrakcja dodatkowo płatna na miejscu). Na miejscu będzie też możliwość degu-



Decydenci Zamku Janów Podlaski już dziś zapraszają na wielkie świętowanie

stacji różnorodnych piw rzemieślniczych i regionalnych.

Podlaskie Święto Chmielu odbędzie się 24 października o godzinie 20:00 w Sali Zazamcze (tereny zielone za stawem) w Zamku Janów Podlaski. Wydarzenie przeznaczone jest wyłącznie dla osób pełnoletnich. Warto zaplanować udział wcześniej – bilety

zakupione w przedsprzedaży online kosztują 60 zł/os. (w cenie zawarty jest żeton na 1 piwo regionalne Browaru Arche). W dniu wydarzenia bilet będzie można nabyć w recepcji głównej w cenie 90 zł/os.

Bilety oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie: www.zamekjanowpodlaski.pl. (jlk)

Zajęcia dla młodzieży

KONSTANTYNÓW Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie zaprasza młodych na zajęcia. Czekają na nich rękodzieło i rozwój kompetencji plastycznych.

Twórcze zajęcia dla młodzieży ruszają w Gminnym Centrum Kultury w Konstantynowie. To propozycja skierowana do osób w wieku od 12 do 18 lat, które chcą rozwijać swoje umiejętności podczas zajęć rękodzielniczo-plastycznych.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się 22 września, o godz. 16.00 w Gminnym Centrum Kultury w Konstantynowie przy ul.



Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu 502 098 704

Marszałka Józefa Piłsudskiego 4.

Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu 502 098 704. (ach)

HOROSKOP

W poniedziałek sporo pracy, ale wreszcie uda się pozbyć zaległości. We wtorek i środę dobry czas dla załatwiania trudnych spraw. Wzrośnie zaufanie między tobą a partnerami w interesach. Możliwe też korzystne zmiany sercowe. W czwartek i piątek załatwiasz sprawy urzędowe. Możesz teraz dostać pracę lub zmienić ją na lepszą. W weekend odwiedź przyjaciół. Nie daj innym wtrącać się w twoje sprawy.



WODNIK



RYBY

W poniedziałek świetny czas na wszystko, co sobie zaplanujesz. Może wpasć nieco dodatkowych pieniędzy. We wtorek i środę możesz czuć się przemęczony, a będziesz mieć dużo na głowie i musisz dać z siebie wszystko. Postaraj się. W czwartek troski odejdą. Ktoś bliski da ci dowody uczucia, przyjaciele będą się o ciebie troszczyć. W piątek daj się namówić na imprezę. W weekend zabierz się za porządkę, ale też odpocznij.



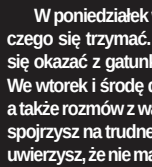
BARAN

W poniedziałek możesz być uwikłany w jakieś domowe obowiązki lub w naprawianie w pracy tego, co popsuł inni. Nie trać jednak humoru. Od wtorku do czwartku świat należy do ciebie. Możliwy sukces w działalności politycznej, zawodowej, możesz rozpocząć coś nowego i ważnego w swoim życiu. W piątek uważaj na drodze i nie daj się ponieść nerwom. W weekend odpocznij aktywnie - idź choćby na długi spacer.



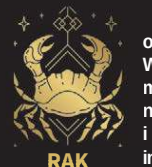
BYK

Od poniedziałku do środy możesz spodziewać się dziwnych, nietypowych wydarzeń, które pozwolą ci odkryć twoje niezbrane dotąd możliwości. Nie mów, że nie umiesz, póki nie spróbujesz. W czwartek wróć do ciebie zaległe, niedokończone sprawy - warto się z nimi wreszcie rozprawić. Może pomyślisz o małym remoncie w domu? W piątek i sobotę masz czas na spełnianie marzeń. Weekend pracowity i romantyczny.



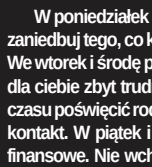
BLIŹNIĘTA

W poniedziałek wzrośnie intuicja, będziesz wiedzieć, czego się trzymać. Nawiazane teraz znajomości mogą się okazać z gatunku tych, o których się nie zapomina. We wtorek i środę dobry czas dla podpisywania umów, a także rozmów z ważnymi osobami. W czwartek inaczej spojrzysz na trudne sprawy, zrozumiesz czyjeś intencje, uwierzysz, że nie masz wroga. W weekend czeka cię sporo miłości, radości oraz... walki z lenistwem.



RAK

W poniedziałek nie odkładaj spraw na później, zmierz się z obowiązkami przed czasem. Może poprosisz kogoś o pomoc? We wtorek i środę możesz spotkać się z osobami konfliktowymi - to kiepski czas na konfrontację, zatem uważaj. Skup się na domu i rodzinie. W czwartek dobra pora na ważną wizytę i rozmowy. W piątek nie ukrywaj uczuć. Weekend spędzisz inaczej, niż chcesz, co obrócisz na swoją korzyść.



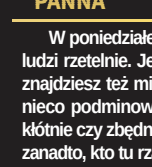
LEW

W poniedziałek możesz być trochę rozleniwiony - nie zaniedbuj tego, co konieczne, a z resztą daj sobie spokój. We wtorek i środę poczujesz przypływ energii, nie będzie dla ciebie zbyt trudnej sprawy. W czwartek warto więcej czasu poświęcić rodzinie - i niech to nie będzie zdawkowy kontakt. W piątek i sobotę mogą się pojawić problemy finansowe. Nie wchodź pochopnie w żadne interesy. W niedzielę aktywnie odpocznij.



PANNA

W poniedziałek wzrośnie twój autorytet i siła przebiecia, ale zbyt radykalnych zmian na razie nie planuj. We wtorek i środę uważaj na nadmiar pewności siebie i zastanów się, czy każdą zachciankę warto realizować. Nie dotyczy to przemyślanych projektów, z którymi można ruszyć we wtorek. W piątek nie spieraj się o detale. W weekend zajmiesz się z chęcią ważną sprawą rodzinną. Zadbaj też o chwilę relaksu.



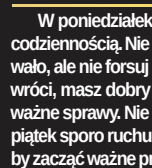
WAGA

W poniedziałek nie kieruj się uprzedzeniami, oceniaj ludzi rzetelnie. Jeśli szukasz przyjaciół - kto wie, może znajdziesz też miłość... We wtorek i środę możesz być nieco podminowany i z łatwością wdasz się w jakieś kłótnie czy zbędne dyskusje. Daruj rodzinie, nie pokazuj zaniepokojenia, kto tu rządzi. W czwartek i piątek możesz wiele zmienić w domu, a będą to zmiany korzystne. W weekend odpocznij, wyjdź do ludzi.



SKORPION

W poniedziałek dobra passa finansowa, zobaczysz efekty cierpliwych działań. We wtorek i środę możliwe fascynacje, przygody, nowe początki. W stałych związkach partner cię mile zaskoczy. W czwartek i piątek dobry czas dla przyjaźni, pracy, finansów, brania kredytów (przemyślanych!). W weekend zrealizujesz plany, może wybierzesz się za miasto. Twoje serce zabije żywiej. Doceń teraz życzliwość otoczenia.



STRZELEC

W poniedziałek z trudem zabierzesz się do zmagania z codziennością. Nie pozwól, by lenistwo całkiem cię opanowało, ale nie forsuj się zbyt. We wtorek i środę energia wróci, masz dobry czas na rozmowy, trudne negocjacje, ważne sprawy. Nie lituj się nad sobą, działaj. W czwartek i piątek sporo ruchu, dobre kontakty z ludźmi i dobra pora, by zacząć ważne przedsięwzięcie. W weekend masz czas na odpoczynek i miłość.



KOZIOROŻEC

W poniedziałek dopisze intuicja, zachowasz obiektywizm, co przyda się w pracy. We wtorek i środę przyłóż się do swoich zadań, bo ktoś może mieć pretensje - i to słuszne. W czwartek dowiesz się o pozytywnym załatwieniu ważnej dla ciebie sprawy. Pojawia się też nieoczekiwane okazje, by nawiązać ciekawe kontakty. W piątek liczą na zgodę tam, gdzie dotąd różnie było. W weekend wiele pracy, sprzątnięcia, ale i zabawy.

Epoka J. S. Bacha	Obozo- wa zbiórka	Gatunek ryby Trunek Serba	Kamień dużych rozmiarów	Zaranie dnia	Uczciwe postę- powanie
	2		Amator polowań Ołacza zamek		4
Rodzaj podpisu			16	Scot- land ...	19
Jest nim wystaw- ca					13
Schle- bia szefowi	7		11	Weran- da przy domu	Cyfra bez wartości
Kłótnia, spór, zatarg	Rodzaj sieci rybaka	Europ. stolica Ptactwo w kojcu			Pasterz owiec
			Listopa- dowa soleni- zantka		6
Uzasad- nia tezę	Masa do wyrubu świec	Zwolnienie od obowiązujących przepisów prawa kościelnego	18	Desecz- ka tyn- karza	Boles- ław I Chrobry
	14		Malm lub eocen	5	
Słowo się rze- kło, ... u płotu				Mszalny opłatek	3
Auto półcień- zarowe	Brak mu wad	Prakty- kant w szpitalu	Zespół śpiewaczy Dobrze, gdy nadchodzi		
	15		Cozza, Włoch z TVP		
Bywa pagór- kowaty	Pro- gram na pokaz		1	Organi- zacja z UNIDO	Sakra- mental- ne słowo
			17	Myśl przewo- dnia	9
Może być wiórowa	10	Woj- ciech, aktor			12
			Czapka ulana		8

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Wykreślanka

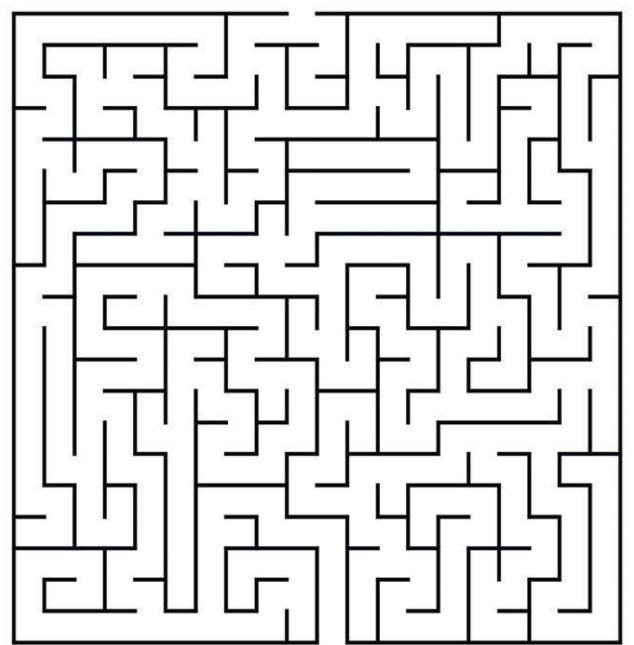


Ć	Ś	O	M	J	E	J	E	C	S	P	G	H	O	B	T	A	R	C	I	E
K	A	R	O	K	I	S	Y	O	E	O	Z	F	Y	P	C	Ś	R	B	X	D
J	O	T	Ę	Ł	K	R	P	P	L	S	Q	Ć	R	T	M	A	C	E	X	H
K	Ż	L	I	Ó	Y	O	T	O	A	M	Q	O	G	C	D	H	Z	Z	W	K
A	H	Ł	A	L	T	Y	N	G	P	K	K	Ę	S	I	M	Ż	Y	H	Ż	N
V	B	Ś	I	Ż	Z	I	Ł	H	Ł	U	Ż	F	O	M	Ó	Ś	S	O	K	Ę
Ś	T	C	H	A	M	U	E	Q	R	Ą	K	I	N	Y	W	G	T	Ł	T	S
Ó	A	Ż	C	Y	P	I	X	A	C	S	Z	Z	N	D	M	E	O	O	O	W
M	T	J	R	O	C	K	T	Ł	A	O	I	E	Y	Z	Ą	B	P	W	D	Z
T	A	K	T	O	I	O	V	Z	T	L	E	T	I	K	E	K	I	I	U	A
L	Z	A	R	Ś	R	Q	R	O	P	I	E	P	R	Z	Y	K	S	E	I	B
M	Q	K	E	R	D	W	P	S	A	Z	E	N	E	G	A	R	A	P	W	J

Słowa do odnalezienia:

beżołowie, cyrylica, czystopis, głupota, jejmość, kitel, kolaż, krocie, kryminolog, obtarcie, parageneza, peptyzacja, pieprzyk, prokurator, radioizotop, sikora, topos, wrzask, wynik, zniżka

8		7		3			1	
6	3	9	4				2	7
4	1				7	6		
2		6		9			5	
					4			6
		5		2	8	6	7	
							4	1
9					1	3		
				7	8	9		



Widoczną na zdjęciu nagrodę otrzyma jedna z osób, które do piątku, 3 października dostarczą do naszej redakcji – krzyżówkowy kupon konkursowy wycięty z tego wydania „Słowa” wraz z prawidłowym rozwiązaniem znajdującą się obok krzyżówki. Rozwiązania wysyłane pocztą należy kierować na adres: Redakcja „Słowa Podlasia”, ul. Warszawska 15, 21–500 Białą Podlaską, z dopiskiem „Chwila dla Ciebie”. Rozwiązanie krzyżówki z 36/2026 numeru „Słowa Podlasia”: „Silna Grupa Pod Wezwaniem”. Nagrodę otrzymuje Tadeusz Koprianik z gminy Rososz. Odbiór nagród w siedzibie redakcji w ciągu miesiąca od opublikowania nazwiska.

Nagroda nr 38/2026
za rozwiązanie krzyżówki

SŁOWA
podlasia

PROGRAM



Erin Brockovich

Polsat, niedziela 27.09, godz. 22.40

Los Angeles, początek lat 90. XX wieku. Erin Brockovich, dwukrotnie rozwiedziona, samotnie wychowuje troje dzieci - ośmioletniego Matthew, sześciolletnią Katie i kilkumiesięczną Beth. Jej sytuacja życiowa jest rozpaczliwa. Nie ma wykształcenia, jest bezrobotna i nie może znaleźć pracy. Mimo to nie poddaje się. Pewnego dnia ulega wypadkowi samochodowemu. Nie udaje jej się wywalczyć w sądzie odszkodowania. Zdesperowana, wymusza na swoim adwokacie, Edzie Masrym, by zatrudnił ją w swojej niedużej kancelarii jako sekretarkę. Praca u prawnika okazuje się punktem zwrotnym w jej życiu. Porządkując akta, Erin znajduje dokumenty świadczące o tym, że potężny koncern Pacific Gas & Electric, znajdujący się w kalifornijskim miasteczku Hinkley, zatruwa środowisko...

Cisza nocna

TVP 1, sobota 26.09, godz. 22.40

Historia Lucjana, który trafia do domu opieki. Przywieziony przez syna Pawła, jest przekonywany, że to chwilowa sytuacja, która przeminie wraz z zakończeniem remontu. Mężczyzna dzieli pokój z gadatliwym Edwardem, a wkrótce tworzy wraz z nim, Heleną i Emilem paczkę znajomych. Jednak Lucjan nie jest łatwy w nawiązywaniu nowych znajomości. Cały czas przepelnia go tęsknota za synem, który coraz rzadziej odbiera jego telefony, psem Szekspirem czy zmarłą żoną Krysią. Lucjan z dnia na dzień coraz dobitniej zdaje sobie sprawę, że jego pobyt w domu opieki może wcale nie być przejściowy, a zamiast tego okazać się ostatnim przystankiem. Codziennie dostrzega smutek związany ze starością, strach przed śmiercią czy w końcu samą śmierć, bowiem co jakiś czas ktoś z mieszkańców umiera. Po tych zgonach Lucjan zaczyna mieć makabryczne wizje, w których pojawiają się potwory, a dom opieki staje się cały owiany tajemnicą.



Rozgrywka

TVP 2, niedziela 27.09, godz. 20.40

Montreal. Nick (Robert De Niro) - profesjonalny złodziej i specjalista od włamań do sejfów - zamierza zerwać ze swoim dotychczasowym, przestępczym życiem. Chce zamieszkać z przyjaciółką Diane (Angela Bassett) i zająć się tym, co najbardziej lubi, czyli prowadzeniem ukochanego klubu jazzowego. Max (Marlon Brando), jego przyjaciel i długoletni zleceniodawca, proponuje mu jednak udział w skoku życia. Planuje bowiem kradzież berła francuskich królów - bezcennego dzieła sztuki złotniczej, które znajduje się w sejfie urzędu celnego. Nick, skuszony wizją olbrzymich pieniędzy, ulega namowom kolegi. Wbrew swoim dotychczasowym zasadom ma dokonać kradzieży w rodzinnym mieście i z kimś współpracować. Jego kompanem zostaje Jack (Edward Norton) - młody i zdolny adept złodziejskiego fachu. Okazuje się, że mężczyzna zatrudnił się już w urzędzie jako sprzątac i spędza tam noce, opracowując szczegóły napadu.



Rozwodnicy

TVN, niedziela 27.09, godz. 21.25

Mijają dwie dekady od rozstania Kingi (Magdalena Popławska) i Jacka (Wojciech Meczaldowski). Oboje na nowo ułożyli sobie życie. Mężczyzna rozpoczyna jednak starania, aby Kościół unieważnił ich związek małżeński. Byłych partnerów czekają niełatwe spotkania z duchownymi, którzy zadają im niewygodne pytania o przyczyny rozpadu relacji. Procedura wprowadza spore zamieszanie w życiu rozwodników i ich bliskich, a także wywołuje szereg zaskakujących sytuacji.



Miłość i turbulencje

TVP 1 niedziela 27.09, godz. 22.45

Prawnik Antoine (Nicolas Bedos) podróżuje na pokładzie samolotu, lecącego z Nowego Jorku do Paryża. Jest bardzo zaskoczony, kiedy miejsce obok niego zajmuje jego była dziewczyna, Julie (Ludivine Sagnier). Mężczyzna rozstał się z nią trzy lata temu. Dawni kochankowie są zmuszeni spędzić w swoim towarzystwie blisko siedmiogodzinny lot. Jednocześnie zyskują okazję do rozliczenia z przeszłością i wyjaśnienia sobie wielu spraw sprzed lat.



TVP 1

- 7.00 Transmisja Mszy Świętej
7.30 Kościół z bliska
8.00 Serwis Info, Pogoda
8.20 Zaraz wracam (143) - serial
8.55 Ranczo s.l (11) - serial
9.55 Komisarz Alex s.l (12) - serial
10.55 Ojciec Mateusz (268) - serial
12.00 Serwis Info
12.10 Agrobiznes
12.30 Agropogoda - magazyn
12.40 Magazyn Rolniczy
12.55 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego
14.00 Splątane losy (50) - serial
15.00 Serwis Info
15.10 Reporterzy - magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1034) - serial
17.00 Teleexpress, Pogoda
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4738) - telenowela
18.40 Akacja 38 (961) - serial
19.30 Program informacyjny 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.10 Sport, Pogoda
20.30 Felicita (8) - serial
21.05 Sekielski wieczorową porą
22.10 Tequila Sunrise - film fabularny, USA, reż. Robert Towne, wyk. Kurt Russel, Mel Gibson, Michelle Pfeiffer
0.10 Pozew o miłość - komedia romantyczna, USA, reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Parker Posey, Michael Sheen
1.50 Bodo - dramat, reż. Michał Kwieciński, wyk. Antoni Królikowski, Tomasz Schuchardt, Agnieszka Wosińska, Anna Pijanowska, Patrycja Kazadi

POLSAT

- 6.00 Nowy dzień
9.10 Malanowski i Partnerzy
9.40 Wypasiona kuchnia
9.45 Malanowski i Partnerzy
10.15 Dlaczego ja?
12.20 Gliniarze
15.30 Wydarzenia, Pogoda
15.55 Gliniarze
18.00 Pierwsza miłość
18.50 Wydarzenia, Sport, Pogoda
19.15 Gość Wydarzeń
19.25 Wypasiona kuchnia
19.55 Milionerzy



- 20.30 Szybcy i wściekli 10 - film sensacyjny, USA, Chiny, Japonia, 2023, reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Michelle Rodriguez, Tyrese Gibson, Charlize Theron, Chris "Ludacris" Bridges
23.40 Kokainowy Rick - dramat obyczajowy, USA, 2018, reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley, Jennifer Jason Leigh, Bruce Dern
2.00 Złoto pustyni - film wojenny, USA, 1999, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube, Spike Jonze, Cliff Curtis, Nora Dunn, Mykelti Williamson, Holt McCallany
4.40 Disco Grammy

- 23.40 Kokainowy Rick - dramat obyczajowy, USA, 2018, reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley, Jennifer Jason Leigh, Bruce Dern
2.00 Złoto pustyni - film wojenny, USA, 1999, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube, Spike Jonze, Cliff Curtis, Nora Dunn, Mykelti Williamson, Holt McCallany
4.40 Disco Grammy

- 23.40 Kokainowy Rick - dramat obyczajowy, USA, 2018, reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley, Jennifer Jason Leigh, Bruce Dern
2.00 Złoto pustyni - film wojenny, USA, 1999, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube, Spike Jonze, Cliff Curtis, Nora Dunn, Mykelti Williamson, Holt McCallany
4.40 Disco Grammy

SUPER POLSAT

- 6.40 Wypasiona kuchnia 6.50 SuperLudzie Extra 7.00 Na ratunek 112 8.00 Doktor Martin 10.00 Wydarzenia 24 10.30 SuperLudzie 12.00 Świat według Kiepskich 13.30 Bitwa o palety 14.30 Hell's Kitchen - Piekelnia Kuchnia 16.00 Ninja Warrior Polska 17.55 Świat według Kiepskich 20.00 Złomiarze 21.00 Niewidzialny człowiek - horror, Australia, USA, 2020, reż. Leigh Whannell, wyk. Elisabeth Moss, Oliver Jackson - Cohen, Harriet Dyer, Aldis Hodge 23.25 7 sekund - film sensacyjny, USA, Wielka Brytania, 2005, reż. Simon Fellows 1.35 Świat według Kiepskich 4.05 Nasz nowy dom

STOPKLATKA

- 9.35 Pyszne Dania w 10 minut z Julią Oleś 9.45 Górski lekarz - serial 11.45 Zagadki kryminalne panny Fisher - serial 14.00 Hudson i Rex - serial 15.00 Zajazd. Będzie się działo - serial 17.00 Katastrofy w przestworzach 20.00 Pocałunek śmierci - film kryminalny 22.05 Zapłata - thriller sci - fi, Kanada

TVP 2

- 5.00 Rodzinka.pl - serial
5.30 M jak miłość (1843) - serial
6.20 Synaj - opowieść zapisana w skale - reportaż
6.50 Barwy szczęścia (3402) - serial
7.30 Pytanie na śniadanie
11.45 Rosół polski
12.25 Koło fortuny - teleturniej
13.15 Panna młoda (203) - serial
14.05 Va Banque (1076) - teleturniej
14.35 Na sygnale (923) - serial
15.05 La Promesa - pałac tajemnic (482) - serial
16.00 Koło fortuny - teleturniej
16.35 Familiada - teleturniej
17.20 Panna młoda (204) - serial
18.15 Va Banque (1077) - teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3402) - serial
20.05 Barwy szczęścia (3403) - serial
20.40 Kulisy serialu
20.50 M jak miłość (1942) - serial
21.50 Na sygnale (924) - serial
22.20 Na sygnale (925) - serial
22.55 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
23.15 Strzępy - dramat, reż. Beata Działowicz, wyk. Michał Żurawski, Grzegorz Przybył, Agnieszka Radzikowska, Pola Król, Dariusz Chojnacki, Alina Chechelska, Jadwiga Wianicka
1.05 Pozdrowienia z Paryża - film akcji, Francja, reż. Pierre Morel, wyk. John Travolta, Jonathan Rhys Meyers, Kasia Smutniak
2.40 Ukraina. Zwierzęta w cieniu wojny - film dok.
3.30 Rodzinka.pl - serial
4.00 Zakończenie dnia

TVN

- 5.40 Uwaga!
5.55 Ukryta prawda
6.50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy
7.45 Dzień Dobry TVN
11.20 Doradca smaku
11.30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy
13.40 Ukryta prawda
15.45 Ukryta prawda
16.50 Szpital św. Anny - serial
17.55 Detektywi
19.00 Fakty, Sport, Pogoda
19.55 Uwaga!
- program interwencyjny
20.15 Na Wspólnej - serial
20.50 The Floor
21.30 Kuba Wojewódzki



- 22.45 Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży - film sci - fi, USA 2023, reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis, Peter Dinklage, Jason Schwartzman, Hunter Schafer
1.55 Superwizjer
2.35 Uwaga!
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas - serial
4.00 Młode gliny - serial
5.05 Nauka jazdy

TVP SPORT

- 5.40 Lekkoatletyka - MŚ w biegach ulicznych, Kopenhaga: Milla kobiet i mężczyzn 6.05 Strongman - Mistrzostwa Polski Międzyzdroje 7.05 Mundial 2026 - na bis 9.15 Betclis 1. Liga magazyn 10.45 Piłka nożna: Lech Poznań - Radomki Radom 12.50 GOL 14.25 Żużel - Indywidualne ME SEC, Rzeszów 16.30 Piłka kobiet (14) 17.30 Lekkoatletyka - MŚ w biegach ulicznych, Kopenhaga: Milla kobiet i mężczyzn 19.40 Sportowe ABC 20.05 Retro w TVP Sport 22.00 Sportowy Wieczór 22.30 Lekkoatletyka - Memoriał Janusza Kusocińskiego, Chorzów 0.55 Sporty walki - Gala MMA Oktagon 90, Berlin

TV 4

- 15.55 Policjantki i Policjanci 17.00 Trudne sprawy II 18.00 Łowcy Skarbów 19.00 Policjantki i Policjanci 20.00 Wypasiona kuchnia 20.05 Uroczysko 20.40 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto 22.45 Opowiem Ci o zbrodni 23.20 Dziedzictwo Bourne'a - film sensacyjny

Wtorek, 22.09

TVN 7

- 5.20 Ten moment
5.55 Szkoła - program obyczajowy
8.45 Ukryta prawda
11.50 W - 11 Wydział Śledczy - program kryminalny
13.10 W - 11 Wydział Śledczy - program kryminalny
13.55 Detektywi
15.00 Szpital św. Anny - serial
16.00 Szpital - program obyczajowy
17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska
18.00 Rozwód. Walka o wszystko
19.00 Młode gliny - serial
20.00 Hotel Paradise
21.00 Przynęta - film sensacyjny, USA 2019, reż. Steven Knight, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway, Diane Lane, Jason Clarke, Dijon Hounsou
23.20 To: Rozdział II - horror, USA 2019, reż. Andy Muschietti, wyk. Jessica Chastain, James McAvoy, Bill Hader, Isaiah Mustafa, Jay Ryan, Bill Skarsgård
2.50 Hotel Paradise
3.40 Wrota piekieł
4.35 Fachowcy

TV PULS

- 6.00 Policjanci z Miami - serial
8.00 Kobra - oddział specjalny - serial
10.00 Zaklinaczka duchów - serial
11.00 Kotka - serial
12.00 Nie igraj z aniołem - serial
13.00 Wspaniałe stulecie - serial
14.00 Rodzinny interes - serial
15.00 Lombard: Życie pod zastaw
17.00 Rodzinny interes - serial
18.00 Lombard: Życie pod zastaw
20.00 Snajper: Samotna misja - thriller, USA 2022, reż. Oliver Thompson, wyk. Akimoto Sayaka, Chad Michael Collins, Ryan Robbins
22.00 Zabójcza pułapka - film sensacyjny, Wielka Brytania 2024, reż. Nick McKinless, wyk. Alice Eve, Jack Parr, Madalina Bellariu, Scott Adkins
23.50 Panama - thriller, USA, Wielka Brytania 2021, reż. Mark Nevel-dine, wyk. Cole Hauser, Kiara Liz, Mauricio Hénao, Mel Gibson
1.55 Dzielnica strachu - serial
2.50 Lombard: Życie pod zastaw
3.50 Menu na miarę
4.30 Taki jest świat

TRWAM

- 16.00 Informacje dnia 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w Obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej Apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Raid Katyński 17.55 Poczet Wielkich Polaków 18.00 Anioł Pański 18.05 Informacje dnia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.25 Święty na każdy dzień 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje dnia 20.20 Różaniec 20.50 Powstanie Warszawskie 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia 21.40 Polski Punkt Wi-dzenia 22.00 Solidarność - narodziny Wolności 22.15 Głos serca 23.05 Koncert zespołu Mały Ślask z Radzionkowa

TTV

- 5.00 Złomowisko PL 6.00 24 godzin - informacje 7.05 Sport 7.10 Express 7.35 DeFacto 8.00 DeFacto 8.30 Kartoteka 10.35 Detektywi 12.35 Zakup w ciemno 13.35 Zakup w ciemno 14.35 Nic do ukrycia 15.35 Złomowisko PL 16.45 Express 17.00 Sport 17.05 Zakup w ciemno Extra 17.45 Życie na kredycie 18.10 Życie na kredycie 18.40 Gogglebox. Przed telewizorem 19.45 Express 20.05 Zakup w ciemno 21.05 Zakup w ciemno Extra 21.45 Express 22.00 Damy i wieśniaczki. PL 23.00 Kochaj albo wróć 0.00 Fachowcy 0.45 Nic do ukrycia 1.45 Niebezpieczne dzielnice 2.25 Nauka jazdy 3.00 Szpital

TV 6

- 6.00 Więzienie 6.55 Policjantki i Policjanci 8.55 Kobra - oddział specjalny 11.00 48H. Zaginieni 14.00 Policjantki i Policjanci 15.00 Uroczysko 16.00 Kobra - oddział specjalny 18.05 Strażnik Teksasu 20.05 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 22.00 Czarna lista 23.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny

TARTAK STUDZIANKA

■ Drewno konstrukcyjne ■ Deski ■ Dachy ■ Altany
■ Drewno suche strugane ■ Deska elewacyjna ■ Deska podłogowa

508 848 759

TARTAK

ul. 3 Maja 11, 08-210 Platerów

■ BUDOWA DOMÓW ■ DREWNO BUDOWLANE

■ szalówka ■ podłogówka ■ deski
■ tarasówka ■ łaty ■ IMPREGNATY
■ kantówka

697 077 424 723 616 218

OKNA DRZWI PELLET BRYKIET

www.serhej.pl
biuro@serhej.pl

Łomazy
ul. Brzeska 33
tel. 83 341 70 40

Biała Podlaska
ul. Siderska 59B
tel. 83 344 16 11

REMONTY
BUDYNKÓW
POD NADZOREM
KONSERWATORSKIM

MOTORYZACJA

SAMOCOHODY - SPRZEDAŻ

▼ Audi

□ Audi A6 1,9tdi z Niemiec,
732 808 900

▼ BMW

□ BMW, 509 464 707
□ M-5, diesel, 2012 r., 607
412 702

▼ Mercedes

□ Mercedes Eklasa 350cdi
z Niemiec, 732 808 900
□ Mercedes, sedan, 509
464 707

▼ Peugeot

□ Peugeot 9-cio osobowy
(2014), 732 808 900

SAMOCOHODY - KUPNO

□ Kupię stare Toyoty oraz
Mercedesy, 505 175 789

□ Kupię samochody do
5000 zł, 690 288 356

MOTOCYKLE I QUADY

□ Sprzedam Jawkę, 513
859 123

USŁUGI

□ CYKLINOWANIE, 512
246 444

□ Tartak przewoźny. Hy-
drauliczny załadunek
i obracanie kłody, 505
091 013

□ Usługi koparko-ładowar-
ką, 881 944 155

□ STUDNIE, POMPY CIE-
PŁA, SOLIDNIE!!! 608
046 239

□ Tynki maszynowe, 797
138 243

□ Dachy kompleksowo,
512 655 590

□ Ocieplenia komplekso-
wo, 512 655 590

□ Układanie kostki bruk-
owej, schody, tarasy, kom-
pleksowo, 509 982 153

□ Belowanie słomy, 797
294 491

□ Mini-koparka oraz łado-
warka teleskopowa, 797
294 491



Autolaweta i transport.
Tanio, 506 766 170, 508
372 218

□ Układanie kostki bruk-
owej kompleksowo, 504
090 433

□ DOCIEPLANIE BUDYN-
KÓW, SZYBKO, TANIO,
SOLIDNIE, 502 053 214

□ Układanie kostki, 601
584 880

□ Zawiozę do ślubu.
BMW X5 2026 rok, 733
023 673

□ Posadzki mixokretem,
murowanie, 608 327 362

□ Układanie kostki bruk-
owej, roboty drogowe,
507 074 785



MALOWANIE DACHÓW,
504 043 310

□ Usługi budowlane ko-
parką, koparko-ładowar-
ką, wyburzenia, prace
ziemne, 502 249 519

□ Żwir, piasek siany, czar-
noziem, beton podsyp-
kowy, transport, 502
249 519

□ Szalowanie domów
drewnianych. Budowa
domków letniskowych,
510 277 545

□ Mycie dachów, elewa-
cji, 504 043 310

□ Tynki, 601 913 404

AKLIM

monitoring

Biała Podlaska, ul. Siderska 56B
tel. 83 342-25-65

SYSTEMY ZABEZPIECZENIA ALARMOWYCH

• włamania i napadu • nadzoru wizyjnego
• pożaru • kontroli dostępu

MONITORING ALARMOWY

AGENCJA OCHRONY

LEW - TRANS - BANK

Sp. z o.o.
ul. 34 Pułku Piechoty 13, tel./fax 343-51-47

OCHRONA OSÓB I MIENIA

• konwojowanie wartości pieniężnych
• monitoring
• grupa interwencyjna 24h

Wójt Gminy Rokitno

informuje, że w siedzi-
bie Urzędu Gminy Rokit-
no w dniach od 17.09
do 8.10.2026 r. będą
wywieszone wykazy nie-
ruchomości stanowią-
cych własność Gminy
Rokitno przeznaczonych
do:

- sprzedaży (obręb Ro-
kitno),
- dzierżawy (obręby: Ko-
lonia Rokitno, Rokit-
no, Zaczopki).

Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski

INFORMUJE,

że w siedzibie Urzędu Gminy Międzyrzec Podlaski oraz
na stronie internetowej: <https://miedzyrzecgmina.pl>,
<https://ugmiedzyrzecpodlaski.e-bip.eu> w dniach od
22.09.2026 r. do 13.10.2026 r. zostanie wywieszony
wykazy nieruchomości gminnej przeznaczonej do
sprzedaży. Szczegółowe informacje można uzyskać pod
nr tel. 83 371-24-96 wew.24.

□ GLAZURNICTWO, 691
134 909

□ Malowanie, panele, gła-
dzie 601576626.

NAUKA

□ Matematyka, chemia,
fizyka - od podstawówki
do matury, 511 758 548

NIERUCHOMOŚCI

PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI

□ Działka 2000 m² z WZ w
Brzostówcu k. Radzyna
Podl., 885 851 158

□ Stary dom + 2 działki =
20 arów – 130 000 zł,
Rokitno, 885 851 160

□ 2 duże działki w Husin-
ce, gm. Biała Podlaska,
oznaczone symbolem
2MRU, 885 851 172

□ 14 091 m² w Pokiniance,
WZ na 8 domów, 885
851 160

□ 2 działki obok siebie,
MPZP + WZ, Lipnica, 885
851 160

□ Tanie i ciche siedlisko na
wsi, 885 851 161

□ Ziemia rolna o pow. 3,9
ha w gminie Terespol,
604 494 489

□ Działka rolno-budow-
lana z potencjałem w
Chotyłowcu, 604 494 489

□ Biała Podlaska ul. Ja-
nowska - mieszkanie z
balkonem, 665 750 197

□ Unikatowa działka w Do-
linie Tyśmienicy – 3816
m², 885 851 158

□ Mieszkanie 2-pokojowe,
77,5 m² – ul. Warszaw-
ska, Biała Podlaska, 665
750 197

□ Dom handlowy w samym
centrum Janowa Podla-
skiego, 885 851 161

□ Atrakcyjne działki w cen-
trum Kobylan, 604 494
489

□ Dom z działką z poten-
cjałem w Dobryniu Du-
żym, 604 494 489

□ 6 działek budowlanych
po około 1 100 m² każ-
da, położonych w Mię-
dzylesiu (gmina Tucza,
powiat bialski), 885 851
160

□ Lokal usługowo-miesz-
kalny w centrum Kodnia,
604 494 489

□ Działki budowlane, Sty-
rzyniec k. Białej Podla-
skiej, 665 750 197

□ Do sprzedania 3 miejsca
postojowe w Białej Pod-
laskiej, 885 851 172

□ Dom z dużą działką w Ra-
kowiskach, 885 851 172

□ Dom z pompą ciepła i
fotowoltaiką – Janów
Podlaski, 885 851 172

□ Działka 1,45 ha z możli-
wością zabudowy – Ko-
lembrody, 885 851 158

□ Działka rolna 7300 m²,
przy rzece – Kolembro-
dy, 885 851 158

□ Działka budowlana w
otoczeniu lasu, Pucha-
cze, 885 851 161

□ Hala usługowo-handlo-
wa 734 m², w Białej Pod-
laskiej, 885 851 172

□ Lokal usługowy 57,71
m² – ul. Żeromskiego, do
wynajęcia, 885 851 160

□ Dwie działki z warunka-
mi zabudowy w Porosiu-
kach, 885 851 172

CD. NA STR. 26

I co by tu sprzedać...

OGŁOSZENIA w gazecie i w internecie

>> sprawdź >> zobacz

www.slowopodlasia.pl/ogloszenia

SŁOWO
PODLASKA

Dyrektor zwolniony

CD. ZE STR. 25

- ❑ Luksusowa posiadłość w Piszczacu Pierwszym, 665 750 197
- ❑ Na sprzedaż dom o powierzchni 103 m² położony w Białej Podlaskiej, na działkach o powierzchni 828 m² i 2567 m², 885 851 172
- ❑ Działki z WZ w Janowie Podlaskim, 885 851 172
- ❑ Działka budowlana o powierzchni 1556 m² położona w miejscowości Dubów, w gminie Łomazy, 885 851 160
- ❑ Zalesie – 2 działki budowlane z mediami, 885 851 160
- ❑ Mieszkanie o powierzchni 83 m² z garażem i 2 wejściami, ul. Kościuszki w Białej Podlaskiej, 885 851 160
- ❑ Działki z WZ, wyprowadzony prąd – Ciciwór Mały, 885 851 160
- ❑ Gospodarstwo Agroturystyczne w miejscowości Stare Buczyce, gmina Janów Podlaski, 885 851 160
- ❑ Siedlisko 1,1 ha w Koźlach, 885 851 160
- ❑ 3-pokojowe mieszkanie Terespol, ul. Wojska Polskiego, 604 494 489
- ❑ Działka gotowa pod zabudowę Turów k. Kąkolwnicy, 885 851 158
- ❑ Siedlisko w Boruskach, tereny nadbużańskie, 885 851 172
- ❑ Działka budowlano-leśna w Lisznej, gm. Stawiaty, 885 851 172
- ❑ Do wykończenia dom znajdujący się w gm. Białta Podlaska, 885 851 172
- ❑ Dom o powierzchni 130 m² położony na działce o powierzchni 1436 m², Białta Podlaska, ul. Sitnicka, 885 851 172
- ❑ Na sprzedaż trzy działki położone w miejscowości Ogrodniki, gmina Białta Podlaska, o powierzchniach 1 500 m², 1 410 m², 1 525 m², 885 851 172
- ❑ Działka rolno-budowlana w Dobratyczach, pow. 6107 m², 604 494 489
- ❑ Działki 1482 m² z WZ, Michałki Kolonia – spokojna okolica, 885 851 160
- ❑ Działka pod inwestycję – 3354 m² w Radzyniu Podl., 885 851 158
- ❑ 2 działki budowlane przy ul. Polnej w Janowie Podl., 604 494 489
- ❑ Działka 8818 m² w Starych Buczycach, 885 851 160
- ❑ Działka budowlana 1039 m² z prądem i WZ, 665 750 197
- ❑ Działka budowlana w Ciciworze Dużym 1400 m², 604 494 489
- ❑ Dom z dużym ogrodem w Białej Podlaskiej, ul. Piaskowa, 604 494 489
- ❑ Dom + budynki gospodarcze, Korczówka, gm. Łomazy, 885 851 160
- ❑ Dom w miejscowości Kodeń przy ulicy Stawiatyckiej, 604 494 489
- ❑ Działka Siedliskowa w Ruskowie 2791 m², 885 851 158
- ❑ Mieszkanie 3-pokojowe w Białej Podlaskiej przy ulicy Batorego, parter, w pełni wyposażone, 885 851 172
- ❑ Działka budowlana w Serpelicach, powierzchnia 1438 m², pełne uzbrojenie, cena za 1 m² – 62 zł, 665 750 197
- ❑ Dom w Białej Podlaskiej w cenie mieszkania, powierzchnia domu: 104 m², powierzchnia działki: 849 m², 665 750 197
- ❑ Do sprzedania mieszkanie położone na 1 piętrze, 41 m², wyposażone, Białta Podlaska, ul. Aliny Fedorowicz, 885 851 172
- ❑ Dom położony w Białej Podlaskiej, blisko ulicy Podleśnej, powierzchnia działki 822 m², powierzchnia domu 180 m², na działce znajduje się drugi budynek do zamieszkania lub pod działalność gospodarczą, Tel. 885 851 172.
- ❑ Dom z pompą ciepła i fotowoltaiką – Porosiuki, 604 494 489
- ❑ Na sprzedaż działki budowlane z wydanymi warunkami zabudowy, Elżbiecin gmina Kodeń, cena od 66 000 zł, 604 494 489
- ❑ Dom do wykończenia w Woroncu, gm. Białta Podlaska, powierzchnia domu: 161,9 m², powierzchnia działki 1500 m², 885 851 172
- ❑ Przestronne mieszkanie 3-pok. Białta Podlaska, 665 750 197
- ❑ 3-pokojowe mieszkanie w Białej Podlaskiej przy ulicy Aliny Fedorowicz, blok z windą, klimatyzacja, podwójny garaż, 885 851 172
- ❑ Działka o powierzchni 2634 m² w Witoldowie, 885 851 172
- ❑ 3 działki pod zabudowę mieszkaniową i usługi, Czosnówka, 885 851 172
- ❑ Na sprzedaż dom w Kodniu, ul. Stawiatycka, powierzchnia użytkowa domu to 150 m², 885 851 172
- ❑ Dom z potencjałem w Sielczyku, pow. 1185 m² działki, 885 851 172
- ❑ Mieszkanie 46 m² w świetnej lokalizacji ul. Sobieskiego w Białej Podlaskiej, 665 750 197

LOKALE

- ❑ Stacja studentkom, 508 372 218
- ❑ Pomieszczenia biurowo-usługowe o powierzchni 121,62 m², Białta Podlaska, ul. Kolejowa 5 lok. 3. Cena: 3200 zł brutto, 609 160 612, 609 113 125
- ❑ Stacja studentkom ul. Łukaszyńska, 510 629 070
- ❑ Stacja, 500 071 781
- ❑ Stacja studentom, blok obok AWF, 511 525 280
- ❑ Stacja AWF lub osoby pracujące, 534 334 822

DZIAŁKI

- ❑ Kupię, wydzierżawię pole gm. Drelów i okolice, 508 475 856
- ❑ Przyjmę pole w dzierżawę gm. Białta Podlaska, Łomazy, 780 505 820
- ❑ Sprzedam 3500 m przy Wybickiego (Kosynierów) w Białej; tel 725 291 595.
- ❑ Działka Rakowiska, 575 766 385
- ❑ Sprzedam działka lasu, drzewo opałowe suche, 609 105 803
- ❑ Działka 1400 m² z WZ, 507 218 097
- ❑ Sprzedam 2 działki ogrodowe łącznie w Styrzynie (tanio), 502 010 573

PRACA

ZATRUDNIĘ

- ❑ Zatrudnię do zbioru jabłek. Polubice, 691 799 766

CD. NA STR. 27

Drodzy Czytelnicy

Wychodząc naprzeciw Waszym potrzebom i aby ułatwić nadanie ogłoszenia kuponowego **OD TERAZ** wystarczy, że wyślecie do nas czytelne zdjęcie wypełnionego kuponu z ostatniego wydania Słowa Podlasia. Oczywiście nadal pozostaje tradycyjna możliwość nadania ogłoszenia poprzez nasze skrzynki oraz Biuro Ogłoszeń.

Przypominamy, że z ogłoszenia nadanego za pośrednictwem kuponu można skorzystać, gdy treść dotyczy **SPRZEDAŻY JEDNEJ RZECZY LUB KOMPLETU RZECZY O WARTOŚCI DO 1500 ZŁ.** Nie dotyczy rzeczy sprzedawanych na sztuki, metry czy kilogramy itp.

Prosimy o **wyraźne wypełnienie kuponu oraz ostre zdjęcie.** Zdjęcie należy dostarczyć najpóźniej do piątku, poprzedzającego wydanie, do godz. 15.00. Pozostałe przechodzą na kolejne wydanie naszego tygodnika.

Zdjęcie wyślij na numer tel. **665 752 208**
(koszt wg taryfy twojego operatora)



30 lat doświadczenia. 100% polskiego kapitału
Lider w produkcji świeżego mięsa z kurczaka

Dlaczego **warto** z nami współpracować?



atrakcyjne wynagrodzenie



umowa o pracę



Praca w firmie o prestiżowej pozycji rynkowej



Zdobycie umiejętności praktycznych



Prywatna opieka medyczna



Grupowe dojazdy do pracy



Codzienne posiłki regeneracyjne



Bogaty pakiet socjalny: dofinansowania do świąt, karta MultiSport

☎ 605 742 565 / 609 460 768

✉ rekrutacja.mp@wipasz.pl

www.wipasz.pl

POLSKI WĘGIEL
KWK WESOŁA
Mysłowice
KOSTKA ORZECH
EKOGROSZEK
Chotyłów, ul. Tartaczna 2A
przy dworcu PKP
tel. 83 377 82 28
502 202 581, 500 260 872

UTHO Marek Dejneka
oferuje w sprzedaży:
węgiel kamienny
kruszywa
wapno nawozowe
pellet, nawozy
mat. budowlane
SKUP ZBÓŻ, ŁUBINU I GRYKI
tel. 604 437 407

CD. ZE STR. 26

☐Zatrudnię murarzy, zbrojarzy, cieśli budowlanych, pracowników do przyuczenia, 503 006 762

PODEJMIĘ

☐Poszukuję pracy jako opiekunka osoby starszej lub opiekunka do dziecka, 517 546 527

BUDOWLANE

☐Żwir, piasek - mixokret, kamień, tłuczeń, roboty ziemne, czarnoziem, 503 009 959

SPRZEDAŻ - INNE

☐Opoty tartaczne dębowe i sosnowe z transportem, 691 522 160
☐Tanie, suche drewno rozbiórkowe z dowozem, 691 522 160
☐Sprzedam drewno opałowe z dowozem, 691 522 160
☐Drzewo opałowe, dąb, olcha, sosna, rąbane, suche, 693 823 859
☐Krajzega 3-fazowa, 696 689 731
☐Pług 4, stemple 280, deski szalunkowe 80 m2, 882 008 650
☐Sprzedam brzozę, mieszanę, rąbane, 577 747 233
☐Obornik koński, siano, ubikacja na zewnątrz, 517 088 176

ROLNICZE

MASZYNY

☐Kupię wszystkie ciągniki, ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, także uszkodzone, 665 207 084
☐Kupię ciągniki, maszyny sprawne lub do remontu, zarejestrowane lub nie, 512 598 054
☐Brony, pługi, kultywator, 502 243 030

SKUP BYDŁA
Marcin Rosa
☎ 508 537 058
☎ 690 119 298
i cieląt
• Odbiór z gospodarstwa z ważeniem
• Zakup na wagę żywą lub WBC

☐Sprzedam kultywator 14 zębów, pługi oryginalne, dwójka Grudziądz, wialnia i wiele drobnego sprzętu, 691 522 160

☐C360 z turem, Toyota Corolla (2000) 3-drzwiowa, 517 088 176

☐Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 965, 798 622 737

☐Kupię maszyny, 663 893 465

☐Rozrzutnik, kopaczka, sadzarka, żmijka, telerzówka, agregat, pługi, przyczepa, 663 432 034

☐Sprzedam kombajn Nev Holland 135 Clayson, 2 hedery 3,6m i 3m do małej naprawy. Cena 10 tys. Gruber rabeverk 2,6. Cena 3 tys., 793 688 434

☐Talerzówka, motyl, poznaniak, kosiarka, 661 899 344

☐Kopaczka, żmijka, pługi, 505 071 250

☐Kupię pługi, agregat, siewnik, ciągnik i inne, 783 154 031

ZWIERZĘTA

☐Sprzedam krowę, 511 856 983

☐Młode kury nioski, 504 259 506

☐Cielaki, 666 607 713

☐Cielaki, słoja, siano, 502 243 030

☐Sprzedam krowy mleczne, jałówki mleczne, 519 375 478, 517 546 527

☐Rzeźnia kupi bydło porażkowe do uboju z konieczności, 511 075 866, 662 396 670

☐Kupię bydło rzeźne i konie, odbiór z gospodarstwa z ważeniem, płatne gotówką lub przelewem, faktura, wyrejestrowanie lub WBC, 693 950 620, 507 645 590

☐Kupię bydło rzeźne i konie, odbiór z gospodarstwa z ważeniem, płatne gotówką lub przelewem, faktura, wyrejestrowanie lub WBC, 693 950 620, 507 645 590

POZOSTAŁE

☐SKUP GRYKI, ŁUBINU, 607 781 627

☐Ziemniaki jadalne Irga, Irys, Catania, Monte Carlo, 608 879 311

☐Opał, 502 243 030

☐Łubin słodki. Grabanów, 501 692 172

☐Kupię słomę, siano, sianokiszonkę, 798 268 606

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

☐Wczasy dla Seniora – Krynica Morska od 1249 zł / Stegna od 1449 zł – zapisy – Tel. 690 283 853 / (22) 834 95 29

☐Autokar Setra do wynajęcia, 732 808 900

RÓŻNE

☐Wróżka, jasnowidz, bioenergoterapeuta, trener rozwoju duchowego, 605 855 562

KUPNO - INNE

☐Sosny, brzozy, osika, dęby, topole, 607 412 702

MATRYMONIALNE

☐Biuro Carina zaprasza samotnych, 426870810

MEDYCYNĄ

DERMATOLOG

☐Dermatolog – Jolanta Pracoń, 83 342 86 36, 507 181 386

ENDOKRYNOLOG

☐Endokrynolog – dr n. med. Ireneusz Pracoń, USG, choroby tarczycy i wewnętrzne, 504 211 010

HEMATOLOG

☐Magdalena Partyka, tel. 507 088 883, ul. Pileckiego 31A/U6.

KARDIOLOG

☐Marek Kurianowicz - Specjalista Kardiolog, Biała Podlaska, ul. S. Batorego 10, 575 325 775, www.mkardio.pl

LARYNGOLOG

☐LARYNGOLOG Piotr Szczepański, 668 001 790

PSYCHOLOG

☐Psycholog Monika Kołtuniak Terapia traumy - EMDR, Diagnoza ADHD dorośli 509 688 861.

UROLOG Krzysztof Pękala

Leczenie chorób dróg moczowych, nerek, prostaty, kamicy nerkowej, narządów płciowych, nietrzymania moczu. Badania USG.
wtorek 16.00-17.00 KARDIO-MED
Biała Podl., ul. Terebelska 67B, tel. 573 405 422

USG od pn.-pt. od 15.00
Rejestracja tel. 344 45 44, pn.-pt. 8.00-18.00
NZOZ T-MED, ul. Terebelska 67
Specjaliści Radiodiagnostyki
lek. med. J. TRYNKIEWICZ 604 114 568
lek. med. A. DUDA 605 297 530

Uwaga! Z dniem 1 września 2020 r. następuje koniec działalności pracowni RTG przy ul. Warszawskiej 14, w Białej Podlaskiej.
Kontakt w sprawie odbioru zdjęć tel. 605 297 530

CENTRUM TERAPEUTYCZNE
PSYCHOLOG DZIECIĘCY
NEUROPSYCHOLOG
TERAPIA PAR, RODZIN
PSYCHOTERAPIA
INDYWIDUALNA
EEG BIOFEEDBACK
REJESTRACJA 505 440 602

CHIRURG MAREK KOZŁOWIEC
Chirurgiczne i laserowe usuwanie zmian skórnych
badanie USG • zabiegi medycyny estetycznej
botox • wypełniacze • osocze • nici PDO
karboxyterapia • lipoliza • mezoterapia
Biała Podlaska, ul. Okopowa 18 B/4
tel.: 513 009 797

dr n. med. Andrzej Kossakowski
specjalista
ORTOPEDA
TRAUMATOLOG
Porady, leczenie w zakresie:
► ortopedia dorosłych i dzieci
► traumatologia narządu ruchu
► USG narządu ruchu
Biała Podlaska
ul. Spółdzielcza 6 lok. 22
rej. tel.: 604 56 12 58

dr n. med. Andrzej Kossakowski
USG
► kolan, barków, drobnych stawów, mięśni, ścięgien
rejestracja telefoniczna
604 56 12 58

GABINET
OKULISTYCZNY
DARIUSZ CZOP
Okulista II stopnia,
wieloletni pracownik Kliniki Okulistyki Akademii Medycznej w Lublinie.
Biała Podlaska, ul. Warszawska 14,
gabinet 212, tel. 538-200-461

Leczenie w zakresie:
• konsultacje okulistyczne (badanie wzroku, dobór okularów, badanie pola widzenia),
• diagnostyka i leczenie schorzeń, w tym siatkówki (zwyrodnienie plamki żółtej, retinopatia cukrzycowa, krótkowzroczność, odwarstwienie, zmiany zwyrodnieniowe w ciele szklistym),
• diagnostyka zaćmy i jaskry,
• badania diagnostyczne tomografem optycznym,
• badania przed i pooperacyjne.
Rejestracja pod numerem telefonu
538 200 461



Tu znajdziesz fachową POMOC MEDYCZNĄ

Lekarze specjaliści, usługi medyczne

CD. ZE STR. 27

OGŁOSZENIA
KUPONOWE

AGD/RTV

- Telewizor Panasonic 32", pilot, złącze hdmi, stan db. - 500 zł, 514 754 701
- Telewizor Philips 42" + dekodery, stan bdb. - 350 zł, 502 385 750
- Telewizor Panasonic 32" pilot, złącze hdmi, stan db. - 500 zł, 514 754 701
- Lodówka z zamrażalnikiem 150 cm, sprawna, bez uszkodzeń - 150 zł, 693 286 866
- Piekarnik elektryczny nowy, polski, ładny stan - 120 zł, 693 286 866
- Komplet telefonów stacjonarnych z dawnych lat sprawne, zadbane, ładne - 50 zł, 693 286 866
- Gofrownica elektryczna polska, nowa, profesjonalna, sprawna - 100 zł, 693 286 866
- Kuchenka elektryczna na 2 palniki i piekarnik jak nowa, zadbane - 330 zł, 693 286 866
- Wyciskarka elektryczna do owoców i warzyw, nowa, profesjonalna, firmowa 100 zł, 693 286 866
- Blender do mielenia Philips z przystawkami, nowy - 100 zł, 693 286 866
- Żelazko Bosch, stan dobry - 100 zł, 693 286 866
- Sokowirówka elektryczna Zelmer, nowa - 150 zł, 693 286 866
- Maszynka do mielenia mięsa ręczna sprawna, ostre noże, z przystawkami - 70 zł, 693 286 866
- Mikser elektryczny Zelmer, z przystawkami, mało używany - 120 zł, 693 286 866
- Suszarka elektryczna do grzybów, polska, mało używana - 150 zł, 693 286 866

MOTORYZACJA

- Komplet kół Passat Radiane 195/65 R15 95A, 90% bieżnika - 650 zł, 791 510 087
- Komplet części do Iveco - 100 zł, 602 571 846
- Komplet części do Opla Vectra - 100 zł, 602 571 846
- Komplet części do Opel Meriva - 100 zł, 602 571 846
- Komplet części do busa VW T4 - 100 zł, 602 571 846
- Komplet części do Forda Transita - 100 zł, 602 571 846

- Roleta do Volkswagena Passata kombi B-5 - 150 zł, 515 500 896

MEBLE

- Komplet mebli do sypialni: łóżko 200/160 + szafa, stan bdb. - 980 zł, 502 385 750
- Fotel 1-osobowy rozkładany biało brązowy 800/80 cm, stan bdb. - 400 zł, 502 385 750
- Komplet mebli pokojowych, stan db. - 300 zł, 602 732 395
- Komplet mebli kuchennych w kolorze wanilii. Międzyrzec Podlaski - 500 zł, 608 353 487
- Narożnik pokojowy, stan bdb. - 100 zł, 509 278 340
- Biurko pod komputer kolor mahoń z fotelem niklowanym, stan idealny - 200, 693 286 866
- Komoda z miejscem na telewizor, nowoczesna sonoma + dywan - 650 zł, 795 260 847

ODZIEŻ

- Suknia ślubna w bdb. stanie - 1000 zł, 512 989 425

ZWIERZĘTA

- Kura bolier - 45 zł, 666 607 713
- Oddam młode kotki za darmo, 727 259 066
- Smycz dla owczarka niemieckiego - 500 zł, 514 207 869

SPRZEDAŻ - INNE

- Wyrównarka z piłą tarzową rzemieślniczą, solidnie wykonana, silnik 4kw - 1500 zł, 791 510 087
- Migomat niemiecki bezgazowy nowy! powystawowy na 230V, walizkowy, b. poręczny, bdb. spawa - 1500 zł, 791 510 087
- Przęsto ogrodzeniowe metalowe 250 cm/160 cm z kątownika w środku siatka ocynk, solidne - 160 zł, 791 510 087
- Piła poprzeczna półautomat tzw. kapówka, fabryczna - 1500 zł, 791 510 087
- Wyrzynarka pionowa tzw. banzega, sprawna - 1500 zł, 791 510 087
- Autoclaw stomatologiczny Exacta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie - 1500 zł, 791 510 087
- Kompresor bezolejowy stomatologiczny, cichy, włoski „Fiac” mało używany - 1500 zł, 791 510 087
- Beczka stalowa 200l na paliwo z obręczami do zrzucania, stan bdb. - 160 zł, 791 510 087

- Wóz żelazniak plus połowa drugiego. Komplet do małego remontu. Okazja - 520 zł, 791 510 087
- Żyrandol mosiężny na 12 żarówek Księżstwo Warszawskie, antyk ciężki, b. ładny - 1500 zł, 791 510 087
- Wyrównarka heblarka rzemieślnicza 3 noże, 50/160, solidna bez silnika - 1500 zł, 791 510 087
- Szufla-tycha niemiecka od bobcota solidna do wykorzystania Tur maszyna itp. - 1500 zł, 791 510 087
- Torba narzędziowa skórzana fabryczna Prl solidna, nie używana - 420 zł, 791 510 087
- Komplet podkładów kolejowych na opat - 220 zł, 791 510 087
- Grzejnik C.O. typu Purmo, stalowy z głowicą 3-letni 100/60 - 220 zł, 791 510 087
- Paleta nowej dachówki ceramicznej firmy Jopek - 500 zł, 791 510 087
- Wózkowy zbieracz liści zaczepiany do traktora kosiarki 2025r. 170/105/60 cm - 1250 zł, 791 510 087
- Głębogryzarka spalino-wa Honda 5,5 km noże kute, regulowane z Niemiec, stan bdb. - 1500 zł, 791 510 087
- oddam owoc tarniny, 602 486 083

- Piła motorowa 2 letnia Alpina 3,5 km mało używana jak nowa - 1500 zł, 791 510 087
- Krajzega b. solidnie wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy 4 kw silnik, ostony, rączki składane - 1500 zł, 791 510 087
- Kabina oryginalna stary typ do C328 oszklona wokół, podnoszony dach w bdb. stanie, kompletna - 1500 zł, 791 510 087
- Brama przesuwana od ślusarza, solidna, światło 312 cm, przeciwwaga 166 cm - 1500 zł, 791 510 087
- Lewar kolejowy na korbę, solidny, mocny 16t - 770 zł, 791 510 087
- Wózek inwalidzki wprowadzony z USA ze specjalnych b. wytrzymałych stopów do 140 kg wagi, nowy - 1100 zł, 791 510 087
- Imadło ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia, 25 kg wagi, nowe, b. solidne - 750 zł, 791 510 087
- Leżak stojący z domkiem na kota mało używany - 110 zł, 791 510 087
- Komplet materiałów tapicerskich - 570 zł, 791 510 087
- Frezarka do drewna z frezami dodatkowymi, wyposażeniem, solidna, stabilna - 100 zł, 791 510 087

- Grzejnik energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany, b. ładny na gwarancji - 320 zł, 791 510 087
- Pługi trzyskbowe - 550 zł, 509 904 124
- Mikrocyfrowy wzmacniacz słuchu - 800 zł, 512 269 132
- Piła Husqvarna 51, nowy łańcuch, prowadnica. Biała Podlaska - 550 zł, 600 009 684
- Komplet beczek na paliwo 200 i 60l - 150 zł, 606 395 722
- Akordeon - 1000 zł, 492 477 460
- Buda dla psa - oddam, 509 464 707
- Rower gazelle, biegi w piaście 7, stan bdb. Siodorska 252 - 620 zł, 603 171 105
- Piec na ekogroszek, pellet 18 kw, wszystkie potrzebne dodatki - 1450 zł, 500 240 330
- Nowy wózek dla dziecka Atlantic + fotel samochodowy gratis - 450 zł, 720 580 899
- Roztrzaskacz karuzelowy dwójka, stan garażowany - 500 zł, 728 527 311
- Komplet narzędzi stolarskich dawniejszych - 70 zł, 693 286 866
- Komplet odważników (6 szt) do wagi, metalowe, angielskie, oznaczone funtami, dawniejsze - 100 zł, 693 286 866

- Sprężarka trzytłokowa Polska, stan bdb. - 1000 zł, 607 150 191
- Silnik elektryczny 2,2 kw, 940 obr. - 300 zł, 607 150 191
- Karnister metalowy 20 litrów, szczelny bez korozji, ładny stan, bez wgnieceń - 45 zł, 693 286 866
- Parowar do gotowania na parze, polski Zelmer, nowy, profesjonalny, nowe generacji - 150 zł, 693 286 866
- Palnik gazowy do butli całkiem nowy do opalania z 3 przystawkami - 100 zł, 693 286 866
- Balon na wino gąsior w koszu, duży 35l czysty - 150 zł, 693 286 866
- Rower holenderski męski, bogato wyposażony w idealnym stanie - 400 zł, 693 286 866
- Garnki gliniane komplet z dawnych lat, kolor brązowy - 75 zł, 693 286 866
- Gable do ziemniaków z trzonkiem, dawniejsze, używane bez korozji, stalowe - 50 zł, 693 286 866
- beczka plastikowa 80 l na kapustę z pokrywą, całkiem nowa - 80 zł, 693 286 866
- Teczka raportowa od służb mundurowych, skórzana w ładnym stanie - 50 zł, 693 286 866
- Maszyna do szycia Aspa Electro, 204 Kornelia - 200 zł, 691 681 442

Twoje ogłoszenie ukaże się w internecie
zobacz: słowopodlasia.pl/ogloszenia

KUPON NA BEZPŁATNE
OGŁOSZENIE

38

SŁOWO
PODLASKA

Ważny w okresie od 22 do 28 września 2026 r.

Na sprzedaż **JEDNEJ RZECZY**
lub **JEDNEGO KOMPLETU RZECZY**
o wartości do 1500 zł

Proszę wypełnić czytelnie.

treść ogłoszenia	
treść ogłoszenia	
cena	telefon lub e-mail do kontaktu

OGŁOSZENIODAWCA (dane do wiadomości redakcji)

imię i nazwisko	
ulica i nr domu	
mięscowość	telefon kontaktowy

Wypełnienie wszystkich pól jest obowiązkowe.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do korekty lub w szczególnych wypadkach - do wstrzymania publikacji.

Wystarczy wypełnić
kupon ogłoszeniowy
i wrzucić do jednej
z niebieskich skrzynek
oznaczonych logiem

SŁOWO
PODLASKA

lub wysłać zdjęcie wypełnionego
kuponu na numer telefonu:
665 752 208

Kupon można też dostarczyć
osobiście lub przesać do redakcji:
Tygodnik „SŁOWO PODLASKA”
ul. Warszawska 15, 21-500 Biała
Podlaska skr. pocztowa 116

Uwaga!

Prawidłowo wypełniony kupon
z ogłoszeniem powinien zostać
wrzucony do skrzynki najpóźniej
w czwartek do godziny 16:00
W Redakcji kupony przyjmujemy
do piątku do godziny 15:00.

Ogłoszenia dostarczone po tym
terminie będą publikowane
w kolejnym wydaniu.

W przypadku pytań
skontaktuj się z nami:
tel. 83 344 75 57 lub 665 752 208

Skrzynki znajdują się w:

Biała Podlaska - w Biurze Ogłoszeń - Warszawska 15; SAM „Społem” przy ul. Jatkowej, Delikatesy nr 7 PSS „Społem”, al. Tysiąclecia 35 („Akwarium”), pawilon handlowy LUX przy ul. Terebelskiej
Parczew - Urząd Miasta; Warszawska 24, 21-200 Parczew
Radzyń Podlaski - FOTOEXPRES, ul. Rynek 10a

INFORMATOR

KINO

**Kino „Słowa”**
23.09 środa

Letni koncert 2026 – Andre Rieu i jego orkiestra Johanna Straussa

18:00 – Niech żyje Ma-
astricht – 185 min z prze-
rwy/2D napisy/Ferment
Kolektiv

24.09 czwartek

16:00 – Folwark zwierzęcy
– 91 min./2D dubbing/Ga-
lapagos Film

18:00 – Totalna magia 2 –
129 min./2D napisy/Warner
Bros

20:15 – Niebo nad Nor-
mandią – 100 min./2D na-
pisy/Kino Świat

25.09 piątek

16:00 – Dzień Dziecka Księ-
dza Jana Kaczkowskiego –
76 min./2D PL/TVP

18:00 – Totalna magia 2 –
129 min./2D napisy/Warner
Bros

20:15 – Powiedz mi co czu-
jesz – 100 min./2D PL/Kino
Świat

26.09 sobota

14:00 – Super futrzak
i złośliwa wiewiórka – 90
min./2D dubbing/Vivarto

16:00 – Dzień Dziecka Księ-
dza Jana Kaczkowskiego –
76 min./2D PL/TVP

18:00 – Totalna magia 2 –
129 min./2D napisy/Warner
Bros

20:15 – Powiedz mi co czu-
jesz – 100 min./2D PL/Kino
Świat

27.09 niedziela

14:00 – Super futrzak
i złośliwa wiewiórka – 90
min./2D dubbing/Vivarto

16:00 – Dzień Dziecka Księ-
dza Jana Kaczkowskiego –
76 min./2D PL/TVP

18:00 – Totalna magia 2 –
129 min./2D napisy/Warner
Bros

20:15 – Powiedz mi co czu-
jesz – 100 min./2D PL/Kino
Świat

APTEKI

Biała Podlaska: cało-
dobowo, ul. Sidorska 2K,
tel. 83 343 25 24. Apteka
dyżurna, ul. Janowska 9
tel. 83 343 43 85.

Międzyrzec Podlaski: cał-
odobowo, ul. Warszawska
17, tel. 83 371 25 23

Parczew: do 01.06
NOWA, ul. PCK 1; 83 354
29 59 od 02.06 Apteka
Choma, Al. Zwycięstwa 9;
83 311 14 06

Radzyń Podlaski: do
03.06 Apteka „Przy szpi-
talu”, ul. Wisznicka 111,
83 413 22 99 od 04.06
Apteka „Dbam o zdrowie”,
ul. Spółdzielcza 1; 736 697
713.

DYŻURY PRZYCHODNI

Biała Podlaska

Stacja Pogotowia Ratunko-
wego SPZOZ, ul. Terebel-
ska 57-65, tel. 83 343 40
68, 83 343 47 35.

Międzyrzec Podlaski

SPZOZ ul. Warszawska
2-4, tel. 83 371 51 00, po-
niedziałek-piątek w godz.
18-8, sobota, niedziela
i święta – całą dobę.

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Biała Podlaska

KOMUNALNIK, al. Jana
Pawła II 33 całodobowo,
tel.: 83 343 46 91, 601
277 212, 504 070 564.

**Dom Pogrzebowy
„Cordis”:** Biała Podla-
ska, ul. Dolna 9, cało-
dobowo, tel.: 601 277
212, tel.: 83 343 83 21;
Transport Zwłok, tel.:
504 070 564, cało-
dobowo; **Biuro: Po-
niedziałek-Piątek: 7⁰⁰-
15⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-15⁰⁰,**
tel.: 83 343 46 91, 83
343 69 92; **Komunal-
nik Kwiaciarnia „Pod
Storczykiem”** Biała
Podlaska, Rzeźniana 31,
tel.: 533 733 657; 83 343
46 91. **Zakład Kamie-
niarski „DOLOMIT”**
Biała Podlaska, ul. Dolna
10, tel.: 504 035 895, 83
342 57 88. **Konsolacje
(stypy)**, modlitwy Wie-
czorne, Biała Podlaska,
ul. Dolna 9, tel.: 83 343
46 91; 601 277 212.

**HADES Maksymik
i Wspólnicy całodobowy
transport zwłok 83 344
35 25, 601 369 849**

Domy Pogrzebowe

Biała Podlaska, al. Jana
Pawła II 25, Łomazy ul.
Wisznicka 2, 83 344 35
24, całodobowo 601
369 849, 509 766 538.
Kwiaciarnia Biała Pod-
laska, al. Jana Pawła II
25, tel. 794 444 180.
Produkcja Trumien Ło-
maska 87 21-500 Biała
Podlaska, 509 766 538.

Kamieniarstwo Zakład
Produkcyjny Klonownica
Duża 17, Punkt Sprze-
daży Biała Podlaska al.
Jana Pawła II 25, Li-
ternictwo Biała Podla-
ska al. Jana Pawła II
25, 509 766 538, 536
003 603, 790 258 990.

**Dom Pogrzebowy
ul. Kaczyńskiego 1A
Międzyrzec Podlaski
całodobowy trans-
port zwłok 730 191
300, 601 369 849.**

**Kancelaria Cmentarza
w Białej Podlaskiej Ale-
je Jana Pawła II 25, 83
343 37 34.**

**Kancelaria Cmentarza
w Piszczacu**, ul. Włodaw-
ska, 601 369 849, 509
766 538.

Komarówka Podlaska
Kompleksowe Usługi Po-
grzebowe – tel. całodobo-
wo 690 812 812.

ZAMAWIANIE GAZU

Biała Podlaska

KOMUNALNIK, al. Jana
Pawła II 33, tel.: 83 343 69
92, 83 343 46 91,
**Poniedziałek-Piątek:
7:00-16:00,**
Sobota: 7:00-16:00
(z wyjątkiem niedziel
i świąt).

Prowadzimy:

- wymianę matych butli
z gazem;
- przegląd kuchni gazo-
wych;
- sprzedaż gazu na stacji
LPG czynnej codziennie od
6:00-22:00;
- sprzedaż gazów technicz-
nych (tlen, azot, argonu,
wodoru i innych gazów);
- dystrybucję gazu
w butlach do klientów indy-
widualnych i firm;
- dystrybucję gazu propan
-butan zarówno w postaci
auto-gazu dostępnego na
naszej stacji, jak i butli do-
starczanych bezpośrednio
do naszych klientów.

**Gaz dostarczany przez
naszą firmę pochodzi
wyłącznie od renom-
owanych producentów, co
gwarantuje najwyższą
jakość i bezpieczeństwo
użytkowania.**

**GAZOL, dostawy gazu,
w godz. pn.-sob. 7.00-
19.00, tel. 516 659 851,
83 343 20 87, bezpłat-
ny 800 378 220.**

TELE-TAXI

Biała Podlaska

TAXI PODLASIE, tel. 667
111 444, 83 196 27.

STACJE LPG

Biała Podlaska

KOMUNALNIK, al. Jana
Pawła II 33, Codziennie
od godz. 6:00 – 22:00.
Benzyny bezołowiowe oraz
oleje napędowe odpowia-
dają w pełni wymogom eu-
ropejskim, a w odniesieniu
do niektórych parametrów
nawet je przewyższają.

GALERIE I MUZEA

**BIŁA PODLASKA
GALERIA PODLASKA** ul.

Warszawska 12, czynna
codziennie, oprócz sobót,
w godz. 10-18.

**MUZEUM POŁUDNIO-
WEGO PODLASIA** ul.
Warszawska 14, czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-16 i w niedziele
w godz. 10-16.
Wystawa stała: „Ikona
Święta Tajemnica”.

**ODDZIAŁ MARTYROLO-
GICZNO-HISTORYCZNY**
ul. Łomaska 21, czynny
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-15. Wystawa
stała: „Walka i męczeń-
stwo w latach 1939-1947”.

**MIĘDZYRZEC PODLASKI
Galeria, Pałac Potoc-
kich**, ul. Lubelska 63, Mię-
dzyrzec Podlaski. Wystawa
poplenerowa Międzyrzec-
kiego Klubu Miłośników
Sztuki „Narewka 2026” (od
11 września).

ŁUKÓW

Muzeum Regionalne ul.
Piłsudskiego 19, tel. 25
798 27 16, czynne: pon.
-pt. w godz. 8-16.

RADZYŃ PODLASKI

Galeria Oranżeria, ul.
Jana Pawła II 4, tel. 83 352
73 14.

**Radzyńska Izba Regio-
nalna.** Podpiwniczenia
Pałacu Potockich.

ROMANÓW

**Muzeum Józefa Igna-
cego Kraszewskiego**,
Romanów 25, tel. 83 379
30 14, czynne: wt.-niedz.
w godz. 10-16.

Ekspozycja stała: pre-
zentacja dziejów życia
i twórczości J.I. Kraszew-
skiego.

WOLA OKRZEJSKA

**Muzeum Henryka Sien-
kiewicza**, tel. 25 755 90
00, czynne: wt.-niedz.
w godz. 10-17.

Ekspozycja stała: prezen-
tacja dziejów życia i twór-
czości H. Sienkiewicza.

TERESPOL

**Obiekt Zabytkowy –
Prochownia** (ul. Topolowa
6g).

Wystawy stałe: militar-
na, etnograficzna, „Kolej
Warszawsko-Terespolska
1866-1867”, „Ogórek Tere-
spolski”.

Czynne codziennie pon.-

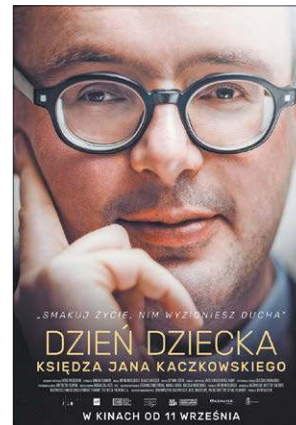
Dzień Dziecka Księdza
Jana Kaczkowskiego

KINO O księdzu Janie naj-
trudniej mówić w czasie
przeszłym. Jego słowa,
myśli i sposób patrzenia
na drugiego człowieka
wciąż są obecne w życiu
tysięcy ludzi.

Jego słowa, myśli i spo-
sób patrzenia na drugiego
człowieka wciąż są obecne
w życiu tysięcy ludzi. Do-
kument w reżyserii Artura
Wierzbickiego to pierwszy
tak osobisty i intymny por-
tret jednego z najbardziej
charyzmatycznych polskich

Zdobądź wejściówki!

Dla naszych Czytelników
mamy dwie bezpłatne wej-
ściówki na seans filmu w ki-
nie Słowa w Międzyrzecu
Podlaskim pt. „Dzień Dziecka
Księdza Jana Kaczkowskie-
go”. Aby o nie powalczyć,
należy przyjść do sekretariatu
redakcji Słowa Podlasia, ul.
Warszawska 15, z aktualnym
wydaniem naszego tygodnika
i pokazać nam ten artykuł. Bi-
lety otrzymają dwie pierwsze
osoby, a więc kto pierwszy
ten lepszy!



duchownych. Zbudowany
w dużej mierze z niepubli-
kowanych wcześniej ma-
teriałów archiwalnych film
pozwala Janowi Kaczkow-
skiemu opowiedzieć własną
historię.

Historię człowieka, który
potrafił mówić o najtrudniej-
szych sprawach bez pato-
su, z humorem, szczerością
i niezwykłą czułością wobec
drugiego człowieka. To opo-
wieść o Janie takim, jakim
znali go najbliżsi, pełnym
życia, czułości, niezgody
na obojętność i niezwykłej
uwagi na drugiego
człowieka.

(jlk)

sob. w godz. 9-14, nie-
dziele (tylko w okresie let-
nim) w godz. 15-17.

GRUPY AA

Biała Podlaska

„Alba” ul. Łomaska 79,
niedziela godz. 18:00
(grupa kobieca)
„Skorpion” ul. Długa 1,
wtorek godz. 18:00 i
niedziela godz. 16:30

„Matecznik” ul. Łomaska
79, poniedziałek i czwartek
godz. 18:00
„Wspólny Cel” ul. Długa 1,
środa godz. 18:00
„Krzna” ul. Gabriela
Narutowicza 37, piątek
godz. 18:00
„Przemiana” ul. Prosta
33 (zakład karny), środa
godz. 15:00

Łuków

„Żeglarz” Plac Naruto-
wicz 2, wtorek i piątek
godz. 19:00
„Talbot” ul. Maryli Weresz-
czakówny 37, środa godz.

19:00
„Arka” ul. Ks. Kardynała
Stefana Wyszyńskiego 45,
czwartek godz. 19:00
„Millenium” ul. Ks. Kardy-
nała Stefana Wyszyńskiego
45, niedziela godz. 15:30
„Osemka” ul. Doktora An-
drzeja Rogalińskiego 3,
poniedziałek godz. 17:30

Międzyrzec Podlaski
„Oaza” ul. Józefa Piłsud-
skiego 6, piątek i ponie-
dzialek godz. 18:00
„Quo Vadis, ul. Prymasa
Wyszyńskiego 4, niedziela
godz. 18:00

Radzyń Podlaski

„Rezonans” ul. Jana Pawła
II 2, wtorek godz. 19:00
„Orion” ul. Stefana Kar-
dynała Wyszyńskiego 6,
czwartek godz. 19:00

INFOLINIA AA OGÓLNOPOLSKA

801 033 242

pn.-pt. w godz. 8.00-22.00

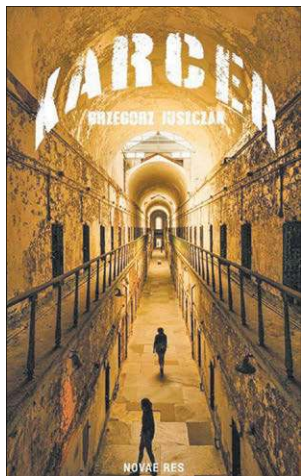
aa.org.pl

KARCER

BIBLIOTECZKA Dawne wię-
zienie stało się domem dla
ocalałych. Zrobią wszyst-
ko, by przetrwało. Do wy-
grania jest książka „Kar-
cer” wydawnictwa Novae
Res.

Rok 2147, tereny Stanów
Zjednoczonych Ameryki.
Sto lat wcześniej wojna ato-
mowa niszczy znany dotąd
ludziom świat. Ocaleni ro-
bią, co mogą, by przetrwać
na skażonej i napromienio-
wanej planecie.

Charyzmatyczna na-
czelnik Brass prowadzi
społeczności, która za dom
obrała sobie dawne wię-
zienie stanowe koło zruj-



nowanej Atlanty – Karcen.
Jego mieszkańcy codzien-
nie muszą bronić się przed

menelsami – zmutowa-
nymi, bezmyślnymi, za to
nadnaturalnie rozwiniętymi
fizycznie istotami, dotknię-
tymi przez promieniowanie.

Jeden z brutalnych
ataków hordy zbiega się
w czasie z zaginięciem pa-
trolu z Karceru. Specjalna
grupa zostaje wysłana na
poszukiwania, nie wiedząc,
co czeka na nich poza bez-
piecznymi murami... Już
wkrótce ocaleni będą mu-
sieli stawić czoła znacznie
poważniejszemu wyzwaniu
niż walka z mutantami.
Prawdziwy wróg dopiero
nadciąga.

Dla naszych Czyteln-
ików mamy bezpłatny eg-

zemplarz książki „Karcen”.
Aby o nią powalczyć, na-
leży poprawnie wypełnić
znajdujący się obok kupon
i dostarczyć go do sekreta-
riatu redakcji Słowa Podla-
sia, ul. Warszawska 15, do
czwartku 24 września.

Opisywaną ostatnio
książkę „Wskazówki Zega-
ra” otrzymuje Anna Rudzka
z Łomazy. Po odbiór zapra-
szamy w ciągu miesiąca od
opublikowania nazwiska.

(jlk)

KUPON

Jak się nazywa
autor książki „Karcen”?

odpowiedz

wybieram książkę

imię i nazwisko

adres

telefon kontaktowy

wiek

NIP

Zmiana lidera po szalonej kolejce

Sensacja w Białej Podlaskiej

PIŁKA NOŻNA Siódma kolejka bialskopodlaskiej klasy okręgowej wywróciła czołówkę tabeli. LZS Red Sielczyk pokonał w meczu na szczycie Lutnię Piszczac 2:1 i został nowym liderem. Pomogła mu w tym sensacyjna porażka rezerw Podlasia Biała Podlaska 1:3 z ostatnią dotąd Unią Krzywda, dla której były to pierwsze punkty w sezonie.

PIOTR FRANKOWSKI

Zmagania rozpoczęły się już w piątek w Parczewie, gdzie miejscowa Victoria uległa LKS Agrotex Milanów 1:2. Zwycięską bramkę dla gości w drugiej minucie dołożył Krystian Pawlina.

W sobotę Huragan Międzyrzec Podlaski gładko rozprawił się Sokołem Adamów 5:0. W tym meczu Hubert Łukanowski w koszulce Huraganu wystąpił po raz 330. ŁKS Łazy uległ u siebie rezerwom Orleń 1:2. W 22. minucie meczu w trakcie sytuacji pod bramką Orleń doszło do dramatycznej sytuacji. Po zderzeniu się z Mateuszem Bartnikowskim do szpitala zabrano obrońcę ŁKS Łazy, Daniela Goławskiego – jednego z liderów



Nowy lider bialskopodlaskiej klasy okręgowej i jego kibice po wygranej z Lutnią Piszczac

drużyny. Diagnoza to mocny wstrząs mózgu. Danielowi życzymy jak najszybszego powrotu na boisko.

Orzeł Czemierniki pokonał u siebie Granicę Terespol 2:1. Po meczu drugą żółtą kartkę otrzymał Wiktor Bobrowski z Granicy. Bezpośrednią czerwoną kartkę otrzymał zawodnik gospodarzy – Piotr Kuźma.

Niedziela stała pod znakiem meczu na szczycie w którym LZS Red Sielczyk wygrał 2:1 z Lutnią Piszczac. Do ogromnej sensacji doszło w Białej Podlaskiej gdzie lider rezerwy Podlasia uległy ostatniej w tabeli Unii Krzywda 1:3. Były to pierwsze punkty zdobyte w tym sezonie przez Unię. Podlasie II straciło fotel lidera na

rzecz Red Sielczyk. Sama porażka Az-Bud Komarówka Podlaska u siebie z KS Drelów niespodzianką nie jest, ale jej rozmiar na pewno tak. Goście zaaplikowali gospodarzom pięć bramek tracąc tylko jedną. Grom Kąkolewnica u siebie rozbił Absolwent Domaszewnica 6:0. W tej kolejce zdobyto średnia na mecz – 4.1.2

Wyniki 7. kolejki: Victoria Parczew – LKS Agrotex Milanów 1:2 (Piotr Krzewski (RK) 64' – Grzegorz Romanuk 18', Krystian Pawlina 90'+2), **Huragan Międzyrzec Podlaski – Sokół Adamów 5:0** (samobójcza, Jacek Mielnik 2, Bartłomiej Tymoszek, Sviatoslav Ksenichyn), **ŁKS Łazy – Orleń**

II Łuków 1:2 (Jakub Rzewuski 85' – Mateusz Bartnikowski 38', Szymon Mucha 55'), **Orzeł Czemierniki – Granica Terespol 2:1** (Jan Bożym 58', 86' – Valentyn Maksymenko 49'), **Podlasie II Biała Podlaska – Unia Krzywda 1:3** (Natan Piotrowicz 59' – Kacper Białach 20', 33', Arkadiusz Łączniak 33 bramek, co daje średnia na mecz – 4.1.2) **Wyniki 7. kolejki: Victoria Parczew – LKS Agrotex Milanów 1:2** (Piotr Krzewski (RK) 64' – Grzegorz Romanuk 18', Krystian Pawlina 90'+2), **Huragan Międzyrzec Podlaski – Sokół Adamów 5:0** (samobójcza, Jacek Mielnik 2, Bartłomiej Tymoszek, Sviatoslav Ksenichyn), **ŁKS Łazy – Orleń**

dejski 13', Paweł Muszyński 18', 82', Dawid Kanatek 58', Kacper Zabiński 59', Szymon Dobrowolski 90).

KLASA OKRĘGOWA BIAŁA PODLASKA			
1. Red	7	16	18:12
2. Grom	7	15	19:10
3. Orzeł	7	15	20:14
4. Podlasie II	7	14	15:8
5. Lutnia	7	13	25:11
6. Agrotex	7	12	18:14
7. Huragan (s)	7	12	15:11
8. Victoria	7	11	18:15
9. Łazy	7	10	17:13
10. Az-Bud	6	9	12:14
11. Orleń II Ł. (b)	7	9	16:22
12. Granica (b)	6	7	12:12
13. Drelów	7	6	16:20
14. Absolwent	7	6	14:27
15. Unia K.	7	3	9:23
16. Sokół	7	0	2:20

Najlepsi strzelcy: 8 goli – Paweł Bartosiak (Red), 7 goli

– Tomasz Tuffas (Lutnia), **6 goli** – Filip Okuń (Łazy), Jan Bożym (Orzeł).

Kolejne mecze 26-27.09: Agrotex – Az-Bud, Granica – Drelów, Sokół – Victoria, Orzeł – Łazy, Unia K. – Huragan, Orleń II Ł. – Red, Absolwent – Podlasie II, Lutnia – Grom.

Jedenastka 7. kolejki:

1-3-4-3 BR: Patryk Ostapiuk (Huragan), LO: Mateusz Wiraszka (Drelów), ŚO: Przemysław Skrodziuk (Red), PO: Piotr Małdejski (Grom), ŚPD: Grzegorz Romanuk (Milanów), ŚP: Paweł Muszyński (Grom), LP: Mateusz Bosek (Unia K.), PP: Jacek Mielnik (Huragan), LN: Kacper Białach (Unia K.), SN: Mateusz Bartnikowski (Orleń II), PN: Jan Bożym (Orzeł). **Ławka rezerwowych:** BR: Krzysztof Stężala (Grom), OB: Hubert Łukanowski (Huragan), OB: Michał Łukasik (Unia K.), OB: Mateusz Dorosz (Red), POM: Bartosz Mirosław (Orzeł), POM: Kacper Krzeczowski (Orzeł), POM: Krzysztof Kondraciuk (Drelów), POM: Paweł Sowisz (Orleń II), POM: Piotr Głowacki (Red), NAP: Paweł Bartosiak (Red). **Trener:** Piotr Zmorzyński (Milanów), **Gracz kolejki:** Paweł Muszyński (Grom) – 2 bramki/ 1 asysta/ 1 wywalczony rzut karny. *Statystyki i jedenastkę kolejki przygotował Damian Kaczmarek.*

Medale i życiówki lekkoatletów Żaka

LEKKOATLETYKA Młodzi lekkoatleci MKS Żak Biała Podlaska znakomicie zaprezentowali się podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw U-16 w Białymstoku. Zdobywali medale, poprawiali rekordy życiowe, a w klasyfikacji drużynowej zajęli drugie miejsce wśród 20 klubów z województw lubelskiego i podlaskiego.

W zawodach rywalizowali zawodnicy w kategorii U-16 z województw lubelskiego i podlaskiego. Nasz region reprezentowali lekkoatleci MKS Żak Biała Podlaska, którzy zaliczyli wiele świetnych występów, okraszonych medalami, cennymi punktami dla klubu oraz rekordami życiowymi.

Na dystansie 80 metrów przez płotki siódme miejsce i nowy rekord życiowy – 13,95 – osiągnęła Weronika Dorosz. Julia Michaluk została zdyskwalifikowana.

W skoku wzwyż zwyciężyła Karolina Rola, pokonując poprzedzkę zawieszoną na wysokości 1,45 m. Dziewiąta była Julia Bober z wynikiem 1,30 m.

W rzucie oszczepem



Ekipa Żaka Biała Podlaska podczas zawodów w Białymstoku.

Wiktor Kościuk uzyskała odległość 26,68 m, co dało jej czwarte miejsce. Ósma była Oliwia Półczyńska, która postawiła oszczep na odległość 22,55 m.

Kulę na odległość 11,11 m pchnął Dary Shybek, ustanawiając nowy rekord życiowy i zajmując trzecie miejsce. Seweryn Nowicki z wynikiem 9,64 m był ósmy, a Hubert Demczuk – z rezultatem 8,43 m – dwunasty.

W biegu na 2000 m siódme miejsce zajął Mikołaj Supet – 6:41,35, a trzynasty był Jakub Filipiak – 7:27,23. Wśród dziewcząt na tym samym dystansie druga była Aniela Arseniuk-Chiluk – 6:54,67.

W biegach na 100 m zwyciężył Ksawery Kolejko – 11,57, a trzeci był Julian Mikulski – 11,64. Na dziewiątym miejscu uplasowała się Kinga Zaśkiewicz – 13,50.

Bartosz Kapata z czasem 1:31,64 zajął drugie miejsce w biegu na 600 m. Jakub Pykacz – 1:34,50 – był czwarty, Wojciech Sereń – 1:43,24 – dziesiąty, a Piotr Jaskólski – 1:46,07 – trzynasty. Wszyscy poprawili swoje rekordy życiowe.

Na tym samym dystansie wśród kobiet Milena Pikuta – 1:51,73 – była dwunasta, a Joanna Lipińska – 1:53,26 – ustanawiając rekord życiowy, ukończyła zawody na czternastym miejscu.

W skoku w dal Ewelina Lewczuk – 4,72 m – zajęła szóste miejsce, a Oksana Burdach – 3,75 m – osiemnaste.

Oliwia Półczyńska pchnęła kulę na odległość 9,28 m, ustanawiając nowy rekord życiowy i zajmując szóste miejsce. Julia Chlebek – 9,17 m – była siódma, a Amelia Waniowska – 8,14 m – zakończyła zawody na jedenastej pozycji.

Kacper Świątkowski rzucił oszczepem na odległość 36,03 m, a Seweryn Nowicki – 30,64 m. Obaj poprawili swoje rekordy życiowe i zajęli odpowiednio szóste i trzynaste miejsce. Dary Shybek uzyskał wynik

32,43 m, co dało mu dziewiątą pozycję.

W biegu na 1000 m trzecie miejsce zajął Aleksander Panasiuk – 2:53,82. Wśród dziewcząt Milena Szustowicz – 3:24,01 – zajęła czwarte miejsce, Lena Iwaniuk – 3:26,58 – z nowym rekordem życiowym była szóstą, a Hanna Tur – 3:41,16 – przybiegła na metę dziesiątą.

W biegu na 300 m druga była Nina Tymoszek – 43,34, ustanawiając nowy rekord życiowy. Rywalizację chłopców wygrał Ksawery Kolejko – 36,41, wyprzedzając Juliana Mikulskiego – 36,58.

Na tym samym dystansie, ale w biegu przez płotki, Julia Michaluk – 52,07 – była czwarta, a Agata Kostrzewska – 53,29 – poprawiając rekord życiowy, zajęła szóstą pozycję.

Młot rzucony przez Amelię Waniowską wylądował w odległości 24,38 m, co dało jej ósme miejsce. Dwunasta była Julia Chlebek – 19,75 m. Wśród chłopców trzynastą pozycję zajął Hubert Demczuk – 14,68 m.

W trójskoku trzecie miej-

sce zajęła Weronika Dorosz – 9,57 m. Dziesiąta była Ewelina Lewczuk – 9,15 m. Agata Kostrzewska, bijąc rekord życiowy wynikiem 8,81 m, zajęła czternaste miejsce, a Julia Bober – 8,64 m – była piętnasta.

W sztafecie 4 x 100 m czwarte miejsce wywalczyły: Julia Michaluk, Kinga Zaśkiewicz, Weronika Dorosz i Ewelina Lewczuk – 53,16. Dziewiąte były: Nina Tymoszek, Milena Pikuta, Lena Iwaniuk, Aleksandra Birula i Aniela Arseniuk-Chiluk – 55,87.

Wśród chłopców na trzeciej pozycji finiszowali: Jakub Pykacz, Ksawery Kolejko, Julian Mikulski, Bartosz Kapata i Jakub Filipiak – 46,81. Szóste miejsce zajęli: Aleksander Służalec, Aleksander Panasiuk, Mikołaj Supet, Wiktor Sochacki, Piotr Jaskólski, Wojciech Sereń i Bartosz Kapata – 51,30.

W klasyfikacji drużynowej MKS Żak Biała Podlaska zajął drugie miejsce wśród 20 startujących klubów. Zwyciężyło Podlasie Białystok, a trzeci był AZS UMCS Lublin.

Piotr Frankowski

Słupek, poprzeczka i... zero punktów

Siarka za silna dla Podlasia

PIŁKA NOŻNA Podlasie nie przywoziło punktów z Tarnobrzega. Białczanie mieli okazję, by odpowiedzieć na szybko straconą bramkę, ale Dmytro Kopytov trafił w słupek, a Sebastian Kobiera w poprzeczkę. Po przerwie Siarka zadała drużbie cios i wygrała 2:0.

PIOTR FRANKOWSKI

Siarka Tarnobrzeg - Podlasie Biała Podlaska 2:0 (1:0)

Bramki: Kasia 8', Czapla 50'.

Siarka: Pytlak – Czerech, Biś, Kasia, Wacławek (73' Kromka), Kaliniec, Majewski, Peciak (81' Zawadzki), Zaczek, Józefiak, Czapla (90' Podkova).

Podlasie: Jeż – Krawczyk (78' Grochowski), Orzechowski, Nojszewski, Kobiera (62' Łukasiewicz), Dmitruk, Maluga, Dobruk (62' Twarowski), Kopytov (62' Bondar), Andrzejuk, Banach.

Żółte kartki: Peciak, Kaliniec, Biś.

Do Tarnobrzega Podlasie pojechało bez Mateusza Konaszewskiego, który w meczu rezerw doznał poważnej kontuzji i jego dalsza kariera piłkarska stoi pod znakiem zapytania. Zabrakło również



FOT. GERARD MAKSYMUK

Podlasie miało swoje okazje, ale to Siarka była lepsza o dwie bramki

Jarostaw Kosieradzkiego – pauzować z powodu karte.

Już po siedmiu minutach gry Podlasie przegrywało. Bramkę dla gospodarzy głową zdobył Arkadiusz Kasia. Goście po stracie bramki od razu ruszyli do ataku. Po strzale Dmytro Kopytova piłka trafiła w słupek. Po chwili, po strzale Sebastiana Kobiera, siarowców uratowała poprzeczka. Jeszcze w 37. minucie Marcel Dobruk strzelił z szesnastego metra, ale zbyt słabo by zaskoczyć bramkarza Siarki.

Druga połowa rozpoczęła się do strzału Dobruka.

Na posterunku był bramkarz Siarki. Chwilę później Sebastian Krawczyk niefortunnie poślizgnął się co wykorzystał Patryk Peciak, zagrał do Czapli, a ten mierzonym, płaskim strzałem podwyższył prowadzenie gospodarzy na 2:0.

W odpowiedzi, w 61. minucie do zagranej przez Dominika Malugę w pole karne piłki dopadł Dominik Banach, ale jego uderzenie zatrzymało się na bocznej siatce bramki Siarki.

Po chwili Siarka wyprowadziła kontrę. Bruno Wacławek znalazł się

w dogodnej sytuacji, ale powracający Kacper Dmitruk wyjaśnił sytuację. Na osiem minut przed końcem regulaminowego czasu gry w idealnej sytuacji znalazł się Adrian Kromka, ale piłka odeskoczyła mu od nogi i złapał ją bramkarz Podlasia.

W 87. minucie Tomasz Andrzejuk „huknął” z ponad dwudziestu metrów. Niestety jego silne uderzenie minęło światło bramki. Już w doliczonym czasie gry Siarka wyprowadziła kontrę w której Oktawian Zawadzki przelobował Jeża i bramkę Podlasia. W odpowiedzi Andrzejuk z dystansu uderzył tuż obok słupka.

Ostatecznie Siarka wygrała zasłużenie 2:0. Przełamała tym samym niemoc w meczach z Podlasiem. Teraz białczanie czeka arcytrudne zadanie. W sobotę zagrają w Chełmie z tamtejszą Chełmianką. Początek spotkania o godzinie 17:00.

Wyniki 9. kolejki: Siarka Tarnobrzeg – Podlasie Biała Podlaska 2:0, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Chełmianka Chełm 0:0, Hetman Zamość – Wisła II Kraków 3:3, Czarni Połaniec – Naprzód Jędrzejów 2:5, AKS 1947 Busko Zdrój – Moravia Morawica 2:1, JKS Jarostaw – Pogoń-Sokół

Lubaczów 5:2, Sokół Kolbuszowa Dolna – Wisłanie Skawina, Wisłoka Dębica – Korona II Kielce 1:0, Wieczysta II Kraków – Star Starachowice 0:0.

III LIGA GRUPA IV			
1. Chełmianka	9	23	14:2
2. KSZO	9	19	14:6
3. Czarni	9	18	16:14
4. Jarostaw (b)	9	16	24:15
5. Wisłanie	8	16	13:7
6. Wisłoka	9	16	12:11
7. Siarka	9	14	12:9
8. Naprzód	9	14	20:19
9. Wisła II	9	12	12:12
10. Podlasie	9	11	7:9
11. Busko Zdrój (b)	9	11	13:17
12. Hetman (b)	9	10	16:17
13. Sokół	8	8	8:9
14. Wieczysta II (b)	9	8	9:13
15. Star	9	7	7:14
16. Pogoń-Sokół	9	7	10:18
17. Moravia (b)	9	6	9:18
18. Korona II	9	5	20:26

Najlepsi strzelcy: 6 goli – Dżaba Pchakadze (Ja-

rośław), **5 goli** – Kacper Durda (Wiślanie), Dominik Kulon (Wisłoka), Arleison Martínez (Naprzód), Bartosz Snopczyński (KSZO), Karol Stanek (Naprzód), **4 gole** – Grzegorz Janiczak (Jarostaw), Jakub Kuzdra (Chełmianka), Tomasz Matuszewski (Sokół), Janusz Nojszewski (Korona II), Bartłomiej Sowa (Busko Zdrój), Karol Tokarczyk (Wisła II), Paweł Tomczyk (Chełmianka), Daniel Wyrozumski (Korona II), ... **2 gol** – Dominik Banach, Dominik Maluga (wszyscy Podlasie).

Następne mecze 25-27.09: Chełmianka – Podlasie (26.09 godz. 17.00), Star – Siarka, Korona II – Wieczysta II, Wiślanie – Wisłoka, Pogoń-Sokół – Sokół, Moravia – Jarostaw, Naprzód – Busko Zdrój, Wisła II – Czarni, KSZO – Hetman.

Wyniki i tabele niższych lig: Piłka nożna

KLASA A

Wyniki 6.kolejki: Kujawiak Stanin – Dąb Dębowa Kłoda 1:5, Dwernicki Stoczek Łukowski – Twierdza Kobylany 0:2, Polesie Serokomla – Bizon Jeleniec 2:3, Niwa Łomazy – Armaty Stoczek Łukowski 9:2, Tytan Wisznice – Olimpia Jabłoń 3:3, Olimpia Okrzeja – Orleń II Radzyń Podlaski 2:3, Janowia Janów Podlaski – LZS Dobryń 8:1.

no – Az-Bud II, Wodnik – Lutnia II.

KLASA B GRUPA II

Wyniki 5. kolejki: Ar-Tig Huta Dąbrowa – Start Gózd 4:1, Bystrzyca Borki – Unia Żabików 0:2, Wóldom Wólka Domaszewska – Orleń Gólaszyn 1:4, Gręzovia Gręzówka – Orkan Wojcieszków 7:1, Bad Boys Zastawie – Wenus Oszczepalin 0:2, Bór Dąbie – Tur Turze Rogi 5:1.

1. Tytan	6	13	32:8
2. Janowia (b)	5	13	28:5
3. Twierdza	6	13	21:6
4. Dwernicki	6	13	13:5
5. Niwa	6	10	26:14
6. Lesovia (b)	5	10	13:4
7. Olimpia O.	5	9	11:7
8. Dąb	6	8	14:9
9. Olimpia J.	6	7	17:14
10. Orleń II R. P. (b)	6	7	12:21
11. Armaty	5	6	10:19
12. Bizon (s)	5	6	8:25
13. Dobryń	6	3	9:23
14. Polesie	6	3	9:26
15. Kujawiak (s)	5	0	2:39

Następne mecze 26-27.09: Olimpia J. – Olimpia O., Armaty – Polesie, Orleń II R. P. – Janowia, Twierdza – Tytan, Lesovia – Niwa, Dobryń – Kujawiak, Bizon – Dwernicki.

KLASA B GRUPA I

Wyniki 2. kolejki: SRG Sławatycze – Wodnik Siemień 6:1, Lutnia II Piszczac – GLKS Rokitno 2:1, Az-Bud II Komarówka Podlaska – Dąb II Dębowa Kłoda 5:0.

1. Az-Bud II	2	6	7:0
2. Lutnia II	2	6	5:1
3. Sławatycze	2	3	6:3
4. Wodnik	2	3	3:6
5. Rokitno (s)	2	0	1:4
6. Dąb II (b)	2	0	0:8

Następne mecze 27.09: Dąb II – Sławatycze, Rokit-

1. Ar-Tig (s)	5	13	26:11
2. Gręzovia (s)	5	12	24:10
3. Bór (s)	5	10	17:7
4. Wenus	5	10	16:8
5. Bad Boys (s)	5	9	17:6
6. Tur (s)	4	7	12:12
7. Unia Ż. (s)	5	7	10:12
8. Orleń G. (s)	4	6	12:16
9. Start G.	5	4	9:14
10. Orkan	5	2	5:19
11. Bystrzyca	5	1	4:12
12. Wóldom	5	1	4:29

Następne mecze 27.09: Ar-Tig – Start, Bystrzyca – Unia Ż., Wóldom – Orleń G., Gręzovia – Orkan, Bór – Tur, Bad Boys – Wenus.

IV LIGA KOBIEC

Wyniki 3. kolejki: Iskra Krzemień – Podlasie Biała Podlaska 1:5, Unia II Lublin – Football Academy Zamość 2:1, Opolanin Opo-

1. Zamość	3	6	15:3
2. Unia II (s)	3	6	9:4
3. Podlasie (b)	2	6	8:3
4. Iskra	3	3	5:11
5. Opolanin	3	3	4:14
6. Kinga	2	0	1:7

Następne mecze 26-27.09: Podlasie – Zamość (26.09 godz. 14:00), Kinga – Unia II, Iskra – Opolanin.

(pf)

W dziesiątkę też potrafią wygrywać

PIŁKA NOŻNA Czerwona kartka już w 22. minucie nie zatrzymała Orleń Radzyń Podlaski. Radzynianie, mimo gry w osłabieniu, pokonali na wyjeździe imienników z Łukowa 2:0. Był to ich szósty z rzędu mecz bez porażki i trzecie kolejne wyjazdowe zwycięstwo.

Orleń Łuków - Orleń Radzyń Podlaski 0:2 (0:2)

Bramki: Cudowski 15', K. Rycaj 44'.

Orleń Ł.: Żmuda – Prachnio, Mućka, Jaworski, Młynarczyk, Jastrzębski, Charczuk (77' Bartnikowski), Kłoda (70' Warowny), Bas, Wiewiórka (46' Mucha), Gryglak.

Orleń R. P.: Kłós – Warda, (67' Grochowski) Misztal, D. Rycaj, Cudowski, Morenkov, K. Rycaj, Siudaj (86' Korolczuk), Pendel, Kaczyński, Obrosłak. (86' Podlipny).

Żółte kartki: Kłoda, Gryglak, Mućka – Obrosłak, Podlipny.

Czerwona kartka: Morenkov 22'.

W sobotę w Łukowie doszło do starcia miejscowych Orleń z ich imiennikami z Radzynia Podlaskiego.



FOT. GERARD MAKSYMUK

Orleń Radzyń Podlaski mimo, że od 22 minuty grały w „dziesiątkę” przywoziły z Łukowa komplet punktów

Już w 5. minucie powinno być 1:0 dla radzynian, jednak Marcel Obrosłak z rzutu karnego uderzył w słupek bramki gospodarzy. Gra była wyrównana, toczyła się przeważnie w środku boiska. W 15. minucie goście objęli prowadzenie. Klim Morenkov obsłużył Krzysztofa Cudowskiego, a ten pokonał Aleksandra Żmudę. Od 22 minuty radzyńskie Orleń musiały grać w dziesiątkę. Czerwoną kartkę ujrzał Morenkov i musiał opuścić boisko. Mimo to na minutę przed końcem regulaminowego czasu pierwszej połowy było już 2:0 dla ekipy

z Radzynia. Po podaniu Igora Miszty piłkę do bramki skierował Karol Rycaj.

W drugiej połowie radzyńskie Orleń kontrolowały wydarzenia na boisku. Na tyle skutecznie, że Dawid Kłós zachował czyste konto. Radzynianie wygrali 2:0 i przedłużyli serię meczów bez porażki do sześciu. Było to też trzecie wygrane na wyjeździe spotkanie z rzędu.

W sobotę do Radzynia Podlaskiego przyjeździe Granit Bychawa. Początek spotkania o godzinie 16:00.

Wyniki 7. kolejki: Orleń Łuków – Orleń Radzyń Podlaski 0:2, Łada 1945

Biłgoraj – Avia II Świdnik 2:1, Janowianka Janów Lubelski – Lublinianka Lublin 2:4, Świdniczanka Świdnik – MKS Ryki 3:1, Tur Milejów – Górnik II Łęczna 0:0, Tomaszovia Tomaszów Lubelski – Lewart Lubartów 1:4, Bug Hanna – Powiślak Końskowola 1:2, Granit Bychawa – Victoria Łukowa 0:0.

IV LIGA LUBELSKA

1. Łada	7	18	20:8
2. Lublinianka	7	16	23:11
3. Orleń R. P.	7	16	11:5
4. Lewart	7	15	20:15
5. Avia II (b)	7	14	19:6
6. Powiślak (b)	7	14	24:21
7. Granit	7	12	11:8
8. Victoria (b)	7	9	9:9
9. Janowianka	7	8	15:16
10. Świdniczanka (s)	7	8	11:15
11. Tomaszovia	7	7	10:16
12. Orleń Ł.	7	6	7:19
13. Tur	7	5	11:13
14. Bug	7	5	12:19
15. Ryki	7	3	11:19
16. Górnik II (b)	7	1	4:18

Najbliższe mecze 25-27.09: Orleń R. P. – Granit (26.09 godz. 16:00), Avia II – Victoria, Powiślak – Orleń Ł., Lewart – Bug, Górnik II – Tomaszovia, Ryki – Tur, Lublinianka – Świdniczanka, Łada – Janowianka.

Piotr Frankowski

Znów zdecydowała jedna bramka

Meczowej tradycji stało się zadość

PIŁKA RĘCZNA Po raz kolejny starcie szczypiornistów z Białej Podlaskiej i Gorzowa Wielkopolskiego przyniosło ogromne emocje i rozstrzygnęło się różnicą zaledwie jednego trafienia. Tym razem górą było Aurum, które pokonało AKPR AZS AWF 32:31. Akademicy mogą żałować przede wszystkim fatalnie rozegranych okresów gry w przewadze.

PIOTR FRANKOWSKI

AKPR AZS AWF Biała Podlaska – Aurum Gorzów Wielkopolski 31:32 (18:15)

AZS AWF: Kwiatkowski, Adamuk – Chępyha 5, Kasiąg 4, Marzec 4, Tarasiuk 4, Andrzejewski 3, Lewandowski 3, Szendzielorz 3, Chrzęstowski 2, Michalczyk 2, Wierzbicki 1, Błaszczak, Burzyński, Grzenkowicz.

Kary: 6 min (Chrzęstowski, Wierzbicki), dyskwalifikacja – Marzec.

Aurum: Gawlik, Nowicki – Koss 7, Pietrzkiewicz 5, Renicki 4, Stupiński 4, Kan 3, Laskowski 2, Sarnowski 2, Wątroba 2, Bartnicki 1, Dzięcielski 1, Marcinkowski 1, Rybarczyk, Zajac.

Kary: 18 min (Pietrzkiewicz, Sarnowski po 4, Renicki, Kan, Wątroba, Dzięcielski), dyskwalifikacja – Laskowski.

Mecze białskich szczy-



Znów było o włos. Trzy ciosy w końcówce pogrywały AZS, który przegrał mecz jedną bramką

piornistów z ekipą z Gorzowa Wielkopolskiego najczęściej były wyrównane, dramatyczne i kończyły się przewagą jeden bramki. Stąd w sobotę kibice zgromadzeni na hali przy ulicy Marusarza spodziewali się emocji.

Do 12. minuty gra była w miarę wyrównana. Wtedy to trzy bramki z rzędu zdobyli gospodarze i odskoczyli na czterobramkowe prowadzenie. W 29. minucie Daniel Szendzielorz zdobył bramkę na 17:13. Akademicy odzyskali piłkę i mieli okazję na odskoczenie na pięć trafień. Niestety zagrali niedokładnie co pozwoliło gościom odrobić dwie bramki. Rzutem równo z syreną kończącej pierwszą połowę Bartosz Lewandowski ustalił wynik na 18:15.

Pierwsze cztery minuty drugiej połowy były wyrównane, potem niespodziewa-

nie Aurum zdobył siedem bramek, na które AZS odpowiedział zaledwie dwukrotnie i na tablicy pojawił się wynik 22:24. Akademicy wrzucili wyższy bieg, goście pogubili się i w 46. minucie było 27:24 dla miejscowych.

Mimo, że goście prawie cały czas grali w osłabieniu (dwukrotnie podwójnym), to skrzętnie odrabiali stratę, by ostatecznie doprowadzić do stanu po 28 w 52. minucie. Gdy na dwie minuty przed końcem, po bramce z rzutu karnego Patryka Książki AZS wyszedł na prowadzenie 30:29 i grał w przewadze wydawało się, że zwycięstwo jest pewne. Niestety błędy w ataku białczan i trzy z rzędu bramki Mateusza Stupińskiego spowodowały, że goście wygrali to spotkanie jedną bramką.

Za tydzień w sobotę o godzinie 19:00 zagrają w Krakowie z tamtejszym

AZS AGH w akademickich derbach Ligi Centralnej.

Wyniki 2. kolejki: AKPR AZS AWF Biała Podlaska – Aurum Gorzów Wielkopolski 31:32, MKS Zagłębie Lublin – KPR Padwa Zamość 45:32, SPR Purina Kąty Wrocławskie – MKS Nielba Wągrowiec 38:36, SMS ZPRP I Kielce – AZS AGH Kraków 31:32, Siódemka Miedź Legnica – Enea WKS Grunwald Poznań 33:33 k. 4:2, Energia Gwardia Koszalin – Sandra Spa Pogoń Szczecin 23:32, OX System KPR Żukowo – Jurand Ciechanów 32:31.

LIGA CENTRALNA

1. Zagłębie (s)	2	6	82:65
2. Pogoń	2	6	64:47
3. AZS AGH	2	6	70:60
4. Aurum	2	6	59:56
5. Nielba	2	3	69:63
6. AZS AWF	2	3	66:65
7. Gwardia	2	3	60:64
8. Żukowo (b)	2	3	65:68
9. Purina (b)	2	3	67:74
10. Miedź	2	2	57:68
11. Grunwald	2	1	66:68
12. SMS	2	0	56:59
13. Jurand	2	0	63:69
14. Padwa	2	0	57:78

Klasyfikacja strzelców: 19 bramek – Szymon Maćkowiak (Żukowo), 18 bramek – Jakub Bogacz (Zagłębie), **17 bramek** – Filip Wrzesiński (Nielba), ... **9 bramek** – Lewandowski, Marzec, Tarasiuk (AZS AWF).

Kolejne mecze 25-27.09: AZS AGH – AZS AWF (26.09 godz. 19:00), Jurand – Zagłębie, Pogoń – Żukowo, Gwardia – Grunwald, Miedź – Aurum, Nielba – SMS, Padwa – Purina.

Siatkarze na start

PIŁKA SIATKOWA W najbliższy weekend rozgrywki wznawia II liga piłki siatkowej, a w niej Międzyrzeckie Towarzystwo Siatkarskie. W ekipie nastąpił znaczny zmiany w porównaniu do poprzedniego sezonu.

Przed wszystkim drużynę poprowadzi nowy trener Bartosz Wykręt, który zastąpił na tym stanowisku Marcina Śliwę.

Z zawodników, którzy w poprzednim sezonie grali w MTS pozostają: Piotr Kecher, Michał Gołębiowski, Damian Jurkowski, Bartosz Lentner, Aleksander Czerwiński.

Aż dziewięciu zawodników opuściło Międzyrzec: Paul Wyszynski, Konrad Kundera, Bartosz Strycharz, Kacper Strycharz, Kacper Roszkowski, Mateusz Lewoc, Sebastian Soszyński, Bartosz Matyja i Gracjan Baranowski.

W ich miejsce pozyskano: rozgrywającego Michała Kobylńskiego z AZS AGH Kraków, byłego zawodnika MTS Piotra Truszkowskiego z KPS Siedlce, przyjmują-

cego Oskara Chodorowskiego z Cisów Nałęczów, libero Dawida Banasiaka z MKS MOS Wola Warszawa, przyjmującego Miłosza Iszczuka z Karpat PANS Krosno, rozgrywającego Michała Sajno z Aluron CMC Wybicki Kielce, atakującego Igora Ślęzaka z Lechii Tomaszów Mazowiecki, z UKS Serbinów Biała Podlaska przeszedł libero Mikołaj Szymanek, wychowanek międzyrzeckiej Trójki Karola Karwowskiego grającego ostatnio w Serbinowie.

W ramach przygotowań do gry w lidze MTS wygrał V Memoriał Mariana Mikołajczuka w Warszawie, gdzie pokonał 3:1 Iskry Warszawę i 3:2 MOS Wolę Warszawę. W miniony weekend wystąpili w Augustowie, gdzie w półfinale pokonali litewski Süduva Marijampolė 3:1 i przegrali w finale turnieju z gospodarzami 0:3.

W sobotę we własnej hali zagrają mecz inaugurujący rozgrywki II ligi. Ich rywalem będzie Elektromet Hurgan Błonie. Początek meczu o godzinie 17:00.

Piotr Frankowski



Międzyrzecy siatkarze są już gotowi do gry w lidze

SPORTOWY ROZKŁAD JAZDY

Sobota 26.09.2026

Piłka ręczna, Liga Centralna: AZS AGH Kraków – AKPR AZS AWF Biała Podlaska (godz. 19:00).

Piłka siatkowa, II liga grupa 2: MTS Międzyrzec Podlaski – Elektromet Hurgan Błonie (godz. 17:00).

Piłka nożna, III liga grupa IV: Chetmianka Chetm – Podlasie Biała Podlaska (godz. 17:00).

Piłka nożna, IV liga lubelska: Orleża Radzyń Podlaski

– Granit Bychawa (godz. 16:00).

Piłka nożna, liga okręgowa: LKS Agrotex Milanów – Az-Bud Komarówka Podlaska (godz. 15:00), Granica Terespol – KS Drelów, Sokół Adamów – Victoria Parczew (oba godz. 16:00), Orzeł Czemierniki – ŁKS Łazy (godz. 17:30).

Piłka nożna, A klasa: Olimpia Jabłoń – Olimpia Okrzeja (godz. 10:00), Armaty Stoczek Łukowski –

Polesie Serokomla (godz. 14:00).

Niedziela 27.09.2026

Piłka nożna kobiet, IV liga lubelska: Podlasie Biała Podlaska – Football Academy Zamość (godz. 14:00).

Piłka nożna, liga okręgowa: Unia Krzywda – Hurgan Międzyrzec Podlaski, Orleża II Łuków – LZS Red Sielczyk (oba godz. 14:00), Absolwent Domaszewnica

– Podlasie II Biała Podlaska (godz. 15:00), Lutnia Piszczac – Grom Kąkolewnica (godz. 16:00).

Piłka nożna, A klasa: Orleża II Radzyń Podlaski – Janowia Janów Podlaski (godz. 11:00), Twierdza Kobylany – Tytan Wisznice (godz. 13:00), Lesovia Trzebiezów – Niwa Łomazy (godz. 14:00), LZS Dobryń – Kujawiak Stanin, Bizon Jeleniec – Dwernicki Stoczek Łukowski (oba godz. 15:00).

Piłka nożna, B klasa, I grupa: Dąb II Dębowa Kłoda – SRG Sławatycze, GLKS Rokitno – Az-Bud II Komarówka Podlaska, Wodnik Siemien – Lutnia II Piszczac (wszystkie godz. 15:00).

Piłka nożna, B klasa, II grupa: Ar-Tig Huta Dąbrowa – Start Gózd, Bystrzyca Borki – Unia Żabików, Wóldom Wólka Domaszewska – Orleża Gołaszyn, Grę-

zovia Gręzówka – Orkan Wojcieszów (wszystkie godz. 11:00), Bór Dąbie – Tur Turze Rogi, Bad Boys Zastawie – Wenus Oszczepalin (oba godz. 13:30).

Poniedziałek 28.09.2026

Brydż sportowy, Poniedziałkowy turniej par w ramach KMP na IMP-y: ul. Terebelska 49a Biała Podlaska (godz. 18:00).

(pf)